



Odejdzie Stoch i będzie zapas

Edward Budny, słynny trener narciarski, kreśli czarny scenariusz dla zimowych dyscyplin sportowych. str. 20



Zakopianka na krańcu świata

Są takie miejsca na świecie, gdzie jedynym posiłkiem jest mąka z wodą. Do takich właśnie miejsc dociera podróżniczka z Kościeliska. str. 17

REKLAMA



Informator dla turystów str. 19

TYGODNIK

ROK XXXII NR 39/1641
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT) Nr indeksu 379417
USA \$ 3.00 30 WRZEŚNIA 2021 r. ISSN 1231-5818



TEL. ALARMOWY
601 100 300

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZCZYNIE I W OKOLICACH

Jak rządzi burmistrz Zakopanego

DORULA

Krytykują go za stolicę disco-polo, korki i brak dialogu z mieszkańcami. Chwalą za inwestycje, czyste miasto i popularność Zakopanego.

Paweł Pelka

Niedawno minęła połowa drugiej kadencji rządów burmistrza Leszka Doruli. Postanowiliśmy zapytać znanych zakopiańczyków, jak oceniają jego rządy.

Maciej Krupa, publicysta, przewodnik tatrzański, były przewodniczący zakopiańskiej rady miasta, wśród plusów rządów burmistrza Leszka Doruli wlicza prowadzone w mie-

ście inwestycje, chociażby remont dworca PKP i budowę centrum komunikacyjnego, a także powstanie dwóch miejskich linii autobusowych. Jego zdaniem rządy burmistrza przyniosły jednak zdecydowanie więcej minusów. - Pierwszym jest nieuchwalenie prawa antyprzemocowego. Brak ochrony dla bitych kobiet, dzieci to wielki wstyd dla Zakopanego.

dokończenie str. 28



Fot.: Maciej Jonek

Galerii niedoczekanie

Miały przyciągnąć klientów, rywalizując ze sobą po obu stronach zakopianki. Po hucznych zapowiedziach pozostały jedynie konstrukcje niczym z horroru.

Józef Figura

Wjeżdżający do Nowego Targu od strony Tatr, od lat spotykają osobiwy widok. Żelbetowe szkielety niedokończonych galerii handlowych straszą, stanowiąc przy tym oso-

bliwą „wizytówkę” miasta. Choć w hucznych zapowiedziach inwestorzy zapowiadali tysiące metrów powierzchni handlowych, setki miejsc parkingowych, multikina i atrakcje - biznes pozostał na papierze.

dokończenie str. 28



Fot.: Józef Figura

Szkieletor po nowotaraku, czyli tu powstaje Galeria Podhalańska.

Śmiertelny manewr

Motocyklista w trakcie wyprzedzania uderzył w skręcający w lewo samochód - zginął na miejscu.

Marek Kalinowski

Tragedia rozegrała się w niedzielę przed szesnastą w Trybszu. Na miejscu bardzo szybko zjawili się służby ratunkowe i policja. Przez kilkadziesiąt minut trwała akcja reanimacyjna. Przyleciał też śmigłowiec lotniczego pogotowia ratunkowego. Mimo wysiłków ratowników, życia motocyklisty nie udało się uratować.

dokończenie str. 28

Fot.: Jurek Jurecki



Mimo długotrwałej reanimacji nie udało się przywrócić życia motocyklisty.

SPYTKOWICE

Nie tędy droga

Mieszkańcy Spytkowic ostro sprzeciwiają się rozbudowie chłyzniarki. str. 5

BIAŁY DUNAJEC



Wielki pożar

Strażacy oszacowali straty na 600 tysięcy zł. str. 3

EKOLOGIA

Chińczyk hamulcowym

Gigantyczny projekt ekologiczny stanął pod ścianą. str. 3

PODHALE



Pustostany

Straszą wyglądem i zagrażają. str. 16

RDZAWKA

Przeciąganie sacrum

Kościół na Obidowej stoi w Chabówce, a ten na Piątkowej Górze jest w Rdzawce. Tylko że to wciąż ten sam kościół. str. 11



MAZDA CX-30 M HYBRID

JUŻ OD 866 ZŁ NETTO MIESIĘCZNIE

ANNDORA KRAKÓW | al. 29 Listopada 149



ARTYKUŁ PŁATNY



PODZIEMNE MUZEUM POD RYNKIEM GŁÓWNYM W KRAKOWIE

Znajduje się ono jakieś 5 metrów pod powierzchnią tego głównego miejskiego placu.

Mierząc się ze strzelistą WIEŻĄ RATUSZOWĄ i jej 110 schodami, możemy nie mieć świadomości, że w jej pobliżu tętni energią zupełnie inny świat: na 3400 metrach kwadratowych powierzchni można zwiedzać podziemną trasę turystyczną, opowiadającą o średniowiecznym Krakowie.

Pierwsza część podziemnej wystawy została poświęcona dawnej działalności handlowej. Towarami, na których średniowieczny Kraków budował swoje bogactwo, były miedź, sól i ołów. I właśnie z tą ostatnią substancją związany jest niezwykle interesujący muzealny obiekt. Chodzi o BOCHEN OŁOWIU. Sam metal pochodzi z kopalni w Olkuszu, natomiast już w Krakowie został ukształtowany w potężną, foremną bryłę o wadze prawie 700 kg. Bochen pochodzi z roku 1311 i został znaleziony przez archeologów w roku 2005.

Kolejna część wystawy opowiada o dawnej krakowskiej osadzie, która istniała, zanim wytyczono Rynek. Zamieszkiwali ją rzemieślnicy produkujący na potrzeby miejscowej ludności. Niestety koniec tej osady był dramatyczny i gwałtowny, a wiązał się z najazdem Mongołów w roku 1241. Na wystawie można zobaczyć zgłoszczone kilku budowli, a w gablotach przedmioty w nich odkryte. Na szczególną uwagę zasługuje moneta pochodząca z Armenii. Czas jej powstania określa się na wiek XII. Średniowieczny Krakus przerobił ją na medalik, o czym świadczy widoczny w monecie niewielki otwór służący do przewleczenia rzemienia.

Następna część wystawy poświęcona została wczesnośredniowiecznemu cmentarzowi, który służył mieszkańcom Krakowa od X i poprzez XI wiek. Z tego cmentarza pochodzi między innymi czaszka mieszkańca Krakowa poddana zabiegowi trepanacji. Kość wgnieciona do mózgu została przez medyka starta. Równie ciekawe są pochówki antywampiryczne, których w Krakowie odkryto kilka, a jeden został zrekonstruowany i jest prezentowany na ekspozycji.

Idąc dalej, poznamy nieco lepiej średniowieczne życie codzienne. W prezentowanych artefaktach odbijają się praca, zabawa, upodobania, moda, słowem prawie wszystko, co związane było z codziennością średniowiecznych krakowian. Osobna gablota poświęcona została zabawkom, osobna wyrobom złotniczym, strojom i narzędziom. Są skórzane buty i rękawice, są wreszcie przedmioty specjalne. Na jednej z ozdobnych plakietek zobaczymy oblicze antycznej MEDUZY z węzami zamiast włosów.

Muzeum pod Rynkiem Głównym w Krakowie to także średniowieczne brukowane trakty drożne. To filmy, dźwięki, scenki rodzajowe i prezentacje, które budują kontekst dla opowieści oraz niepowtarzalną atmosferę miejsca. Na wystawie do dyspozycji zwiedzających znajduje się 37 ekranów dotykowych, 27 projektorów, 38 ekranów plazmowych i LCD, 98 głośników, 5 hologramów i 104 playery, których zadaniem jest przekazanie istotnych treści.

W nowej odsłonie Rynek Podziemny połączył swoje siły z WIEŻĄ RATUSZOWĄ. Oba te miejsca można odwiedzić, kupując bilet łączony w atrakcyjnej cenie. Na Wieży znajduje się wystawa opowiadająca o krakowskim samorządzie oraz o organizacjach miejskich, które miały wpływ na dzieje Krakowa. Zwieńczeniem wizyty tutaj może być rzut oka na Stare Miasto z punktu widokowego, jaki znajduje się na Wieży na wysokości około 60 metrów, licząc od płyty Rynku.

Lukasz Walas
Kustosz w Muzeum Krakowa



Rynek Podziemny w Krakowie - fragment wystawy.

Murzasichle
- Gdynia

„Sonata” nie tylko dla lekarzy

Ten film powinien być dedykowany lekarzom i urzędnikom, którzy Grzegorzowi Płonce zgotowali ten los.

Film „Sonata”, którego bohaterem jest Grzegorz Płonka z Murzasichla, jako jedyny podczas zeszłotygodniowego Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych zdobył aż dwie nagrody - publiczności oraz za profesjonalny debiut aktorski dla Michała Sikorskiego, odtwórcy głównej roli.

Już sama historia Grzegorza Płonki, która zainspirowała reżysera, jest poruszająca. Chłopak został błędnie zdiagnozowany przez lekarzy jako dziecko autystyczne. Dopiero w wieku kilkunastu lat okazało się, że Grzegorz

ma niedosłuch. Stracił wiele lat, przebywając w ośrodku dla dzieci niedorozwiniętych umysłowo, pozbawiony normalnej edukacji. Gdy otrzymał aparat słuchowy, okazało się, że ma niezwykle talent muzyczny. Mimo że nie dało się już nadrobić straconych lat, Grzegorz spełnił swoje marzenie - koncertuje. Swoją muzyką oczarował świat. Kolejną jego pasją jest fotografia.

Za los Grzegorza odpowiedzialni są nie tylko lekarze, którzy popełnili błąd w diagnozie, ale także urzędnicy, którzy zamiast wspierać, rzucali kłody pod nogi opiekunom chłopaka.

Poruszająca historia Grzegorza Płonki zainspirowała twórców filmu „Sonata”, pełnometrażowego reżyserskiego debiutu Bartosza Blaschke. Jego film, mimo że opisuje smutną historię



Fot.: Kamil Janik

Grzegorz Płonka (pierwszy po prawej) z aktorami grającymi w „Sonacie”. W rolę Grzegorza wcielił się Michał Sikorski (pierwszy po lewej).

ceny, jaką bohater płaci za błędną diagnozę, daje nadzieję i piękne przesłanie - pokazuje drogę do osiągnięcia niemożliwego. W rolę Grzegorza wcielił się **Michał Sikorski**, którego debiut został doceniony przez jurorów. Rodziców chłopaka zagrał **Małgorzata Foremniak** i **Łukasz Simlat**.

- Ten film jest prawdziwy, nie ma w nim żadnej fikcji. To wszystko, co zostało pokazane, wydarzyło się naprawdę. Ale w „Sonacie” jest tylko niewielki procent tego, co przeżyliśmy - podkreśla Małgorzata Płonka, druga mama Grzegorza (pierwsza zmarła w wypadku, niedługo po porodzie Grzegorza). - Otworzyliśmy się na ekipę filmową, daliśmy im swoje życie, bo ten film ma misję - dodaje. - W życiu

Grzegorza i w naszym ten film niewiele zmienia, nie spodziewamy się niczego, ale może „Sonata” pomoże tym, którzy są w podobnej sytuacji, jak kiedyś mój syn - mówi Łukasz Płonka.

Podczas konferencji prasowej po prezentacji „Sonaty” w Gdyni ojciec Grzegorza podkreślał, że zgodził się na wzięcie swojej rodziny licząc, że widz wyniesie z tego filmu refleksję, jakie szkody napotyka w swoim życiu osoby z niepełnosprawnościami. - Mimo że przepisy polskie nie są najgorsze, są to przepisy martwe - mówi Łukasz Płonka. To wieczny bój z urzędnikami, lekarzami, edukacją. Historia, która nie ma happy endu, ale pokazuje, że się da, że warto podjąć tę walkę.

bz

Anna Tybor zdobyła Manaslu

W środę o godz. 11 15 zakopianka Anna Tybor weszła na ośmiotysięcznik w Himalajach.

Jego plan to wejście na Manaslu (8163 m n.p.m.) bez użycia dodatkowego tlenu, a następnie zjechanie z ośmiotysięcznika na nartach. Jeśli jej się to uda, będzie pierwszą kobietą, którą tego dokona.

Emocje od środy rano były duże. „Ekipa powoli, ale równym tempem idzie w stronę szczytu, który powinni zdobyć za mniej więcej 3 godziny. Na szczęście warunki pogodowe mocno się poprawiły, chmury opuściły i wyszło słońce. Ekipa mocno zmęczona, ale zmotywowana, żeby zdobyć szczyt. Możliwe, że zjadą do bazy jeszcze dzisiaj, ale nie wykluczamy biwaku w obozie drugim” - poinformował nas Maciej Kiełpiński w środę rano.

W tym samym czasie na profilu facebookowym zakopianki można było przeczytać: „Wszyscy cali i zdrowi, chociaż już mocno zmęczeni. Pogoda dzisiaj się poprawiła, wyszło słońce i jest dobra widoczność. Ania, Federico i Marco są już na ostatnim etapie wspinaczki i za mniej więcej 3 godziny powinni stanąć na szczycie. Niestety w nadajniku GPS wyczerpały się baterie, tak że cierpliwie czekamy na kolejny update”.



Tymczasem o godz. 11 46 nadszedł do redakcji sms od Mateusza Kiełpińskiego: „Szczyt zdobyty o 15 czasu lokalnego czyli jakieś pół godziny temu”. Jak dowiedzieliśmy się, to informacja pewna od szperza z agencji obsługującej wyprawę. Z samą ekipą nie było kontaktu.

Oprócz górali zespół tworzą: włoscy przewodnicy górscy - Marco Majori i Federico Secchi oraz fotograf Piotr Drzastwa.

Manaslu (8163 m n.p.m.) zostało zdobyte po raz pierwszy 65 lat temu, 9 maja 1956 r., przez Japończyka Toshio Imanishiego i Sierpę Gyaltsena Norbu, po latach stało się jednym z najpopularniejszych ośmiotysięczników atakowanych przez wyprawy komercyjne. Rozwój tej gałęzi himalaizmu na Górze Ducha, jak z sanskrytu tłumaczy się nazwa szczytu, zbiegł się z okresami zamknięcia Tybetu i ograniczeń w wydawaniu pozwoleń na łatwiejsze Czo Oju czy Sziszapangmę Centralną. Oba tybe-

tańskie ośmiotysięczniki od lat stanowią też atrakcyjne cele dla narciarzy wysokogórskich. Ten pierwszy zresztą był także pierwotnym obiektem zainteresowań Anny Tybor. Zmiana planów na Manaslu wiązała się właśnie problemami z uzyskaniem pozwolenia na Czo Oju.

Manaslu to też góra przystępna dla narciarzy. Andrzej Bargiel, który choć zjeżdżał z niej w 2014 r., ze względu na mgłę, musiał przerwać swój zjazd. Nie był także pierwszym narciarzem na Manaslu. Statystyki himalaizmu notują już w 1981 r. narciarską aktywność Austriaków Josefa Mollingera i Petera Wörgöttera. Kwestią sporną pozostaje, czy ich zjazd rozpoczął 30 m poniżej wierzchołka do obozu V i kontynuowany następnego dnia do c1, uznając możliwość za pierwszy zjazd narciarski z ośmiotysięcznika. A może próbę, którą w 1979 r. podjął Francuz Yves Morin na Anna-purnie, zakończoną jednak tragicznie na wysokości ok. 6600 m.

Kamieniem milowym w historii narciarstwa na ośmiotysięcznikach był pierwszy pełny zjazd z ośmiotysięcznika, którego na Gaszerbrumie I dokonał słynny szwajcarski narciarz i alpin-

sta Sylvain Saudan, pokonując w dodatku osiągnięciem 50 stopni nachylenia północną ścianę. Za kolejne uważa się zjazdy Słoweńca Davo Karničara wraz z bratem Andrejem w 1995 r. w ciągu jednego dnia ze szczytu Annapurny do jej podstawy oraz samotnie w 2000 r. z Mount Everestu, co było pierwszym i jedynym pełnym zjazdem narciarskim z najwyższego szczytu świata do bazy, oraz Andrzeja Bargiela, który bez odpinania nart zjechał jako pierwszy z Broad Peak i K2.

Niewiele narciarskich dokonań w górach najwyższych należy do kobiet. W 1988 r. Francuzka Veronique Perillat jako pierwsza kobieta zjechała z wysokości ponad 8000 m na Czo Oju, ale dokonała tego na cieszącym się wówczas popularnością mono-ski. Pierwszego zjazdu na nartach z Czo Oju dokonała 12 lat później Amerykanka Laura Bakos. Inna Amerykanka Kasha Rigby zjechała z tego szczytu na nartach telemarkowych. Z kolei Kit DesLauriers z USA dokonała pierwszego kobiecego zjazdu z Mount Everestu, chociaż Uskok Hillary'ego pokonała ona w rakach po odpięciu nart.

Kobięcy zjazd miał miejsce już wcześniej, w 2009 r., także na Manaslu. Odbył się jednak z użyciem tlenu, w ramach wyprawy komercyjnej. Jego autorką jest Emma Jack.

Największe kobiece dokonanie narciarskie w Himalajach jest jeszcze całkiem świeże i należy także do Amerykanki. 30 września 2018 r. Hilaree Nelson zjechała wraz z partnerem Jimem Morrisonem kulaarem Lhotse z samego szczytu. Był to pierwszy zjazd z czwartego szczytu Ziemi.

O wyprawie Anny Tybor piszemy także na str. 18

opr. bz

Wyrazy głębokiego żalu
z powodu śmierci
**UKOCHANEGO
TATY**
koleżance i przyjaciele
p. NATALII MATYDZE
składają
Dyrekcja,
grono pedagogiczne
oraz pracownicy
Szkoły Podstawowej nr 1
w Białym Dunajcu

Agresor bez powodu

Nagle na Krupówkach bez powodu uderzył turystę w twarz. Wszystko na oczach policjantów.

Wnocy z piątku na sobotę policyjny patrol na Krupówkach zauważył, jak do przypadkowej osoby podchodzi mężczyzna i bez najmniejszego powodu uderza

ją pięścią w twarz. Po uderzeniu zaatakowany mężczyzna osunął się na ziemię, a napastnik wolnym krokiem poszedł dalej. Policjanci dogonili napastnika i zatrzymali go. Poszkodowany to 26-letni turysta z województwa podlaskiego. Trafił do szpitala. Ma złamaną kość czaszki. Napastnik to 32-latek z powiatu wołomińskiego. - W niedzie-

łą agresor został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut uszkodzenia ciała, za co może mu grozić do 5 lat więzienia. Jego zachowanie o charakterze chuligańskim może skutkować podwyższeniem kary - dodaje rzecznik policji. Podczas przesłuchania nie potrafił wyjaśnić swojego zachowania.

pp

Biały Dunajec

Wielki pożar na Gilach

Strażacy oszacowali straty na 600 tysięcy złotych.

Pożar wybuchł we wtorek po godz. 5 na osiedlu Gile. Najpierw zaczął się palić budynek gospodarczo-mieszkalny, w którym nikt nie przebywał. Później zajął się mieszkalny, w którym przebywało siedem osób. Zanim przyjechali strażacy, mieszkańcy opuścili budynek. - Na miejscu pracowały 23 zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Zakopanem oraz Ochotniczych Straży Pożarnych, które dotarły z okolicznych miejscowości. W sumie było około 90 strażaków - mówi Andrzej Król Łęgowski, rzecznik Państwowej Straży Pożarnej w Zakopanem. - Pożar wybuchł w trudno dostępnym terenie. Gdy strażacy dojechali, pożar był już rozwinięty. Płomienie wydobywały się przez dach i okna - zaznacza. Tłumaczy, że nie brakowało wody, ponieważ drухowie czerpali ją z rzeki Biały Dunajec. Akcja zakończyła się około godziny 10.

Pożar spowodował prawdopodobnie piecyk na paliwo stałe - nieprawidłowo eksploatowany bądź wadliwy. Strażacy wstępnie oszacowali straty na mniej więcej 600 tysięcy złotych. W pożarze nikt nie odniósł żadnych obrażeń.

joŃ



Zanim strażacy dotarli na miejsce, płomienie wydobywały się już przez dach i okna.



Tak wyglądają zabudowania tuż po akcji gaśniczej.

Na bruk - jak ustawa przewiduje

Policjanci coraz śmielej sięgają po nowe uprawnienia. Sprawcy przemocy domowej muszą się liczyć z natychmiastową eksmisją.

W minionym tygodniu policjanci z Jordanowa wydali nakaz natychmiastowego opuszczenia domu 46-letniemu mężowi oraz zakaz zbliżania się nawet w jego pobliże przez najbliższe dwa tygodnie. Wszystko na podstawie nowelizacji ustawy o policji, która weszła w życie z końcem 2020 roku.

To jeszcze nie koniec kłopotów krewkiego 46-lata. Za znęcanie się nad rodziną grozi kara nawet do 5 lat więzienia. Policjanci z komisariatu w Jordanowie otrzymali zgłoszenie dotyczące awantury domowej w jednej z miejscowości powiatu suskiego. Na miejscu potwierdzili, że mąż znęcał się nad żoną tak fizycznie, jak i psychicznie. - Policjanci, aby zapewnić kobiecie bezpieczeństwo, zatrzymali mężczyznę, który następnie trafił do pomieszczeń dla zatrzymanych w suskiej komendzie. Następnie, po zbadaaniu sytuacji, zwolnili 46-lata, ale wydali mu nakaz natychmiastowego opuszczenia domu oraz zakaz zbliżania się do niego i jego bezpośredniego otoczenia przez najbliższe 14 dni. Sprawy zajęli się też policjanci kryminalni, którzy prowadzą czynności sprawdzające w sprawie znęcania się - zauważa asp. szt. Wojciech Copija, oficer prasowy suskiej policji.

Jak dotąd mundurowi z powiatu suskiego skorzystali ze swych nowych uprawnień już po raz siódmy. Także w powiecie nowotarskim nakaz opuszczenia mieszkania jest stosowany po stwierdzeniu przypadków domowej przemocy. Asp. Dorota Garbacz, rzecznik prasowy nowotarskiej policji, podlicza, że do tego typu interwencji doszło już 37 razy. Z kolei w powiecie tatrzańskim policjanci wydali nakazy już 20-krotnie.

Niestety, wciąż ofiary przemocy boją się sięgnąć po pomoc. Często panuje wśród nich poczucie bezradności, wstyd czy strach.

Rzecznik suskiej policji apeluje: jeżeli jesteś osobą pokrzywdzoną lub znajdujesz się w trudnej sytuacji życiowej, możesz uzyskać pomoc w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie - Zespole Interwencji Kryzysowej. Także sprawcy przemocy mogą wziąć udział w spotkaniu, konsultacjach lub w programie korekcyjno-edukacyjnym dla sprawców przemocy w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie - Zespole Interwencji Kryzysowej.

fig

Chińczyk hamulcowym

Miało być tak pięknie, a jest jak zwykle.

Gigantyczny projekt wymiany instalacji, w który zaangażowały się gminy Nowy Targ, Łąpsze Niżne i Czorsztyn, stanął pod ścianą, a wszystko przez transport z Chin. Wykonawca chce przedłużyć terminu. Wójtowie apelują o cierpliwość.

O ile w gminie Nowy Targ zgodnie z umową zamontowano praktycznie kotły u wszystkich uczestników projektu (133), o tyle w gminie Łąpsze Niżne nie jest już tak różowo. Umowa obejmowała wymianę 91 pieców, tymczasem 35 właścicieli oczekuje na montaż, a 13 kotłów jeszcze nie dostarczono. Ogółem na Spiszu zamontowano dopiero 42 kotły. Firma, która wygrała przetarg, zawnioskowała o przesunięcie terminu do 30 listopada.

W przypadku montażu fotowoltaiki jest jeszcze gorzej. Projekt zakładał, że w naszym regionie do końca października pojawi się ponad 600 nowych instalacji, a jest obecnie niespełna 170. Najlepsza sytuacja jest w gminie Nowy Targ, gdzie już zamontowano 96 zestawów. Gmina Łąpsze Niżne ma zaledwie 51 instalacji, miasto Nowy Targ - 19, a Czorsztyn 2.

Dane związane z pozostałymi instalacjami także nie zachwycają. W gminie Nowy Targ i Łąpsze Niżne do tej pory zamontowano jedynie 11 zestawów solarnych i po 7 pomp ciepła. Reszta mieszkańców czeka.

Jedni mają, drudzy nie mają

- Wykonawca nie ma przedłużonego terminu - tłumaczy Marcin Kolasa, wicewójt gminy Nowy Targ, podkreślając jednocześnie, że termin na realizację umowy upływa 21 października.

Choć obecnie nie ma zgody na wydłużenie czasu montażu instalacji, wszystko wskazuje na to, że takowa się pojawi. Nieoficjalnie mówi się, że termin przedłużony zostanie firmie Flexipower (fotowoltaika, solary) do połowy przyszłego roku. Co do tej decyzji obawy mają mieszkańcy, którzy czekają na panele fotowoltaiki. Dlaczego? Od nowego roku mają wejść przepisy fotowoltaiczne, które będą znacznie mniej korzystne dla prosumentów. Czy zatem osoby, które nie mają jeszcze zamontowanych instalacji, bo nie z ich winy opóźniony został montaż, będą traktowane na takich samych zasadach jak osoby, które mają już panele fotowoltaiczne - nie wiadomo.

- Z pytaniami, w jakim zakresie i od kiedy zmieni się pra-

wo, bo mówi się o co najmniej 2 terminach - 1 stycznia bądź 1 lipca - należy zwrócić się do ministerstwa i parlamentarzystów - mówi Marcin Kolasa. - My ze swej strony skierowaliśmy do tych organów pismo w sprawie zagrożeń, jakie proponowane zmiany mogą nieść dla beneficjentów naszego projektu. Problem sygnalizowaliśmy również w rozmowach z przedstawicielami Ministerstwa Klimatu, w tym ministrowi Edwardzie Siarce - dodaje.

COVID, brak produktów i ustawa

Flexipower, który montaż OZE rozpoczął na Podhalu i Spiszu późną wiosną, jeszcze w lipcu zapewniał przedstawicieli gmin o realizacji zgodnie z przyjętym harmonogramem. Jak się okazuje, firma we wrześniu złożyła wniosek do lidera projektu o zmianę terminu w zakresie fotowoltaiki i solarów - do czerwca przyszłego roku, a pomp ciepła do marca przyszłego roku. Opóźnienia wykonawca tłumaczył pandemią, problemami z dostawą z Chin i wydłużonym terminem produkcji, a także brakiem produktów w fabrykach. - Na dowód tej sytuacji zostały przedstawione umowy z producentami, dowody wpływu zaliczek i inne dokumenty. W zakresie przedłużenia umo-

wy firma powołuje się również na tzw. ustawę covidową, przyjętą przez parlament, której celem jest chronienie przedsiębiorców przed upadłością w związku z zaburzeniami na rynku spowodowanymi przez pandemię. Obecnie analizujemy ten wniosek, a jednocześnie wystąpiliśmy do wykonawcy o przedstawienie dodatkowych wyjaśnień - tłumaczy wicewójt gminy Nowy Targ.

Marcin Kolasa nie ukrywa, że z tej sytuacji są dwie drogi wyjścia - pierwsza to niewyrażenie zgody na przedłużenie terminu, rozwiązanie umowy i wystąpienie do niego o zapłatę kar oraz ewentualnego odszkodowania. W tym wypadku sprawa zapewne zakończy się w sądzie, a gmina Nowy Targ ogłosi nowy przetarg, co na pewno nie przyspieszy realizacji projektu, co więcej, ceny samych instalacji staną pod znakiem zapytania (w obecnej umowie 3,2 tys. zł za kilowat fotowoltaiki, obecnie ceny na rynku około 4,5 tys. zł). Drugi wariant to przedłużenie umowy po analizie pod kątem prawnym oraz technicznym w terminie wskazanym przez wykonawcę bądź krótszym, jeśli tak orzekną eksperci nadzorujący projekt.

Frustracja i kalkulacja

- Po wstępnej analizie i usta-

leniach z partnerami projektu będziemy prawdopodobnie zmierzać w kierunku przedłużenia umowy, o ile przedstawione przez wykonawcę wyjaśnienia wpiszą się w przesłanki pozwalające na przedłużenie umowy zgodnie z ustawą prawo zamówień publicznych - wyjaśnia Kolasa. - Uważamy, iż taki wariant pozwoli na dokończenie montażu, niestety w wydłużonym terminie, ale i tak krótszym niż w każdym innym wariantcie. Ponadto pozwoli to na zachowanie obecnej bardzo dobrej ceny dla naszych mieszkańców. Rozumujemy, że cała sytuacja budzi duże zaniepokojenie naszych mieszkańców i dla nas samych jest frustrująca - podkreśla.

Lider projektu po raz kolejny apeluje do mieszkańców o cierpliwość i pozostanie w programie, w którym jest 60-procentowe dofinansowanie do instalacji, a także 5 lat gwarancji i serwisu.

W związku z opóźnieniem z projektu wycofało się do tej pory 16 osób - dziesięć, które miały skorzystać z instalacji fotowoltaicznej, i sześć z paneli solarowych. Na ich miejsce - jak podkreśla Marcin Kolasa - mogą się zgłaszać inni chętni mieszkańcy.

Aneta Dusik



KASPROWY
ZAKOPANE

zostań naszym

SUPERBOHATEREM



SZUKASZ PRACY? CZEKAMY NA CIEBIE !!!

Poszukujemy Pracowników na stanowisko:

**KUCHARZA | KELNERA | RECEPCJONISTY
RATOWNIKA WODNEGO | TECHNIKA**

CV proszę przesłać na adres: kstopka@kasprowy.pl
Kontakt telefoniczny: **18 20 24 061**

Bankowy armagedon

Bankomaty i wpłatomaty nieczynne, kolejki do kas przypominające czasy komuny. Bank Pekao SA w Nowym Targu przy al. Tysiąclecia ma poważne problemy z obsługą bardzo już niezadowolonych klientów.

Problemy pojawiają się już od kilku miesięcy. Systematycznie nie działają bankomaty, nie można wypłacić ani wpłacić pieniędzy, w kolejce do kasy trzeba odczekać nawet godzinę albo i dwie. - To jest nienormalne, proszę coś z tym zrobić, upublicznić, jak się traktuje klientów - mówią bardzo niezadowoleni klienci. Rzeczywiście, sytuacja jest nie do pozazdroszczenia. Problemy z bankomatami i kolejkami do tylko dwóch czynnych kas pojawiają się niemal codziennie.

Paweł Jurek, rzecznik prasowy Banku Pekao S.A., przyznaje, że bankomaty, które znajdują się w placówce przy al. Tysiąclecia w Nowym Targu, są jednymi z najbardziej użytkowanych w kraju, dlatego zdarzają się sytuacje, że dochodzi do przepełnienia kasety na wpłaty bądź szybszego niż w innych lokalizacjach opróżniania kasety przeznaczonej na wypłaty. „W związku z tym planujemy wymianę tych urządzeń na nowocze-



Klienci czekają na załatwienie swojej sprawy. W kolejce stoi się nawet 1-2 godziny. Trzeba uzbroić się w cierpliwość.

śniejsze, które zapewnią ciągłość działania. Jednocześnie w przypadku niedostępności urządzenia pracownicy oddziału będą mieli uprawnienia do odstąpienia od pobrania opłaty za wpłaty czy wypłaty gotówki w kasie banku. Niezależnie od tego analizujemy możliwość zwiększenia liczby osób, które będą przyjmować wpłaty gotówkowe” - podkreśla Paweł Jurek.

Z naszych ustaleń wynika, że bank prowadzi też restrukturyzację zatrudnienia, zwalniani są wieloletni, doświadczeni pracownicy. Paweł Jurek nie komentuje tej sprawy. - Po prostu zostałam zaproszona do dyrektora, który oświadczył mi, że trwa restrukturyzacja, a ja się wypaliłam zawodowo - mówi nam jed-

na z byłych już pracowników nowotarskiego banku, pragnąca zachować anonimowość.

Zwalniani są też pracownicy z zakopiańskiego oddziału Banku Pekao S.A. Bank ograniczył również działalność swojej drugiej placówki, której siedziba mieści się na nowotarskim Rynku. - Nikt tego nie przyzna oficjalnie, ale wygląda to na wygaszenie tej wieloletniej placówki - podejrzewają obecni pracownicy.

Obecnie pakiet większościowych udziałów w Banku Pekao S.A. ma państwo polskie. Decyzję o odkupieniu pakietu większościowego od Włochów podjął rząd Prawa i Sprawiedliwości.

Tekst i fot.:
Jan Głabiński

Spytkowice

Nie tędy droga

Mieszkańcy Spytkowic ostro sprzeciwiają się rozbudowie chyżnianki - żaden z wariantów nie zyskał akceptacji.

Nie jesteśmy przeciwko drodze. Po prostu zależy nam, żeby jej przebieg był jak najbardziej racjonalny - zaznacza Bartosz Leksander, jeden z autorów petycji, a zarazem radny powiatu nowotarskiego i mieszkaniec Spytkowic.

Mieszkańcy wystosowali specjalną petycję skierowaną do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, w której bardzo obszernie przedstawili swe argumenty. W zaledwie parę dni dokument podpisało ponad tysiąc mieszkańców. Autorzy wystąpienia doceniają troskę o poprawę bezpieczeństwa, komfortu, skrócenie czasu podróży czy przyspieszenie rozwoju regionu. Zauważają jednak, że przygotowywane właśnie i konsultowane studium nowej drogi pomija szereg aspektów ważnych dla lokalnej społeczności.

Dla gminy Spytkowice pięć zaproponowanych przez GDDKiA wariantów trasy prowadzi się tak naprawdę do dwóch - północnego i południowego. „Zakres opracowania nie w pełni wyczerpuje możliwo-

ści poprowadzenia trasy” - oceniają mieszkańcy i przypominają, że przez lata dla ich miejscowości „barierą w rozwoju terenów przeznaczonych pod zabudowę” była rezerwa terenu pod nową chyżnianką. Budowa drogi w korytarzu południowym „bezwrotnie uniemożliwi ekspansję zabudowy” w tej części miejscowości, a gmina straci możliwość rozwoju w swej południowej części. „W ciągu ostatnich kilkunastu lat Spytkowice bardzo dynamicznie zaczęły wykorzystywać potencjał turystyczny stoków przyległych do proponowanej w wariantie południowym nowej drogi. Południowy wariant obwodnicy może zagrozić rozwijającej się prężnie branży turystycznej - stokom narciarskim i gospodarstwu agroturystycznym” - piszą autorzy petycji.

Nie pozostawiają też suchej nitki na wariantie północnym, który zakłada budowę dwóch tuneli o długości 532 m oraz 1127 m. Protestujący zwracają uwagę na olbrzymie koszty takiej inwestycji, a także przypominają, że tunele mają powstać w terenie osuwiskowym. Niestabilny grunt może zniweczyć zamierzenia inwestora. Mieszkańcy zwracają też uwagę na możliwość zwiększenia się ruchu na drodze powiatowej relacji Spytkowice - Jordanów - już

dziś bardzo niebezpiecznej. Obydwa proponowane warianty spowodują utrudnienia dla rolników, którzy będą mieli ograniczony dostęp do pól. Planowane roboty ziemne mogą też naruszyć stosunki wodne i narazić mieszkańców na suszę. Konkluzja: żaden z proponowanych wariantów nie jest satysfakcjonujący dla społeczności.

„Wychodząc naprzeciw Państwa planom, pragniemy zaproponować dwa warianty trasy, które wydają się być optymalne” - podkreślają autorzy.

Pierwszy proponowany wariant biegnie grzbietem na granicy Spytkowic, Podśarnia i Harkabuza. Drugi miałby przebiegać granicą Spytkowic i Toporzyska oraz Sidziny. „Obydwa warianty będą grzbietami i eliminują problem przecięcia lokalnych sieci wodociągowych i naruszenia stosunków wodnych” - podkreślają autorzy petycji, by w ostatnim akapicie zasugerować, że właściwsze niż rozbudowa chyżnianki byłoby skomunikowanie Jabłonki z Nowym Targiem i Zakopaną. „Modyfikacja ta, patrząc w skali całego regionu, może bardzo pozytywnie wpłynąć na ożywienie gospodarcze i poprawę rozwiązań komunikacyjnych” - podsumowują. „Liczymy na nawiązanie konstruktywnej dyskusji.”

mk

POMYŚL O CZERNIAKU W JESIENI

Ponad 80 proc. Polaków słyszało o czerniaku, czyli nowotworze złośliwym skóry o największej dynamice zachorowań w Polsce. Co roku notuje się około 4000 nowych przypadków, a 25-30 proc. kończy się zgonem. Wcześniej zdiagnozowanego czerniaka prawie zawsze udaje się wyleczyć, a 40 proc. przypadków wykrywają lekarze pierwszego kontaktu.

KOMU GROZI CZERNIAK?

Podstawowym czynnikiem zwiększającym ryzyko czerniaka jest promieniowanie ultrafioletowe zawarte w świetle słonecznym i obecne w solarium. Dlatego na jesieni, gdy skóra nabrała wakacyjnej opalenizny, warto poświęcić czas na jej kontrolę. Najpierw trzeba samodzielnie przyjrzeć się wszystkim pieprzykom i zmianom na ciele, a w razie potrzeby skonsultować się z lekarzem specjalistą.

Na czerniaka najczęściej chorują młodzi, bo to oni chętniej się opalają, a także osoby w średnim wieku i starsze, zwłaszcza o jasnej skórze i włosach. Do tej grupy należy większość mieszkańców Polski. Ryzyko zwiększa się, gdy nowotwory skóry występowały w rodzinie. Powstawaniu czerniaka sprzyjają:

- jasna karnacja i jasne oczy,
- rude lub blond włosy,
- piegi lub liczne znamiona i zmiany barwnikowe,
- niska tolerancja dla słońca i utrudnione opalanie,
- łatwość ulegania poparzeniom słonecznym,
- urazy skórne,
- blizny po stanach zapalnych i oparzeniach,
- zakażenie wirusem HPV (brodawczaka ludzkiego).

KIEDY POJAWIA SIĘ ZAGROŻENIE?

W profilaktyce czerniaka najważniejsza jest obserwacja skóry. Niepokój powinny budzić zaczerwienienia, zgrubienia, powiększenia, zmiany

kształtu i barwy, świąd czy krwawienie w okolicach znamion. Takie zmiany specjaliści określają jako ABCDE (skrót z angielskiego):

- **A** to asymetria, czyli zmiana kształtu znamienia z okrągłego na niesymetryczne, znamię „przelewające się” na jedną stronę,
- **B** to brzegi nierówne, postrzępione, posiadające zgrubienia lub chropowate,
- **C** to czerwony, czarny i inny zmieniający się kolor, np. ściemnienie, rozjaśnienie lub różne zabarwienie na jednym znamieniu,
- **D** to duży rozmiar – każde znamię o średnicy większej niż 6 mm powinno być dokładnie zbadane,
- **E** oznacza ewolucję, zmiany zachodzące w znamieniu, a także jego uwypuklenie ponad poziom otaczającego naskórka.

Pojawienie się takich znamion to powód do wizyty u dermatologa. Badanie u specjalisty jest szybkie, bezbolesne i nieinwazyjne. Lekarz dokładnie ogląda skórę całego ciała, włącznie z głową, stopami, skórą między palcami, a nawet okolicą odbytu i narządów płciowych.

Ludzie młodzi (do 40 lat) i zdrowi, bez znamion, powinni badać skórę raz na trzy lata, a starsi – nawet co roku. Jeśli ktoś ma dużo znamion, powinien kontrolować je co trzy miesiące. Samemu trzeba obserwować, czy znamiona i pieprzyki rosną, zmieniają kształt i barwę.



ASYMETRIA

BRZEGI

CZERWONY, CZARNY

DUŻY

EWOLUCJA



UWAGA NA SOLARIA

Jednym z głównych powodów zachorowań na czerniaka jest nadmierne opalanie się, szczególnie na łóżkach do opalania. Wiele osób uważa solaria za lekarstwo na jesienne szarugi i mokre przedwiośnia.

Tak sądziła Pani Beata (34 lat). „W moim biurze jest sztuczne oświetlenie i klimatyzacja, a od listopada do wiosny prawie nie widzę słońca, bo wychodzę zwykle po 18. Czułam się z tym tak źle, że postanowiłam wpaść do solarium, aby przypomnieć sobie lato. Najpierw poszłam dwa razy, a potem wracałam. Kiedyś strasznie piekła mnie skóra, dlatego na kilka miesięcy dałam spokój. Wtedy zauważyłam niepokojące zmiany na skórze: dwa nieregularne znamiona, których wcześniej nie było. Jedno na dekolcie wyglądało tak brzydko, że zaczęłam nosić golfy, bluzki pod szyję i apaszki. W końcu poszłam do lekarza, który od razu wiedział, co to jest. Usunęłam chirurgicznie oba znamiona, a badanie potwierdziło, że to czerniak. Miałam szczęście, że usadowił się w takim miejscu, gdzie szybko go zauważyłam. Jestem już po terapii, która zakończyła się pozytywnie. A z solarium pożegnałam się na dobre.”

W 2009 roku solaria zostały uznane przez Światową Organizację Zdrowia za jedno z najbardziej rakotwórczych czynników na równi z paleniem papierosów czy azbestem. Sztuczne promieniowanie ultrafioletowe emitowane przez łóżka opalające odpowiada za powstawanie pierwotnych zmian i przerzutów czerniaka. Kobiety odwiedzające solarium co najmniej raz w miesiącu są o 55 proc. bardziej narażone na rozwój czerniaka, a młodsze (do 30 lat) aż o 75 proc. W niektórych krajach solaria są zakazane, a w wielu państwach Unii Europejskiej (w tym w Polsce) nie mogą z nich korzystać osoby do 18. roku życia.

JAK CHRONIĆ SKÓRĘ?

- Nawet ubranie chroni przed promieniami ultrafioletowymi, choć tkaniny prześwitujące przepuszczają światło. Ubranie działa jak filtr 15.
- Jeśli chcesz się opalać, rób to rozsądnie: pamiętaj o noszeniu czapki, nakrycia głowy, okularów przeciwsłonecznych i lekkiej sukienki lub koszuli.
- Używaj kremów i filtrów UV, a po kąpieli albo gdy się pocisz – nakładaj je co dwie godziny.
- Zwróć uwagę na dzieci, aby nosiły okrycia głowy, okulary przeciwsłoneczne i chroniły skórę.
- Unikaj wystawiania się na ostre, letnie słońce w godzinach 11:00-16:00.
- Nie korzystaj z solarium i dopilnuj, aby nigdy nie używały ich dzieci i młodzież do 18 lat.
- Raz w miesiącu dokładnie obejrzyj skórę i sprawdź, czy pieprzyki i znamiona nie zmieniają się albo nie pojawiły się nowe.
- Jeśli zauważysz coś niepokojącego, niezwłocznie skontaktuj się z lekarzem pierwszego kontaktu albo z dermatologiem.
- Przynajmniej raz w roku odwiedzaj kontrolnie dermatologa albo chirurga-onkologa.



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie **Pracodawca Zdrowia**. Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl zakładka Pracodawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Zakopiańscy policjanci rozbili grupę przestępczą, która wyłudzała pieniądze na materiały budowlane.

Budowlany przekręt

W lutym tego roku do zakopiańskiej komendy zgłosiła się kobieta, która miała zostać oszukana podczas zakupu stali zbrojeniowej. Na jednym z portali internetowych znalazła ogłoszenie o sprzedaży stali w przystępnej cenie. Pokrzywdzona nawiązała kontakt ze sprzedawcą i po otrzymaniu faktury wpłaciła zaliczkę - 10.000 zł. Pomimo upływu czasu nie otrzymywała zamówionego towaru, a sprzedający zwlekał z jego doręczeniem, tłumacząc to różnymi powodami.

- Zakopiańscy śledczy skon-

centrowali się na ustaleniu sposobu działania sprawcy bądź sprawców, miejsca ich przestępczej działalności, a przede wszystkim ich tożsamości. Sprawdzenia „sklepu” wskazywały na to, że nadesłane zawiadomienie to tak naprawdę dopiero „wierzchołek góry lodowej”. Oszukanych osób, które chciały zakupić atrakcyjne cenowo materiały budowlane od tej fikcyjnej firmy, było bowiem znacznie więcej - informuje Roman Wiczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Policjanci ustalili, że w sprawę zamieszane są trzy osoby. Dwóch podejrzanych zatrzyma-

li w Ostrołęce. W trakcie przeszukań ich posesji zabezpieczyli pieniądze pochodzące z przestępczej działalności (160.000 zł) oraz samochód osobowy, który został wyłudzony od firmy leasingowej. Na poczet przyszłych kar zabezpieczyli różnego rodzaju mienie o wartości 72.900 zł. Dwóch podejrzanych zostało doprowadzonych do zakopiańskiej prokuratury, gdzie usłyszeli zarzuty, a sąd aresztował ich na trzy miesiące.

Kolejny podejrzany został zatrzymany w Radomiu, także i on trafił za kratki.

- W toku dalszego śledztwa, nadzorowanego już przez Pro-

kuraturę Okręgową w Nowym Sączu, cała trójka podejrzanych usłyszała łącznie 56 zarzutów dotyczących udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i popełnienia szeregu oszustw na szkodę około 50 pokrzywdzonych z całego kraju - dodaje rzecznik zakopiańskiej policji.

Jeden z aresztowanych, 35-latek usłyszał dodatkowy zarzut dotyczący kierowania tą grupą. Grozi mu 10 lat więzienia, a pozostałym dwóm podejrzany, 35- i 33-latkowi 8 lat odsiadki. Kilka dni temu do Sądu Okręgowego w Ostrołęce trafił akt oskarżenia w tej sprawie.

PP

Trzy kwadranse i jest Kasprowy

Tylko 48 minut zajęło zwycięzcy przebiegnięcie trasy rondo kuźnickie - Kasprowy. Wśród startujących była m.in. 78-ltnia Basia Prymakowska.

XIV Alpin Sport Bieg pod

Górze zgromadził na starcie kilkuset zawodników. Ta prestiżowa impreza zawsze odbywa się we wrześniu i zdarza się, że na mecie zalega śnieg. Tym razem niedawne ocieplenie stopiło niewielką warstwę śniegu i w sobotę na trasie panowały niezłe warunki. Trasa ta liczy 8,5 kilometra długości, a biegacze pokonują 1072 metry przewyższenia. W tym roku zwyciężył Andrzej Długosz, który uzyskał czas 48 minut i 19 sek., drugi był Kamil Jastrzębski, a trzeci Krzysztof Bodurka.

Na trasie biegu była m.in. 78-ltnia Basia Prymakowska, „najszybsza babcia świata”. Pochodzi z Tarnowa, a pierwsze maratony zaczęła biegać, gdy miała 58 lat. Od tego czasu ukończyła wiele ma-

ratonów i innych biegów. Jako najstarsza Polka w wieku 68 lat zdobyła Mont Blanc. Wbiegnięcie na Kasprowy zajęło jej godzinę i 45 minut.

PP



Basia Prymakowska - najstarsza babcia świata tuż przed startem biegu.

Fot.: Maciej Jonek

Okiem reportera



Fot.: Maciej Jonek

Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 na Skibówkach doczekali się otwarcia boiska wielofunkcyjnego. Wszystko odbyło się we wtorek, przy okazji obchodzonego w szkole Europejskiego Tygodnia Sportu. - Wracamy do zdrowego, sportowego stylu życia pod przewodnictwem naszego patrona Bronka Czecha - mówiła dyrektorka szkoły Monika Karpel.

Bolesław Pietrzyk nowym prezesem TOPR

Jego zastępcą został Wojciech Stankiewicz.

Nowe władze TOPR ratownicy wybrali podczas sprawozdawczo-

wyborczego walnego zebrania 26 września. W zarządzie znaleźli się też: Jacek Broński, Krzysz-

tof Długopolski, Maciej Jakubiak, Jacek Broński i Mieczysław Ziach. Na naczelnika Straży Ratunkowej na kolejną kadencję

wybrano Jana Krzysztofa. Komisję rewizyjną stanowią: Andrzej Blacha, Jan Gil i Adam Marasek.

am

URODZINY KAROLA z ATMY

Wystąpią: Mariola Cieniawa - kompozytorka, Cordes Classics; Piotr Marciak - śpiewak; Marcin Knieciak - śpiewak; Ryszard Snieka - śpiewak; Tomasz Wyroba - śpiewak.

W programie koncertu: Fryderyk Chopin, Karol Szymanowski, Józef Paderewski, Stanisław Moniuszko, Karol Szymanowski, Włodzisław Szpilowski, Józef Paderewski.

Muzeum Karola Szymanowskiego
3.10.2021
godz. 12:00

wstęp wolny - zapraszamy!



KINO „GIEWONT” Zakopane, ul. Kościuszki 4

2.10 (sobota), godz. 18

NIE CZAS UMIERAĆ

PREMIERA - 25. ODSŁONA PRZYGÓD JAMESA BONDA!



2.10 (sobota), godz. 18

RODZINKA RZĄDZI

PREMIERA - DRUGI FILM Z SERII „DZIECIAK RZĄDZI”

Do rozdania mamy dwa podwójne zaproszenia na film. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze w piątek 1.10, o godz. 17 prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko i nr telefonu. Szczegółowy zostanie poinformowany mailem zwrótnym.

ROZDAJEMY BILETY

jof



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Pies zagryziony na oczach dzieci

Boimy się pójść na spacer do lasu, bo sąsiedzi nie potrafią upilnować psa, który zagryzł naszego Brutusa - mówi mieszkanka Jaszczurówki.

Wszystko działo się w ubiegły czwartek. Trójka małych dzieci z ciocią i psem Brutusem spacerowała po lasu przy głównej drodze na Jaszczurówce. - Nagle z okolicznej posesji wybiegł duży pies, rzucił się w stronę dzieci, ale na jego drodze stanął Brutus. Ten pies był od niego kilka razy większy, zagryzł go. Gdyby nie było Brutusa, może rzuciłby się na dzieci. Teraz boimy się chodzić po okolicy - mówi babcia dzieci. Dodaje, że właściciele agresywnego psa tłumaczyli, że to ich las, ale jej zdaniem to nieprawda, poza tym teren nie jest ogrodzony.

Na miejsce wezwany został patrol straży miejskiej. - Strażnicy na miejscu zastali zagryzionego psa. Niedaleko, za płotem na posesji, znajdowały się dwa bardzo agresywne duże psy. Ponieważ istniało zagrożenie, a nasi funkcjonariusze nie mają broni, wezwali na pomoc policję, która przejęła dalsze działania - informuje Marek Trzaskoś, komendant Straży Miejskiej w Zakopanem.

Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji, potwierdza, że na miejscu był patrol, a teraz trwa postępowanie w tej sprawie. - Jeżeli potwierdzą się informacje, że pies, który zagryzł drugiego psa, nie został właściwie upilnowany, jego właściciele, zgodnie z Kodeksem wykroczeń, zostaną ukarani mandatem - tłumaczy rzecznik zakopiańskiej policji.

pp

pp

Piękne drzewa pod topór

Mieszkańcy ulicy Zamoyskiego nie godzą się na wycinkę drzew.

Te drzewa mają kilkadziesiąt i więcej lat. Rosną wzdłuż całej ulicy Zamoyskiego. 20 lat temu ówczesne władze miały już pomysł na wycięcie większości z nich. Pretekstem była sieć geotermalna, która miała być położona wzdłuż ulicy. Po protestach

mieszkańców od tego pomysł odstąpiono. Drzewa przetrwały.

- Teraz znowu docierają do nas informacje, że drzewa mają być wycięte. Na niektórych pojawiły się już czerwone krzyżyki. Przecież te drzewa to płuca Zakopanego, są piękne. Czy ktoś chce zamienić Zakopane w betonową pustynię? - zastanawia się mieszkanka ul. Zamoyskiego. W ostatnich latach i tak drzewostan na Zamoyskiego został nieco przetrzebiony, sprawcą był jednak wiatr halny. O to, czy rzeczywiście władze planują jakąś wycinkę

przy Zamoyskiego, zapytaliśmy miejscowych urzędników.

Jak się okazuje, do 30 listopada gmina ma wykonać szczegółowe badania dendrologiczne 20 drzew rosnących na terenie Zakopanego, w tym 9 rosnących przy ul. Zamoyskiego. Jak tłumaczą urzędnicy, badanie zlecono „ze względu na ich wizualnie słaby stan zdrowotny”. Poza ul. Zamoyskiego 6 drzew, które zostaną poddane badaniom, rosną przy Krupówkach, dwa przy Przewodników Tatrzańskich, po jednym przy Kościusz-

ki i Sabały. To bardzo różne gatunki drzew, są wśród nich jesiony, modrzewie, buki, klony. - Na podstawie wyników ekspertyzy zostanie podjęta decyzja o ewentualnej wycince i złożony stosowny wniosek o wydanie decyzji w tej sprawie do starostwa powiatowego. Wycinka dotyczy jedynie drzew obumarłych oraz zagrażających bezpieczeństwu osób i mienia - informuje Anna Karpiel-Semberecka, zastępca naczelnika wydziału kultury fizycznej i komunikacji społecznej.

MATERIAŁ INFORMACYJNY



PROSZĘ
ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY
KOLEJNĄ FAŁĘ

ŻYJ
NORMALNIE
#SZCZEPIMYSIE

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec

(Bukowina Tatrzańska, Szaflary, Cz. Dunajec)

m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSUNEK

Zygmunt Pytlik

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa

kwartalna

70 zł

półroczna

120 zł

roczna

210 zł

zagraniczna

kwartalna

150 zł

(Europa)

półroczna

300 zł

roczna

550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kier-

ować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN WYDAWCÓW PRAS

WYDAWCA



Za czy przeciw

Dobiegają końca konsultacje społeczne w sprawie nadania Czarnemu Dunajcowi statusu miasta. Radni mają zastrzeżenia.

Przez cały wrzesień mieszkańcy gminy mogli wypowiedzieć się, czy są za tym, aby Czarny Dunajec zyskał prawa miejskie. Głosowanie było imienne. Można było wypełnić ankietę w gminie. Urząd wysłał też w teren pełnomocników, którzy zbierali opinie od mieszkańców. Pełnomocnicy mogli również organizować spotkania informacyjne. Głos mieli prawo oddać również niepełnoletni mieszkańcy - od 13. roku życia.

Sposób prowadzenia konsultacji budzi zastrzeżenia wśród radnych, o czym dyskutowali na poniedziałkowej sesji w Czarnym Dunajcu. Radny Bartłomiej Bukowski dowiedział się od rodziców, że konsultacje były prowadzone w szkołach. - Wielu rodziców pyta mnie, czy to jest zrobione zgodnie z prawem.

Oni nic o tym nie wiedzą, że ich dzieci miały głosować. Nie rozmawiali z nimi, jak będą głosować - mówił. - Rodzice powinni wiedzieć o tym i podpisać zgodę. Pojawili się sygnały od rodziców, że było narzucane dzieciom, jak mają głosować - dodał.

Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca, nie słyszał o tym, aby konsultacje prowadzone były w szkołach.

- Ja nic nie wiem o konsultacjach na terenie szkół. Pełnomocnicy mi tego nie zgłaszali. Jeśli coś takiego miało miejsce, na pewno musiało być uzgodnione z dyrektorem szkoły na określonych zasadach - zaznaczył Michał Jarończyk, sekretarz Urzędu Gminy Czarny Dunajec.

- Nie było żadnej mojej dyspozycji, aby konsultacje odbywały się w szkołach - stwierdziła Iwona Wontorczyk, szefowa gminnej oświaty. - Potrzebuję konkretnych informacji, o jaką szkołę chodzi. Obecnie mówimy tylko o plotkach. Jeśli się potwierdzą, będę rozmawiać z dyrektorami. Jeśli konsultacje były, to przypuszczam, że tylko za wiedzą dyrektora szkoły - zaznaczyła.

Bartłomiej Bukowski pytał też, czy radni będą mogli zapoznać się z kartami do głosowania

i przeliczyć głosy. - Nie chodzi mi o nazwiska, ale o liczbę głosów za i przeciw - uściślił. Radca prawny gminy potwierdził, że radni mają do tego prawo.

Z kolei Tomasz Turski, radny opozycji, pytał, czym kierowała się gmina przy wyborze konsultantów, którzy zbierali głosy. - Czy mieli wyznaczone losowo, do kogo idą? Bo u mnie w domu nie byli - mówił. Jego zdaniem bardziej obiektywne byłoby głosowanie tajne.

Sekretarz wyjaśniał, że pełnomocnicy to osoby miejscowe, których mieszkańcy znają, lub pracownicy urzędu gminy. - Chodziło o to, żeby znaly teren i wzbudzały zaufanie, bo mamy wielu domokrażców - zaznacza. Dodał, że konsultacje nie mogły przebiegać w sposób tajny. - Żaden wynik nie byłby akceptowalny dla mieszkańców. Każdy by twierdził, że wójt zrobił, co chciał - stwierdził sekretarz. - Konsultacje to nie są wybory. Rządzą się innymi prawami - uzupełnił radca prawny.

Następnym etapem po zakończeniu konsultacji społecznych będzie opinia rady gminy w sprawie nadania statusu miasta.

Monika Para-Miśkowiec

Szaflary

Ponad milion wydatków

Od początku tego roku wydatki w Szaflarach wyniosły 1,6 mln zł.

Na zebraniu wiejskim w zeszłym tygodniu sołtys poinformował mieszkańców, jakie wydatki miało sołectwo od początku tego roku. Kwota sięga 1,6 mln zł. Pieniądże przeznaczone były m.in. na remonty i bieżące utrzymanie dróg, na oświetlenie, remonty przepustów, opracowanie map, dokumentacji. Część kwoty gmina przekazuje jako dota-

cję dla niepublicznego przedszkola, działającego w Szaflarach. W tym roku 340 tys. zł zostało przeznaczonych na zakup gruntu dla LKS Szaflary. Pieniądze trafiają również do miejscowej OSP.

Aktualnie prowadzone są kolejne inwestycje na terenie Szaflar. Największa z nich to budowa wielofunkcyjnej hali sportowej przy szkole podstawowej. Trwają też przygotowania do budowy sieci geotermii i wykonania odwiertu.

mon

Szaflary

Spalarnia w zawieszeniu

Gmina Szaflary nie prowadzi dalszych rozmów na temat utworzenia spalarni na swoim terenie.

Poinformował o tym wójt Rafał Szkaradziński na zebraniu wiejskim w Szaflarach w minionym tygodniu. O spalarnię pytała się jedna z mieszkanki.

- Temat budowy instalacji termicznego przekształcania odpadów komunalnych na razie na naszym terenie jest zawie-

szony, ponieważ nie było możliwości podjęcia dalszych działań - odpowiedział Rafał Szkaradziński, wójt gminy Szaflary. - Z problemem gospodarki śmieciowej boryka się nie tylko Podhale, ale cała Polska. Dopóki nie będzie kompleksowych rozwiązań, jest to problem nas wszystkich - dodał.

Przypomnijmy, że mieszkańcy stanowczo oprotestowali pomysł budowy spalarni na terenie Szaflar.

mon

Jabłonka

Farbowana kolizja

Zderzenie auta osobowego z maszyną drogową w Jablonce - jedna osoba poszkodowana.

Do niecodziennego wypadku doszło w ubiegły czwartek po godz. 10 na wyjeździe z Jabłonki w stronę Piekelnika. Osobowy volkswagen kierowany przez obywatela Słowacji uderzył w maszynę drogową służącą do malowania pasów. Jedna osoba ucierpiała w wypadku i trafiła do szpitala. Z uszkodzonej maszyny wyciekła farba, którą zneutralizowali strażacy. Przez ponad godzinę ruch w miejscu wypadku odbywał się wahadłowo.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski



Jedna osoba ucierpiała w zderzeniu auta z maszyną drogową.

REKLAMA

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h 196 88 18 2000 688 +48 602 822 666
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY



Ścieżka rowerowa przecina ruchliwą ulicę. O wypadek nietrudno.

Niebezpieczny przejazd

Co zrobić, gdy na popularnej ścieżce rowerowej pojawia się ruchliwa droga?

Ulicą Bulwarową wiedzie ciąg dalszy popularnej ścieżki rowerowej. Tyle że po drodze do kładki na Dunajcu trzeba pokonać ruchliwą ul. Kościuski. - To niebezpieczne, bo żeby dostać się na drugą stronę w ul. Przywodzie, trzeba przejechać przez ul. Kościuski. Jeszcze nie ma problemu, gdy się

jedzie samemu, ale czasem widzę rodziny z dziećmi, jak czekają, by znalazło się jakieś miejsce pomiędzy przejeżdżającymi samochodami - irytuje się czytelniczka.

Jak wyjaśnia burmistrz Grzegorz Watycha, przeście pomyslane było w ten sposób, że trzeba zsiąść z roweru, przekroczyć ulicę po pobliskim przejściu dla pieszych i kontynuować jazdę. - Tak było w 2014 roku, gdy Szlak wokół Tatr był tworzony, ale staramy się cały czas tę trasę ulepszać, podobnie jak na Ibisorze, gdzie dorobiliśmy

brakujący kawałek asfaltu - tłumaczy.

Rozwiązaniem mógłby być przejazd pod mostem, wzdłuż drugiego brzegu Czarnego Dunajca, podobnie jak to jest przy innych ścieżkach. - Kiedyś myślałem o tym, ale tam jest duży ruch pieszy, a także urządzenia wodne, jak kanał deszczowy. Ale będziemy myśleć, żeby jakoś poprowadzić tam alternatywną ścieżkę rowerową - deklaruje Grzegorz Watycha.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Partnerstwo do zapamiętania

Plac Radeformvald?
Adres raczej będzie trudny do wymówienia.

Taką nazwę placu przed Miejskim Centrum Kultury w Nowym Targu proponuje radna Ewa Garbacz. Alternatywnie proponuje też plac Miast Partnerskich.

„Współpraca z miastami partnerskimi układa się dobrze i uważam, że powinniśmy to podkreślać, by mieszkańcy miasta byli świadomi tej współpra-

cy i wysiłku obu stron, by ją podtrzymać. Proszę o nazwanie placu placem Radeformvald motywuję tym, że 10 maja 2019 dokonano odsłonięcia placu Nowy Targ w mieście Radeformvald w Niemczech, nasze miasto jeszcze w żaden sposób nie „odwdzięczyło się” stronie niemieckiej” - pisze Ewa Garbacz w interpelacji do burmistrza Nowego Targu.

Na razie jednak docenienie współpracy na międzynarodowej niwie znajdzie swe miejsce w parku. Na 4 października

ka, godz. 11 zaplanowane zostało zasadzenie „Drzew Przyjaźni” oraz odsłonięcie pamiątkowych tablic.

Przypomnijmy, że Nowy Targ nawiązał współpracę ze słowackim Kieżmarkiem, niemieckim Radeformvald, francuskim Evry oraz włoską Roverbellą. Jak dotąd jedynym upamiętnionym na mapie miastem partnerskim jest podparyskie Evry, którego nazwę oznaczono plac w pobliżu ul. Szaflarskiej.

fig

Mieszkanie z rządowego najmu

Mieszkanie Plus w Nowym Targu na ostatniej prostej. Nabór chętnych rusza jeszcze w tym roku.

Nabór chętnych na jedno ze 130 powstających mieszkań przy ul. Sikorskiego w Nowym Targu (Polana Szaflarska) wystartuje w IV kwartale.

To pierwszy blok na Podhalu powstający w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus. Adresowany jest do tych, których nie stać na zakup własnego lokum, ale są w na tyle dobrej sytuacji finansowej, że będą w stanie regularnie płacić czynsz. A ten jest wyliczany na pozio-

mie rynkowym. Czym więc program ma przewyższać wynajem od prywatnego właściciela?

Jednym z argumentów jest pewność, że nikt nas nie wyrzuci z domu, o ile będziemy regularnie należności. Drugim są dopłaty do czynszu w ramach programu „Mieszkanie na Start”. Czterooosobowa rodzina w Nowym Targu może liczyć na blisko 360 zł takiego wsparcia miesięcznie.

Samo zgłoszenie się nie gwarantuje przyznania upragnionego mieszkania. O tym, kto je otrzyma, decydować będą między innymi punkty przyznawane na podstawie uchwały rady miasta.

Kto może liczyć na punk-

ty preferencyjne? Między innymi gospodarstwa domowe, gdzie żadna osoba nie posiada własnego mieszkania, ci, którzy zwolnią mieszkanie komunalne, podatnicy rozliczający się w Nowym Targu, samotni rodzice, przedsiębiorcy czy absolwenci uczelni wyższych.

Jak podkreślają zarządzający programem - są to tylko kryteria pierwszeństwa. Nawet nie spełniając żadnego z nich, można się starać o mieszkanie.

„Pamiętajcie też, że nie ma żadnego limitu zarobków (limity zarobków obowiązują tylko, kiedy staracie się o dopłaty do czynszu)” - czytamy na facebookowym profilu programu.

fig

Rabka rozwija się w mieście

Fundacja Rozwoju Regionu Rabka otworzyła swoje biuro w Nowym Targu.

FRRR powstała w 1998 roku i wspiera rozwój przedsiębiorczości oraz usługi dla organizacji pozarządowych. Można się tu ubiegać o dotacje na otwarcie działalności gospodarczej czy pożyczki na rozwój firmy. Dostępne są także bony dające 80% dofinansowania na szkolenie siebie i pracowników. Fundacja oferuje też wsparcie dla organizacji pozarządowych. I to nie koniec całego

wachlarza wsparcia oferowanego głównie ze środków unijnych.

We wtorek otwarte zostało nowe biuro, mieszczące się przy al. Tysiąclecia 44. - Naszą centralą oczywiście jest Rabka, ale w Nowym Targu jesteśmy dlatego, że jest tu dobry klimat - przyznaje Maciej Kopytek, prezes FRRR.

Jak przekonuje Jan Gąsienica-Walczak, dyrektor wojewódzkiego urzędu pracy, chodzi o to, by „zagospodarować” każdego Małopolanina, który potrzebuje pomocy. - System bonowy, który wprowadziliśmy, wspaniale funkcjonuje i jest nie do przece-

nienia. FRRR robi to przykładowo - zauważa.

Zadowolenia z otwarcia biura nie kryje burmistrz Nowego Targu Grzegorz Watycha. - Chętnie widzielibyśmy fundację zaangażowaną w działalność na styku działalności organizacji pozarządowych, sektora publicznego i prywatnego. Wyobrażam sobie, że w nowej perspektywie unijnej takie projekty zadziałają. Tak jak doradztwo na rzecz młodych przedsiębiorców, którzy rozpoczynają swoją działalność. Dlatego bardzo się cieszę z waszej obecności - zaznacza.

Tekst i fot.: Józef Figura



Pracownicy Fundacji Rozwoju Regionu Rabka już przyjmują zainteresowanych w Nowym Targu.

REKLAMA

UZDROWICIEL z FILIPIN REYNALDO JUN LITAWEN

REYNALDO JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrawiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia że dzięki wizytom u Uzdrawiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłoniął się guz piersi który był przeznaczony do operacji. Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli może zawsze osiągnąć pomoc.

**Przyjmujemy: 5 października - KRAKÓW,
6 października - TARNÓW, 7 października - NOWY SĄCZ i NOWY TARG**

 **693 788 894 ♦ 784 609 208 ♦ 503 613852 ♦ 660 399 002**

REKLAMA

Zapisz się do LO dla dorosłych!

Odbierz pakiet darmowych webinarów

 Zapłać do 31.10

Nowy Targ, ul. Kościuski 6
T: 18 266 65 00
zak.edu.pl/
zapisz-sie-online





Krempachy mówią NIE

Alternatywnego objazdu nie będzie. Mieszkańcy Krempach nie chcą drogi łączącej ich miejscowość z Trybsem. Protestujący nie odpuszczają i straszą blokadą mostu.

Nadzieja była, ale się skończyła. W niedzielę władze gminy spotkały się z mieszkańcami Krempach, by dowiedzieć się, co ci myślą o drodze łączącej ich miejscowość z Trybsem. Alternatywny trakt miał połączyć obie wsie na czas budowy nowego mostu w Trybszu na rzece Białce. Przeciw inwestycji, którą w całości miała sfinansować gmina Łapsze, opowiedziały się 32 osoby, za było 28 osób i aż 13 wstrzymało się od głosowania. - Jest czego żałować, bo taka okazja, gdzie własnych środków na budowę nie musimy wkładać, może nam się nie trafić - mówi Józef Pietraszek, sołtys Krempach. - Dziś Trybsz potrzebuje objazdu, ale niewykluczone, że w przyszłości to mieszkańcy Krempach będą go potrzebować, bo przecież Białka jest nieobliczalna. Czy wtedy będziemy mogli liczyć na pomoc z gminy Łapsze? - pyta retorycznie.

Jak tłumaczy sołtys, mieszkańcy Krempach nie wyrazili zgody z kilku powodów, głównie z nich to nasilenie ruchu drogowego i wzrost niebezpieczeństwa dla pieszych, a także dodatkowe utrudnienia dla rolników.

Co na to władze gminy Łapsze Niżne? Wójt Jakub Jamróz, który ogłosił przetarg na inwestycję na długo przed głosowaniem mieszkańców Krempach, a także wyłonił wykonawcę, twierdzi, że już podjął decyzję

o wycofaniu się z budowy drogi z Trybsza do Krempach. Włodarz ostrzega, że ostatnią szansą jest zabezpieczenie przeprawy tymczasowej nieodpłatnie wypożyczonym mostem z Rząd

wódz i padł im most, to nasi sąsiedzi chętnie korzystali z naszej gościnności i przejeżdżali przez naszą gminę. Zupełnie nie rozumiem tej decyzji - mówi Bogumił Łojek. Według prezesa OSP

ruszenie i blokada - zapowiada.

Dyrektor PZD o budowie mostu tymczasowego nie chce słyszeć. - Z naszych wyliczeń wynika, że opóźniłoby to rozpoczęcie budowy o rok, a koszt

gi Trybsz - Krempachy została wstrzymana do końca listopada. - Z tego co wiem, wójt otrzymał oferty na wykonanie inwestycji, kwestia sprzeciwu mieszkańców Krempach na pewno

ma podstaw formalnych i technicznych, żeby wykonawca nie wszedł na plac budowy po upływie terminu wstrzymania robót. - Jeżeli w trakcie robót ktoś z nieuzasadnionych przyczyn będzie mu utrudniał pracę, może wezwać policję - tłumaczy Tomasz Moskalik. - Gdyby doszło do sytuacji, że wykonawca odstąpi od umowy, na pewno będzie żądał wynagrodzenia za wykonaną pracę i zakupione materiały. Kwota ta będzie wypłacona przez powiat, ale niewykluczone, że będziemy się starali określić, jaki podmiot faktycznie spowodował zerwanie umowy - podkreśla.

W przypadku, gdyby Łapsze Niżne wycofały się ze wspólnego finansowania inwestycji i PZD odstąpiłby od umowy, wówczas wszelkie dotychczas poniesione przez wykonawcę koszty mogą obciążyć gminę.

- Niezrobienie tego mostu teraz, kiedy jest rozstrzygnięty przetarg i podpisana umowa z wykonawcą i mamy finansowanie, nie byłoby najlepszym rozwiązaniem. Patrząc na to, że PZD ma plany inwestycyjne na kolejne lata, to realizacja tej inwestycji przesunęłaby się mocno w czasie. Nie wiem, czy możemy tak długo czekać, czy ten most to wytrzyma - nie kryje wójt Łapsz.

Przypomnijmy. Budowa mostu w Trybszu planowana była od 2016 roku.

ad

Sprawą budowy mostu w Trybszu zajęła się także Telewizja Tygodnika Podhalańskiego, materiał znajduje się na stronie www.24tp.pl



Fot.: Beata Denis-Jastrzębska

Mieszkańcy Trybsza protestują, domagając się mostu tymczasowego na czas planowanej inwestycji.

dowej Agencji Rezerw Materiałowych. - Czy jest na to szansa? Nie jest to niemożliwe, ale arcytrudne - nie ukrywa. - Dokumenty w tej sprawie zostały wysłane, czekamy na odpowiedź - dodaje.

Śmiertelna przestroga

Decyzją Krempach są bardzo zaskoczeni mieszkańcy Trybsza. - Jak w 2009 r. była po-

Trybsz ostatnie śmiertelne wypadki drogowe najlepiej pokazują, że bez tymczasowego mostu życie i zdrowie mieszkańców Trybsza jest zagrożone, a wyznaczone przez Powiatowy Zarząd Dróg objazdy przez Białkę bądź Frydman są nie do przyjęcia. - Jeśli nie będziemy mieć alternatywy i wykonawca rozpocznie inwestycję bez tymczasowego mostu, będzie pospolite

przeprawy tymczasowej wraz z najazdami wyniosłby około 3-4 mln - tłumaczy Tomasz Moskalik. - Zrobimy wszystko, żeby można było korzystać z nowego mostu przed końcem 2022 r. - deklaruje.

Szef PZD przypomina, że w połowie sierpnia budowa inwestycji w Trybszu na wniosek wójta Łapsz w związku z planowaną budową dro-

komplikuje możliwość wykonania drogi, ale nie musi być wiążąca dla wójtów gmin Łapsze Niżne i Nowy Targ. To wójtowie muszą teraz przeanalizować wszystkie „za” i „przeciw” i podjąć decyzję - podkreśla Tomasz Moskalik.

Kto będzie stratny

Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg zaznacza, że nie

Rządzić bez młodych

Krościenko mówi NIE młodzieżowej radzie gminy.

Gdy Rabka, Nowy Targ czy Ochotnica Dolna bez wahania oddają głos młodym, radni z Krościenka mają inne zdanie. Powodów odrzucenia wniosku było kilka, a główny to brak środków w budżecie na obsługę administracyjną młodzieżowej rady. Radni z Krościenka zarzucili także wnioskującą, że przesłane do nich pismo nie spełnia wymogów formalnych. Jakich? Między innymi takich, że stowarzyszenie Młodzi Demokraci, które wystąpiło o utworzenie rady młodzieżowej, nie jest zarejestrowane na terenie gminy Krościenko, a według przepisów być powinno.

Jak podkreślił przewodniczący rady gminy, młodzież z gminy Krościenko do tej pory

nie zgłaszała inicjatywy utworzenia własnej rady. - Dotychczasowa praktyka pokazuje, że młodzież z gminy nie jest szczególnie zainteresowana funkcjonowaniem samorządu - podkreślił Stanisław Gabrys. - Zdecydowana część młodzieży uczącej się z terenu Krościenka kształci się poza miejscem zamieszkania i z reguły przebywa poza terenem gminy, co stanowi utrudnienie dla uczestniczenia w pracach bieżących rady młodzieżowej - dodał przewodniczący rady.

Radni w oficjalnym stanowisku zaznaczyli, że młodzież ma możliwość obserwowania i uczestniczenia w pracach rady i komisji, które są jawne i otwarte dla wszystkich. Ponadto osoby pełnoletnie mogą kandydować w wyborach do rady gminy, a pozostali kierować swoje propozycje pod adresem rady gmi-

ny za pośrednictwem radnych, którzy są dla nich dostępni.

Radni z Krościenka jednomyślnie odrzucili wniosek o utworzenie młodzieżowej rady gminy.

Młodzież z Krościenka nie raz udowodniła, że chce, znać i może. Kilka lat temu czworo nastolatków: Błażej, Justyna, Sebastian i Piotr postanowiło powalczyć o skatepark w Krościenku. Łatwo nie było. Zanim doszło do urządzenia asfaltowego kółka obok mostów nad Dunajcem, młodzież podczas zebrania sołeckiego przedstawiła swoją inicjatywę. Wcześniej grupa przedstawiła swój pomysł mieszkańcom i zebrała wymaganą liczbę podpisów. Zaskakująca propozycja nie tylko zyskała aprobatę, ale także całe środki z funduszu sołectwa - około 29 tys. zł.

ad

Szybka kasa

Ochotnica dostała 1,2 mln zł dotacji.

Pieniądze mają być przeznaczone na odbudowę dróg zniszczonych podczas tegorocznych ulewnych deszczy. Dofinansowanie wydane zostanie na asfaltowanie dróg w Tyłmanowej: Ligasy, Książki, Wybrańce i Górki (pierwszy odcinek) oraz Górne Osobie w Ochotnicy Dolnej. - Zadania sfinansowane z tych środków muszą zostać wykonane i zapłacone jeszcze w tym roku, dlatego przeznaczone są na drogi, na których zniszczona jest wyłącznie nawierzchnia - tłumaczy wójt Tadeusz Królczyk.

Na przyszły rok planowana jest odbudowa dróg, na których wymagana jest budowa odwodnienia lub odbudowa korpusu.

ad

Strażacy zadowoleni

Po latach oczekiwania ochotnicy z Hałuszowej mają nowy wóz strażacki.

MAN zastąpi wysłużony wóz bojowy Magirus-Deutz. W ubiegłym tygodniu wójt Krościenka dopełnił formalności związanych z zakupem średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego. Jan

Dyda przekazał zakupiony samochód Ochotniczej Straży Pożarnej w Hałuszowej, przy okazji dziękując strażakom za ofiarne niesienie pomocy potrzebującym.

OSP Hałuszowa działa w trudnym terenie górskim w pobliżu Pienińskiego Parku Narodowego.

ad

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslawa Mielniczaka

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Można panią prosić do sądu?

Rabczańska wiceburmistrz zamierza pozwać do sądu matkę przedszkolaka.

Sprawa ma związek z wystąpieniem mieszkanki Rabki podczas poprzedniej sesji. W trakcie emocjonującej dyskusji o losach Przedszkola nr 2, które samorząd postanowił przekształcić wbrew woli rodziców - jedna z matek zasugerowała, że wiceburmistrz Małgorzata Gromala chciała ją przekupić. Kobieta relacjonowała rozmowę z zastępczynią burmistrza, podczas której ta miała zasugerować, że w zamian za odstąpienie od protestu miasto sfinansuje pobyt dziecka protestującej w prywatnym przedszkolu. Podczas swego wystąpienia matka przedszkolaka użyła mocnych słów, zarzucając wiceburmistrz korupcję. Podczas kolejnego posiedzenia

radcy miasta Małgorzata Gromala odczytała oświadczenie, w którym dementowała wszelkie korupcyjne sugestie, tłumaczyła, że jej słowa zostały wyrwane z kontekstu, a cała wypowiedź - zmanipulowana. Namawiała też matkę, by opublikowała w mediach społecznościowych nagranie rozmowy. - Od wielu lat pracuję w samorządzie, ale jeszcze nigdy coś takiego mnie nie spotkało. Nigdy nikt nie miał podstaw zarzucać mi korupcji - stwierdziła. - Wzywam do niezwłocznego zaprzestania naruszania moich dóbr osobistych oraz do przeproszenia mnie poprzez zamieszczenie oświadczenia na swoim profilu facebookowym oraz poprzez wysłanie tego oświadczenia w tym samym terminie do wszystkich radnych - podsumowała wiceburmistrz, sugerując, że jeśli matka nie spełni tych żądań, sprawa trafi do sądu. **mk**

Jest wola, nie ma porozumienia

- Chcę porozumienia z parafią w sprawie przedszkola, ale bez żadnych dodatkowych warunków - deklaruje burmistrz Leszek Świder.

Podczas ostatniej sesji burmistrz odniósł się do wydarzeń z poprzedniego posiedzenia, kiedy to w gronie rady miasta po raz kolejny przetoczyła się burzliwa dyskusja w sprawie Przedszkola nr 2. Radni ostro krytykowali miejskie władze, które dopuściły, by przedszkolaki przebywały w budynku pozbawionym energii elektrycznej i posiłków.

Burmistrz deklaruje, że chce porozumienia, jest gotów zawrzeć umowę na najem przedszkola, oczekuje jednak, że parafia św. Marii Magdaleny, do której należy budynek - nie będzie tej kwestii wiązać z innymi wątkami, jak choćby z kwestią finansowania wywozu śmieci z cmentarza parafialnego. A ta właśnie sprawa była zarzewiem ostrego sporu pomiędzy proboszczem a burmistrzem, który doprowadził do kryzysu w Przedszkolu nr 2.

Przypomnijmy: miasto chciało wyprowadzić placówkę z budynku należącego do parafii św. Marii Mag-

daleny i przenieść do Szkoły Podstawowej nr 1. Zaprotestowali rodzice, którzy stwierdzili, że przekształcenie równa się likwidacji najstarszego rabczańskiego przedszkola.

W tle całej sprawy był ostry spór miasta i parafii o finansowanie kosztu wywozu śmieci z cmentarza parafialnego i pobliskiego parkingu. Miasto przestało partycypować w kosztach, a w odwecie parafia podwyższyła czynsz za dzierżawę przedszkola. To był pierwotny bodziec do wyprowadzenia przedszkola. Jednak, mimo że probostwo bezwarunkowo wycofało podwyżkę, burmistrz nie zrezygnował z pomysłu przenosin.

Po stronie rodziców stanął kurator oświaty. Bez pozytywnej opinii władz oświatowych samorząd nie powinien podejmować żadnych kroków w kierunku przenosin, tymczasem zostały one podjęte. Ostatecznie, gdy opinia kuratora została utrzymana przez ministra edukacji (na cztery dni przed rozpoczęciem roku szkolnego), okazało się, że w budynku przedszkola nie ma prądu, telefonów, ogrzewania, a dzieci nie mogą liczyć na posiłki. W dodatku miasto nie zawarło umowy dzierżawnej z parafią. Pat trwa do dzisiaj. **mk**

Narkowpadka

Miał w samochodzie kilkanaście gramów narkotyków i wagę do porcjowania - 18-latek wpadł w ręce rabczańskich policjantów.

W wtorek w Rabce policjanci miejscowego komisariatu zwrócili uwagę na młodego człowieka poruszającego się BMW. Podczas kontroli drogowej okazało się, że 18-latek nie ma prawa jazdy, a samochód nie ma obowiązkowego ubezpieczenia OC. Podczas bliźszego sprawdzenia okazało się, że w kieszeni drzwi kierowcy znajduje się waga do porcjowania narkotyków, a pod fotelem kierowcy - pudełko po lodach z kilku-

nastoma gramami marihuany. - Podczas przeszukania mieszkania nastolatka policjanci zabezpieczyli ponad 8 tysięcy złotych w gotówce na poczet przyszłych kar. Za popełnione przestępstwo 18-latek został zatrzymany. Następnego dnia usłyszał zarzuty posiadania środków odurzających, za co grozi mu kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności. Z uwagi na brak aktualnego ubezpieczenia BMW policjanci sporządzili zawiadomienie do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. 18-latek dodatkowo odpowie za wykroczenie kierowania samochodem bez wymaganych uprawnień - informuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. **mk**



Piątkowa, czy może Obidowa - oto jest pytanie.

Przeciąganie sacrum

Kościół na Obidowej stoi w Chabówce, a ten na Piątkowej Górze jest w Rdzawce. Tylko że to wciąż ten sam kościół...

Parking przy zakopiance, tuż obok najbardziej znanego zabytku przy trasie Kraków - Zakopane. Przy miejscu postojowym dwie tablice. Ta ustawiona przez drogowców informuje: „Kościół na Obidowej w Chabówce”. Stojąca parę metrów dalej tablica informująca o zabytkach Szlaku Architektury Drewnianej stwierdza stanowczo: „Kościół Świętego Krzyża na Piątkowej Górze”. Folder wydany przez marianów, którzy opiekują się świątynią, stwierdza dodatkowo, że siedemnastowieczny kościółek mieści się... w Rdzawce.

- W jakiej tam Rdzawce? To wierutna bzdura - obrusza się ks. Paweł Skowron, proboszcz parafii św. Brata Alberta w Chabówce. - Nie słyszałem, żeby ktoś świątynię przenosił. Od czterystu lat stoi na

tym samym miejscu. Przy rozgraniczeniu miejscowości też nikt nie majstrował. No to jakim cudem kościół mógłby się w cudowny sposób przenieść z Chabówki do Rdzawki? - zaznacza i raz jeszcze podkreśla: - Kościół Świętego Krzyża znajduje się w granicach administracyjnych wsi Chabówka i na terenie tutejszej parafii. Koniec i kropka. Na dowód proboszcz przedstawia starodawne dokumenty. Najstarsze, ręcznie, przepięknie kaligraflowane, noszące datę z początku ubiegłego stulecia, mówią o kościele „na górze, w południowym końcu wsi Chabówka”. Także Urząd Wojewódzki Krakowski w 1930 roku potwierdza zarówno lokalizację, jak i nomenklaturę, uznając kościół na Obidowej w Chabówce za zabytek.

Dlaczego w takim razie w sporządzonej przez rabczański urząd miasta „Karcie Zabytku” budowla została opisana jako kościół św. Krzyża na Obidowej - Piątkowej? - Skoro Góra Piątkowa leży w Rdzawce, to takie określenie lokalizacji również sugeruje, że kościół mieści się

w Rdzawce - podkreśla proboszcz. Parafia w Chabówce zareagowała na „przekłamanym wpisie” stanowczym pismem z żądaniem sprostowania. „Nazwa Obidowa nie wiąże się z nazwą góry, lecz jest tradycyjną nazwą tej części Chabówki, w której stoi kościół. Wprowadzenie nazwy „Piątkowa” nastąpiło po pożarze w 1994 roku i miało na celu zatarcie przynależności kościoła” - stwierdza kategorycznie pleban z Chabówki.

Pismo skierowane przez parafię do konserwatora zabytków jest jeszcze ostrzejsze w tonie. „Lokalizacja kościoła pod wezwaniem św. Krzyża na Górze Piątkowej jest niezasadne, sprzeczne z prawdą historyczną i logiczną. Zastosowane uzasadnienie jest kłamliwą narracją...”

- Ktoś może pomyśli, że to drobnostka, że nie ma o co kruszyć kopii. Ale przecież nie wolno tak fałszować historii - przekonuje proboszcz z Chabówki. Przestrzega jednocześnie, żeby nie interpretować działań parafii jako próby „odbicia” świątyni z rąk ma-

rianów. - Nasza parafia jest mała, obsługa kapłańska - jednoosobowa. Mamy nowy kościół. I absolutnie nie mam żadnych pretensji, że świątynią opiekują się od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku księża marianie. Nie rozumiem tylko, po co te całe podchody. Kościół jest przecież w Chabówce, i to jest prawda obiektywna, potwierdzona zapisami w księgach wieczystych - podkreśla. - A informacje o Piątkowej Górze tylko niepotrzebnie wprowadzają ludzi w błąd, a szczególnie turystów, którzy przecież nie znają wszystkich lokalnych niuansów - zaznacza.

Na wniosek parafii konserwator zabytków wszczął odrębne postępowanie w sprawie skorygowania zapisów. Co więcej, służby konserwatorskie przyznały rację proboszczowi z Chabówki. - Popieramy wniosek parafii i sugerujemy ujednolicenie lokalizacji kościoła we wszystkich dokumentach, w tym w karcie adresowej zabytku.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Szaflary

Woda najważniejsza

Pieniądze sołeckie będą przeznaczone na budowę wodociągu w Szaflarach. Tak zdecydowali mieszkańcy na zebraniu wiejskim.

Fundusz sołecki Szaflar na nowy rok wynosi niecałe 50 tys. zł. Kwota w całości musi być przeznaczona na jedną inwestycję. Mieszkańcy jednogłośnie byli za tym, aby pieniądze dołożyć do budowy wodociągu na ulicach Zakopiańskiej, Bocznej, Nadwodniej i Orkana. Nikt nie ma wątpliwości, że jest to jedna z najbardziej wyczekiwanych inwestycji.

Oprócz wodociągu w 2022 roku gmina planuje jeszcze trzy inwestycje w Szaflarach: remont zabytkowego budynku Wikarówki, budowę boiska przy ośrodku zdrowia i oświetlenie na drodze do Barci.

Mieszkańcy dopytywali się, jaki będzie harmonogram prac przy budowie wodociągu i na

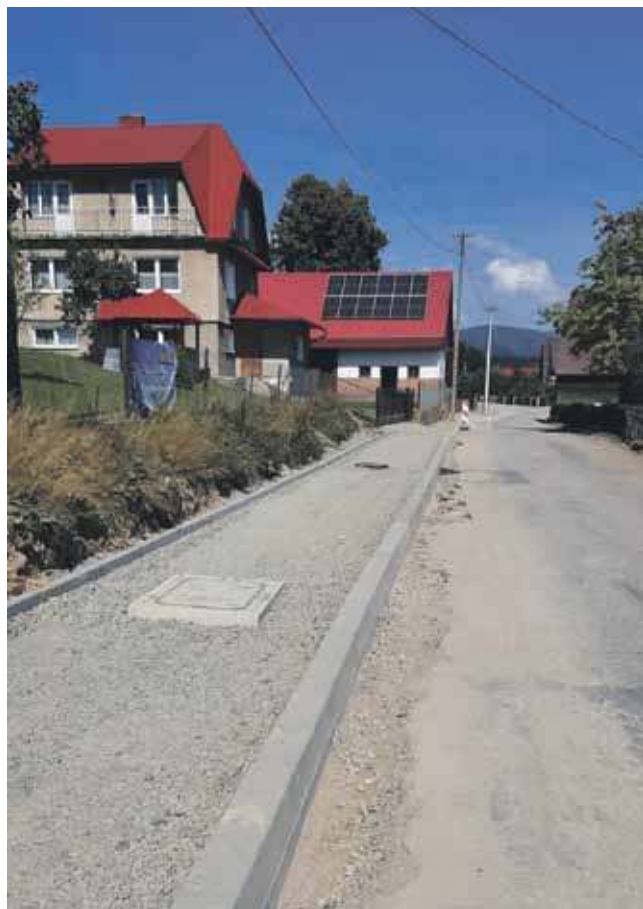
których ulicach w pierwszej kolejności ruszą roboty. - Mieszkańcy będą na bieżąco informowani o poszczególnych etapach - mówi Rafał Szkaradziński, wójt gminy Szaflary. Dodał, że gmina chce w następnym etapie projektować i wybudować sieć również na pozostałych ulicach Szaflar, gdzie jest problem z wodą.

Sołtys wsi Władysław Migiel podkreślał, że mieszkańcy zgodnie i z wyrozumiałością podchodzą do inwestycji. - Jeden drugiemu pozwala przekopać przez ogród. Trzeba podziękować też księdzu proboszczowi, że zgodził się na przeprowadzenie wodociągu przez plebańską działkę, na długim odcinku około 400 metrów - zaznaczył sołtys Szaflar.

- Wszystkie zadania są istotne, ale najważniejsze jest dofinansowanie do budowy wodociągu. Woda jest sprawą priorytetową dla mieszkańców - podsumował Janusz Jurzec, radny z Szaflar.

mon

Lipnica Wielka



Przebudowa „kiczorki”

Praca wre przy modernizacji głównej drogi w Kiczorach pod Babią Górą.

To budowa na blisko kilometr, od początku Kiczor aż do szkoły. Powstaje tu długo oczekiwany chodnik, kanalizacja burzowa i kanał technologiczny. Przebudowywane są jezdnia, pobocza, rów, będzie też umocniona skarpa. Droga ma być dobrze oznakowana. - Już niedługo mieszkańcy Kiczor bezpiecznie dotrą do szkoły i kaplicy - mówi Jakub Dyrce,

zastępca wójta Gminy Lipnica Wielka. - Zostały już wykonane najbardziej żmudne prace, związane z budową kanalizacji deszczowej, a także kanał technologiczny - podkreśla. Położono też krawężniki. W najbliższych dniach planowane jest frezowanie jezdni i lanie asfaltu, a także układanie kostki brukowej na chodniku.

Zakończenie remontu drogi jest przewidziane na koniec października. Inwestycja pochłonie ponad 1,8 mln zł.

jof

Okiem reportera



Fot.: Zofia Szwejnos

Na Kalatówkach rozpoczął się XXV Jazz Camping. We wtorek wieczorem wspólnie z kapelą góralską w składzie: Adam Karpiel „Bufecka” - I prym, Kazek Karpiel „Bufecka” - II prym, Maciek Krzeptowski - sekund, Marek Majerczyk „Byrcor” - sekund i Tadek Gocał - basy zagrali jazzmani. Na pierwszym planie Zbigniew Namysłowski. Jazz Camping potrwa do soboty, a koncert finałowy poświęcony będzie Jerzemu „Dudusiowi” Matuszkiewiczowi.



W minionym tygodniu pożegnaliśmy lato. Jakie było? Dla ratowników TOPR wyjątkowo pracowite. Praktycznie nie było dnia, a często i nocy, by nie wyruszano z pomocą, a bywały dni, że ratowniczych interwencji było po kilkanaście.

Nadeszła jesień, powoli kolorują się regle, rudzieją trawy, ryczą jelenie, strasząc powracających po zmroku turystów. W Tatrach nadal jest sporo turystów i sporo interwencji ratowników TOPR.

● **PIĄTEK 24 WRZEŚNIA.** Po 16 z Hali Gąsienicowej na Brzeziny zwieziono czworo turystów, którzy doznali urazów kończyn i mieli problemy gastryczne. Po 16.30 z Przełęczy pod Kopą Kondracką przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystę skarżącego się na problemy krążeniowe. Po 18 do centrali TOPR zadzwoniła turystka informując, że jest poniżej Koziej Przełęczy, pod łańcuchami. Jest ślisko, mokro, zapada zmrok. Potrzebuje pomocy. Z Pięciu Sta-

wów wyruszył pełniący tam dyżur ratownik, który przed 20 dotarł pod Kozią Przełęcz, nie odnajdując turystki. Okazało się, że znajduje się ona po stronie Hali Gąsienicowej. Stamtąd w jej kierunku wyruszyli dwaj ratownicy. Po założeniu pakietów grzewczych i napojeniu gorącą herbatą, asekurując, o 24 doprowadzili do Murowańca.

● **SOBOTA 25 WRZEŚNIA.** Przed 9 z Morskiego Oka na Palenicę przetransportowano 65-letniego „turyście”, będącego pod wpływem alkoholu. Po 13 z Kasprowego zwieziono kolejką turystkę, która doznała kontuzji kolana. Po 13.30 z Morskiego Oka na Palenicę zwieziono turystkę z urazem nogi. Przed 15 z Pięciu Stawów zabrano na pokład śmigłowca i przetransportowano do szpitala turystkę, która upadając, doznała urazu głowy i nogi. Po 15.30 transport z Morskiego Oka na Palenicę turystki z urazem nogi. Po 18 z Głazistego Żlebu przetransportowano do wylotu Małej Łąki turystkę z urazem ręki. W tym czasie ekipa ratowników z Hali Gąsienicowej wyruszyła na Prze-

łęcz między Kopami, gdzie na pomoc oczekiwała turystka, która miała problemy z oddychaniem. Przetrasportowano ją do Murowańca i stamtąd samochodem do szpitala. Po 18.45 z Morskiego Oka na Palenicę przetransportowano turystkę, która upadając złamała rękę. Do szpitala miała się udać własnym transportem. Po 20 z Wodogrzmotów na Palenicę przetransportowano turystę, który doznał urazu nogi.

● **NIEDZIELA 26 WRZEŚNIA.** Po 8 z Kondrackiej Przełęczy Wyżniej przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę z urazem nogi. Tym samym lotem z Pięciu Stawów zabrano na pokład turystkę, którą nocą sprowadzono do schroniska. Po 12 ratownicy pełniący dyżur w Morskim Oku sprowadzili z nad Czarnego Stawu i samochodem zwieźli na Palenicę turystę, który w wyniku upadku doznał ran głowy. Stamtąd do szpitala przetransportowała go karetka pogotowia. O 16.45 powiadomiono centralę TOPR o wypadku taternickim na Zadnim Granacie. Podczas wspinaczki taterniczka została ugodzona spadającym kamieniem doznając urazu barku. Zespół w Koziej Dolince oczekiwał na pomoc. Wystartował śmigłowiec. Ze względu na zamglenie ratownicy desantowali się ok. 100 m poniżej zespołu taternickiego. Ratownicy doszli do oczekującej na pomoc taterniczki. Po zaopatrzeniu sprowadzili ją

poniżej pułapu mgieł, w dogodnym do podebrania przez śmigłowca miejscu i przetransportowano do szpitala. Ok. 20 na szlaku z Równi Waksmundzkiej na Hali Gąsienicowej udzielano pomocy turystce z urazem nogi. Po zaopatrzeniu w noszach ratownicy przetransportowali ją na Hali Gąsienicowej i dalej samochodem zwieźli do szpitala. Tym samym transportem zabrano z Murowańca turystę, który wędrując w rejonie Hali Gąsienicowej, doznał urazu nogi.

Adam Marasek

W sumie ratowano w okresie lata 525 osób, w tym 143 z udziałem śmigłowca. Najczęstszymi przyczynami wypadków były:

- poślizgnięcia i upadki kończące się przeważnie urazami kończyn i potłuczeniami,
- upadki z wysokości, najczęściej powodujące poważne urazy,
- zachorowania - tu prym wiodły zaskabnięcia, odwodnienia, zawały, ataki padaczki,
- brak umiejętności i nieodpowiednie wyposażenie, a w efekcie pobłądzenia, przemoknięcie i wychłodzenie,
- złe planowanie wycieczek (lub jego brak), w rezultacie przedłużanie czasu wycieczek, wędrowanie po nocy bez światła czy brak sił, by bezpiecznie powrócić z gór.

REKLAMA

**TYGODNIK
PODHALAŃSKI
KŁAMIE!**

„Świetni autorzy, poruszające teksty, wygrzebane historie i życiorysy. Crème de la crème Tygodnika Podhalańskiego. O miejscach, ludziach i wydarzeniach, które powinny być mi obce, bo nie znam Podhala, a jednak, nie mogłem się od tych reportaży oderwać.”

Cezary Łazarewicz

Zamów już dziś w naszej Redakcji
tel. 18 2 000 000

**TYGODNIK
Podhalański**

Tygodnik Podhalański **kłamie!**

Tygodnik Podhalański **kłamie!**

Tygodnik Podhalański **kłamie!**

Podczerwone Tartak rżnie, wióry lecą, a pozwolenia nie ma

Gehenna mieszkańców z Podczerwonego przybiera na sile.

Mieszkańcy wspólnoty mieszkaniowej WOP w Podczerwonym już w maju alarmowali o powstającym w ich najbliższym sąsiedztwie tartaku, który zniszczył ich spokojne życie. Właściciel zakładu podłączył się do prądu nieprzeznaczonego do działalności gospodarczej. Przeciążona linia elektryczna nie wytrzymała napięcia. Psuł się sprzęt gospodarski, okresowo brakowało prądu. Huk, jaki powodowały maszyny, nie pozwalał normalnie funkcjonować. Właściciel tartaku zniszczył ścieżkę rowerową.

Na wniosek mieszkańców powiatowy inspektor nadzoru budowlanego rozpoczął postępowanie wyjaśniające w tej sprawie. Z pisma, jakie otrzymali mieszkańcy, wynika, że urzędnicy pojawili się w terenie dopiero w sierpniu. Przez ten czas właściciel nielegalnej działalności znacznie ją rozwinął. Powstały nowe zadaszenia, codziennie na teren zakładu wjeżdżają wielotonowe ciężarówki. Rośnie sterata desek, przybył silos, w któ-



Tak obecnie wygląda sytuacja na działce sąsiadującej ze wspólnotą mieszkaniową WOP w Podczerwonym. Zdjęcie nadesłane przez mieszkańców.

rym magazynowany jest drewno, niany miał powstający po obróbce drzewa. - Ten silos jest chyba nieuszczelniony, bo są dni, kiedy wszystkie nasze samochody są pokryte białym nalotem z tego tartaku - mówi Anita Dyla, mieszkanka wspólnoty mieszkaniowej WOP. Mieszkańcy piszą pisma z prośbą o interwencję również do wydziału ochrony środowiska w gminie Czarny Dunajec. Zakład znajduje się w strefie Natura 2000. - Na te

pisma nikt nam nie odpowiada - twierdzi Dyla. Mieszkańcy zachodzą w głowę, dlaczego nikt oprócz nadzoru budowlanego nie kontroluje takiej działalności, choćby urząd skarbowy czy służby gminne.

W piśmie nadesłanym do wiadomości mieszkańców powiatowy inspektor nadzoru budowlanego napisał między innymi: „Po analizie zgromadzonej podczas postępowania wyjaśniającego dokumentacji oraz przeprowadzonej w dniu 19.08 2021 kontroli w terenie ustalono, iż na terenie działki (...) inwestor zrealizował obiekty budowlane stanowiące w całości zakład obróbki drewna w warunkach samowoli budowlanej, tzn. bez wymaganego prawem pozwolenia na budowę”.

Z Józefem Zborowskim, właścicielem firmy Blach Bud, kontaktowaliśmy się w maju. Twierdził wtedy, że ma zezwolenie na prowadzenie działalności i że niebawem podłączy się do własnych źródeł prądu. Niestety obecnie nie możemy się do niego dodzwonić, ponieważ zablokował możliwość połączenia z numerem naszych dziennikarzy.

Beata Denis-Jastrzębska

Szaflary



Fot.: Robert Szczachor

Czy tym razem uda się zaprojektować chodnik przy ruchliwej zakopiance?

Druga szansa na chodnik

Nie udało się za pierwszym razem, bo nie było zgód mieszkańców. Zarządca drogi i gmina chcą ponownie przygotować projekt chodnika przy zakopiance.

Chodzi o odcinek w Szaflarach wzdłuż zakopianki - od skrzyżowania z ulicą Augustyna Suskiego w stronę ronda na granicy z Nowym Targiem. Rafał Szkaradziński, wójt gminy Szaflary, przypomina, że już raz był zlecony projekt chodnika. - Projektant się wycofał, ponieważ było zbyt dużo problemów z mieszkańcami, którzy niekoniecznie wyra-

żali zgodę, aby chodnik powstał. Pisali odwołania, żeby przedłużyć proces projektowania. Projektant wolał odstąpić, niż płacić kary umowne za niewywiązanie się z terminu - mówił wójt podczas zebrania wiejskiego w Szaflarach w ub. tygodniu.

Prace nad dokumentacją zostały zawieszone. Obecnie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad chce wznowić projektowanie i wybudować chodnik w Szaflarach. Wójt apeluje do mieszkańców, by skorzystali z drugiej szansy i zaangażowali się w tę sprawę. - Będziemy się starali utworzyć komitet społeczny, składający się z mieszkańców ulicy Zakopiań-

skiej. Chodzi o to, żeby wiedzieli na bieżąco, na jakim etapie są uzgodnienia. Proszę mieszkańców, którzy są bezpośrednio przy planowanej inwestycji, żeby się włączyli w proces projektowy, aby był jak najszybciej zakończony - zwraca się do mieszkańców wójt Szkaradziński. Dodaje, że pieniądze na budowę chodnika są zapewnione z rządowej dotacji. - Tylko od nas wszystkich będzie zależać, jak szybko zostaną uzyskane porozumienia z właścicielami domów przy zakopiance. Proszę, żeby się w to zaangażować. Będą spotkania z projektantem - apeluje Rafał Szkaradziński.

mon

Firma z wieloletnim doświadczeniem w branży OZE poszukuje działek do wydzierżawienia z przeznaczeniem na farmy fotowoltaiczne.

Wielki boom na instalacje fotowoltaicznych trwa w najlepsze. Ekologia jest dziś nie tylko w modzie, ale i w cenie. Bo w tym wszystkim chodzi nie tylko o oszczędzanie i zarabianie pieniędzy, ale także o wykorzystanie alternatywnych źródeł energii i ratowanie środowiska naturalnego dla przyszłych pokoleń. Wielkie wyzwania technologiczne i cywilizacyjne wymaga nie tylko sporych nakładów ale także konkretnych terenów, na których farmy fotowoltaiczne mogą powstać.

Pro Vento Energia to polska firma, która jest obecnie liderem w rozwoju projektów farm fotowoltaicznych na terenie Polski. Zajmujemy się ich budową, nadzorem, a w przyszłości utrzymaniem i konserwacją. W ostatnich trzech latach **przygotowaliśmy ponad 700 MW projektów** do budowy, z czego część już jest zrealizowana. **Jesteśmy nad wyraz skuteczni** i cały czas poszukujemy nowych terenów pod inwestycje.

Grunty muszą spełniać kilka podstawowych wymagań:

- minimalna powierzchnia działki 1ha
- klasa ziemi: IV, V, VI i nieużytki

Poszukujemy działek pod farmy fotowoltaiczne



Zarabiaj BEZ WYSIŁKU na dzierżawie gruntu nawet 14 000 zł/ha.

Poszukujemy minimum 1 ha, oferujemy od 10 tys. zł/ha do nawet 14 tys. zł/ha. Na przykład działki 15 ha, na których znajduje się farma 8MW zarabiają nawet 210 000 zł/rok. Umów się na bezpłatną weryfikację.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:

telefon +48 512 515 515,

e-mail: dzierzawa@proventoenergia.pl

Adres siedziby firmy:

ul. Grunwaldzka 4/10 2, 85-236 Bydgoszcz,

W zgłoszeniu proszę podać numer działki i obręb, a my sprawdzimy czy teren spełnia pozostałe wymagania energetyczne.

P>E

PRO VENTO ENERGIA

Encyklopedia straconych zabytków

- Miasto musi się rozwijać i zmieniać, ale w przypadku Zakopanego obrano zły kierunek. To powinno być slow city, a nie tak jak obecnie przekształcane smart city - uważa Agata Nowakowska-Wolak.

Miesiące poświęcone żmudnemu tropieniu śladów po nieistniejących już budynkach, wyszukiwanie fotografii, poznawanie losów ich mieszkańców i ustalanie pierwotnych właścicieli to olbrzymia praca, jaką wykonała Agata Nowakowska-Wolak, żeby napisać swoją pierwszą książkę - „Zakopane, którego nie ma”. Dzięki tej mrówczej, a momentami detektywistycznej pracy, wspartej konsultacjami ze znawcami tematu, album ogląda się i czyta niemalże z zapartym tchem. Książka nie tylko wskrzesza dawne miasto pod Giewontem i zmiany, które tu następowały z powodu historycznych zawieruch czy chaotycznej działalności człowieka, ale również jest pretekstem do dyskusji nad tym, jak miasto wygląda dziś i czy można je jeszcze uratować.

Nowe nie znaczy złe

Chłodny wieczór nie zraził miłośników Zakopanego. Tłumnie przybyli na prezentację książki Agaty Nowakowskiej-Wolak, prezeski Zakopiańskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Atmosferę podgrzewały niełatwe pytania zadawane przez Beatę Zalot, która prowadziła spotkanie. - Mieszkańcom zależy na zachowaniu dawnego klimatu miasta, ale na pewno nie zależy na tym deweloperom. Im zależy głównie na pieniądzu i na zysku. Niektórzy myślą o tym, żeby te nowe formy były piękne. Kiedy skończyłam pisać książkę, dotarła do mnie taka refleksja, że Zakopane zawsze się zmieniało i rozwijało. To jest miasto dynamicznych zmian i to, co się teraz dzieje, to nie jest nic nowego. To było

zawsze. Miasto musi się rozwijać, ale ważne jest, w jaki sposób. Czy to jest sposób zrównoważony, harmonijny, czy z poszanowaniem tych form rodzimych, zastanych, pięknych - odpowiadała na pytanie dziennikarki autorka książki.

jej elementy zdobnicze i wywyższył ją do budynków innej użyteczności i o znacznie większych gabarytach. Na tym malarz, pisarz i architekt oparł swój styl zakopiański. Marzył, żeby stał się on stylem narodowym. Agata Nowa-

trowsyjnego projektanta Stanisława Pitonia. Sama jednak przyznała, że jego ostatni projekt - Hotel Bajkowy to może nie koszmarny, ale eklektyzm zakopiańsko-tyrolski z elementami wschodnimi. - Dla mnie to już przesada - pod-

A tak to wiele budynków zastępowanych jest deweloperką, która idzie w metry, która jest brutalna i w żaden sposób nie tworzy krajobrazu kulturowego - mówił Sebastian Pitoń. Architektka Weronika Frączyńska zwróciła uwa-

gowanej książce. - Czy w Zakopanem jest miejsce na budynki popularnie zwane mieszkaniówką? Nie chodzi o deweloperkę, tylko o mieszkania dla zwykłych ludzi. Pamiętajmy, że architektura powinna być przede wszystkim funkcjonalna i użyteczna - zwracała uwagę Frączyńska.

Winni są urzędnicy

Grażyna Syrzystie przypomniała o symbolach zaniedbań w ochronie zakopiańskich zabytków. - Dlaczego żadna władza nie może sobie poradzić ze zniszczoną willą Turnia czy starą szkołą muzyczną w Parku Miejskim? Czy one też muszą spłonąć - pytała.

Agata Nowakowska-Wolak zwróciła uwagę na błędy w planie zagospodarowania miasta. - Winni są im urzędnicy. My, jako Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, śledziliśmy uważnie powstawanie planu zagospodarowania, który przecież jest bardzo potrzebny. Sprawdzaliśmy, czy są na nim chronione budynki zapisane w rejestrze zabytków. Oddychaliśmy z ulgą, że zostały ujęte, ale okazało się, że jak zwykle jest coś zapisane drobnym druczkiem. Ze jeśli budynek popadnie w ruinę, to można go zastąpić innym. Dlatego w miejscu Modrzejowa (willa wybudowana przez aktorkę Helenę Modrzejewską) mamy 4 o wiele większe budynki hotelowe - przypominała Nowakowska-Wolak.

„Zakopane, którego nie ma” to pozycja, z którą można jak z mapą w rękę przemierzać miasto i poszukiwać śladów dawnej świetności. Książka, która udowadnia, że nie tylko zawieruchy wojenne i ustrojowe zniszczyły miasto. To przestroga dla zakopiańczyków, którzy powinni zrobić wszystko, aby nie powstał kolejny tom encyklopedii straconych zabytków.

Spotkanie z autorką odbyło się w ramach spotkań pt. Nowe Zakopane, organizowanych przez Muzeum Tatrzańskie.

Tekst i fot.:

Beata Denis-Jastrzębska



Autorka po spotkaniu długo jeszcze podpisywała książkę wydaną przez łódzkie wydawnictwo Książki Młyn.

Jej zdaniem w latach 80. XIX w. Zakopane zmagало się z takim samym zalewem nowych inwestorów jak dziś. Tyle tylko, że oni budowali tu pensjonaty w stylu tyrolskim czy szwajcarskim.

Gdzie jest współczesny Witkiewicz?

Zbawieniem dla zakopiańskiej architektury okazał się Stanisław Witkiewicz, który doskonale wyczuł proporcje góralskiej chałupy,

kowska-Wolak przypominała, że w kolejnej epoce Witkiewicz znalazł doskonałych kontynuatorów swojego dzieła. - Natomiast źle się stało, że wpuściliśmy do miasta inne style z zewnątrz. Modernizm, obce formy, całą masę nalciałości - wyrażała swoją opinię. Autorka broniła się jednak przed odpowiedzią na pytanie, czy dziś można znaleźć kontynuatorów Witkiewicza w architekturze. Przywołała nazwisko kon-

kreśliła Agata Nowakowska-Wolak. - Moim zdaniem nie musieliśmy roztkliwiać się nad starymi ruderami, gdyby rozwój sztuki następował zgodnie z ewolucją. Przecież mieliśmy piękną secesję, która mogłaby przejść w kolejny etap, ale wybuchła wojna i pojawiły się nowoczesne formy również w architekturze. Gdyby wszystko rozwijało się zgodnie z ewolucją, to stare rudery zastępowalibyśmy jeszcze piękniejszymi budynkami.

gę, że budynki projektowane przez Pitonia również należą do wielkogabarytowych. - Zakopane nie jest Manhattanem, nie jest nawet Krakowem, w Zakopanem mamy problem ze skalą, kubaturą i powierzchni biologicznie czynną. Plan jest źle zrobiony - przypominała młoda architektka. Zwróciła uwagę na różnorodność w zakopiańskim budownictwie, która pojawiła się już dawno, o czym świadczą zdjęcia również w pro-

Gloria Artis dla rzeźbiarzy

Prestżiową nagrodą zostali uhonorowani absolwenci szkoły Kenara.

Z okazji jubileuszu 40-lecia działalności dyrekcja Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku wystąpiła z wnioskami o przyznanie najwyższych odznaczeń dla artystów - wybitnych

rzeźbiarzy, a także dla osób pracujących na co dzień na rzecz sztuki w tej placówce. Wśród nagrodzonych znaleźli się absolwenci zakopiańskiej szkoły Kenara - prof. Grażyna Jaskierska-Albrzykowska i prof. Andrzej Szarek. Zostali uhonorowani Brązowymi Medalami Zasłużony Kulturze Gloria Artis.

jo

*Dla Grażyny i Andrzeja Rafaczów
zamieszkałych w Chicago
za wsparcie finansowe jednostki OSP Zqb*

Sybilla za konserwację

Muzeum Tatrzańskie otrzymało Sybillę, najważniejszą nagrodę muzealną w Polsce.

To był już 41. Konkurs na Wydarzenie Muzealne Roku Sybilla 2020. Muzeum Tatrzańskie otrzymało główną nagrodę w kategorii „Konserwacja i ochrona dziedzictwa kultury” za rewaloryzację i modernizację zabytkowych drewnianych budynków, a także za zachowanie i prezentację unikatowego dziedzictwa kulturowego Podhala. Nagrodzony projekt dotyczył robót budowlanych i konserwatorskich w sześciu zabytkowych obiektach: Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w willi Koliba, Galerii Sztuki w willi Oksza, zagrodzie soły-

sów w Jurgowie, zagrodzie Korkoszów w Czarnej Górze, Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. M. i B. Dembowskich i Galerii Władysława Hasióra.

- Remontowanie kilku budynków muzealnych w niemalże jednym czasie było ogromnym przedsięwzięciem - mówi Anna Wende-Surmiak, szefowa Muzeum Tatrzańskie. - Wiele razy musieliśmy podejmować trudne decyzje, aby znaleźć najlepsze rozwiązania konserwatorskie. Zależało nam bardzo, aby ochronić zbiory i zachować w jak najlepszym stanie obiekty, a także zachować dotychczasowy klimat poszczególnych obiektów, które są bardzo zróżnicowane - zaznacza.

Uroczysta gala 41. Konkursu na Wydarzenie Muzealne Roku



Nagrodę Sybilla 2020 odebrały Anna Wende-Surmiak i Katarzyna Para.

Sybilla 2020 odbyła się 22 września w Muzeum Józefa Piłsud-

skiego w Sulejówku.

jo



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Artyści w Szalom

Zbiorowa wystawa członków zakopiańskiego ZPAP w Galerii „Szalom” w Krakowie.

Wystawa została otwarta 23 września. - To przekrój twórczości zakopiańskich artystów niemal od wieku. Dawna sztuka zderza się ze współczesną - mówi Stanisław Cukier, prezes Zakopiańskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków.

Na ekspozycji można zobaczyć prace niemal ze wszystkich dziedzin plastycznych, od malarstwa przez grafikę, kolaż i rzeźbę po tkaninę artystyczną. Na wystawie znajduje się ponad 70 prac 36 artystów, którzy tworzyli lub tworzą pod Giewontem.

- Galeria Szalom na Kazimierzu w Krakowie to symboliczne miejsce z dawnym klimatem - uważa Ireneusz Wrzesień, artysta malarz. - Nie wszyscy, którzy przyszli na wernisaż, pomieścili się wewnątrz, część musiała stać przed galerią. To przypominało mi klimat takich miejsc we Francji czy Hiszpanii - podkreśla. Podczas otwarcia wystawy artysta opowiedział historię Zakopiańskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków. To organizacja ze 110-letnią tradycją, począwszy od „Towarzystwa Sztuka Podhalańska”, założonego w 1909 r., którego pierwszym honorowym członkiem był Stanisław Witkiewicz. W latach 30. ubiegłego

wieku przemianowany został na „Podhalański Związek Zawodowy Plastyków Polskich”, organizację z takimi artystami jak Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy), Rafał Małczewski, Zofia i Karol Stryjeński. Stowarzyszenie przetrwało obie wojny i wiele

trudnych dla artystów momentów. Po wojnie należeli do niego m.in. Władysław Hasior, Antoni Rząsa czy Tadeusz Brzozowski.

Stanisław Cukier zapowiada kolejne wystawy, które odbędą się w Rzeszowie i na Węgrzech.

jof



Fot.: arch. OZ ZPAP

Jubileuszowa wystawa jest różnorodna.

Muzyczna różnorodność

Music Trail Festiwal ruszył ponownie. Przez 3 dni w Kościelisku odbywały się koncerty, które przyciągały publiczność różnorodnością i poziomem wykonawców.

Anną Kopaniarz i Daniel Wahl mieszkają w Kościelisku zaledwie od 5 lat. Przyciągnął ich, jak wielu innych, mit arkadii, który nad Tatrami unosi się od połowy XIX w. Od samego początku angażowali się w życie swojej nowej gminy. Pasją Daniela są biegi górskie. Wstaje skoro świt i pokonuje trasy o dużych przewyższeniach. Startuje w zawodach. Endorfiny, które zdobywa w ten sposób, sprawiają, że jest szczęśliwy, a energia rozpiera go przez cały dzień. Ania też wstaje bardzo wcześnie, choć z bardziej prozaicznych powodów. Musi dojeżdżać do pracy. Na razie to jej nie przeszkadza. Mieszkanie w Kościelisku rekompensuje te niedogodności. Dzięki Ani od kilku lat odbywa się tu cieszący się dużą popularnością Restaurant Week.

Od 4 lat Ania i Daniel organizują w Kościelisku Music Trail Festiwal. Mimo że koncerty odbywają się w Domu Ludowym, a scena nie przypomina profesjonalnej, to udaje się im zapraszać na występy nie tylko lokalnych artystów, ale również sławy, jak choćby tegoroczną gwiazdę Fisz Emade. - Jeśli chodzi o to miejsce, to my lubimy takie wyzwanie. Graliśmy nawet w starym spichlerzu, więc myślę, że nasza muzyka się tutaj, wbrew pozorom, jakoś sprawdzi - powiedział przed koncertem Bartek Waglewski „Fisz”. Muzyk, którego rodzina pochodzi z Nowego Sącza i który w dzieciństwie wędrował po Tatrach z dziadkami, podkreślał, że



Fot.: Bartłomiej Jurecki

zaproszenie do Kościeliska obudziło najfajniejsze wspomnienia. - Bardzo pozytywnie nastroił mnie ten przyjazd. Przypomina mi się miejsca, które odwiedziłem z dziadkami, i te, gdzie jeździłem na snowboardzie. Jednym z takich niezwykłych wspomnień jest burza, jaką przeżyłem w Tatrach jako dziecko. To do tej pory jest niezapomniane wrażenie akustyczne - powiedział Waglewski.

Wśród oddających się przyjemnościom towarzyskich spotkań i podskakujących w rytm muzyki byli oczywiście mieszkańcy Kościeliska, ale także zakopiańscy urzędnicy, zagraniczni turyści, a nawet wójt gminy Roman Krupa. Nie rzucał się w oczy, nie afiszował przed mediami. Prawdopodobnie naprawdę przyszedł posłuchać muzyki i świetnie się bawić. - Nasza scena to miejsce stworzone do dialogu dla muzyki, która czerpie inspirację z muzyki

folkowej - tłumaczył Daniel Wahl. Różnorodność zespołów prezentujących się na scenie sprawiła, że był komplet publiczności każdego dnia festiwalu, mimo że wstęp na imprezę jest płatny. Każdy z występujących odnalazł tu swoją publiczność, czy to energetyczna Lua Preta, wokalistka z Angoli, czy trzy hipnotyzujące swoimi aranżacjami dziewczyny z zespołu Sutari (Sutari to znaczy współbrzmieć). - Inspiracją dla nas była polska muzyka ludowa, a zwłaszcza pieśni często śpiewane przez kobiety, z którymi mogłyśmy się utożsamiać. Tą drogą emocjonalną i chęcią opowiadania tymi kobiecymi pieśniami na nowo sięgaliśmy do różnych polskich regionów muzycznych, coraz śmielej dodając coś od siebie, zarówno w sferze instrumentalnej, jak i tekstu - przybliżyła repertuar zespołu Katarzyna Kapela.

Beata Denis-Jastrzębska

Pamięć o człowieku zwanym „Koniem”

Zostali w pamięci zagrywki bluesowe i uśmiech Antka.

Już po raz drugi nowotarscy muzycy zagrali, by uczcić pamięć Antka Bujaka zwanego „Koniem”. Ciepły, serdeczny, dowcipny - tak wspominają zmarłego w styczniu 2017 r. muzyka jego koledzy.

- Był naszym guru muzycznym - podkreśla Marcin Jagła. - Pierwsza gitara elektryczna, jaką trzymałem w rękach, była od niego - wspomina. - W latach 90. ubiegłego wieku, kiedy założyliśmy pierwszy nieporadny band muzyczny, przychodził na nasze próby, pomagał nam, chętnie dzielił się swoją wiedzą. Miał jeden problem - alkohol. Po kolejnym odwyku w 1997 r. zorganizowaliśmy dla niego koncert w Piwnicy Mieszcząńskiej pt. „Powrót Człowieka zwanego Koniem”. Wtedy pierwszy raz wystąpiliśmy wspólnie na scenie - opowiada Marcin Jagła. - Antek miał czas dla drugiego człowieka, miał też swoją mądrość życiową. Jego pasją była historia i geografia - mówi o nim młodszy kolega. - Nigdy nikomu nie ubliżył, nie ma człowieka, który by na niego złe słowo powiedział - dodaje Marcin Jagła. - Był osobą bardzo serdeczną - dorzuca Wiesław Bieniasz.

- Dla mnie Antek to nie tylko muzyk, ale przede wszystkim przyjaciel - podkreśla Marcin Sta-

wicki. - Był uzdolniony nie tylko muzycznie, ale także plastycznie. Rzeźbił i malował, najczęściej konie, które były jego ulubionym tematem - dodaje. Antoni Bujak koźmi opiekował się, kiedy trafił do wojska. Potem całe życie uwieczniał te zwierzęta, stąd ksywa „Koń”.

Słynął ze swojego dowcipu i żartów, które robił kolegom. Będąc u kogoś z wizytą, lubił np. stawiać gospodarzom budziki na dzienne godziny.

- Muzyka była w nim. Przez cztery dekady swojej działalności inspirował innych - mówi Marcin Stawicki. - Antoś był typem nadwrażliwca, nie był w stanie unieść pewnych emocji, stąd jego nałóg, nieustanna walka z alkoholem - opowiada Marcin Stawicki. - Śmierć miał dobrą, zmarł

podczas snu - pogodzony z Bogiem, w czystej pościeli, przy dźwiękach bluesa, które mu puszczałem tego wieczoru - podkreśla przyjaciel.

Koncert poświęcony pamięci nowotarskiego muzyka odbył się w Spółdzielczym Domu Kultury w Nowym Targu w sobotni wieczór. Zagrali iNTarg BLUES, New Market Jazz Band i Piotr „Lupi” Lubertowicz.

Antoni Bujak był z urodzenia radomianinem, z wyboru nowotarzaninem. Z zawodu lutnikiem, z pasji muzykiem - grał na gitarze. Zmarł w styczniu 2017 roku. Miał 62 lata. W zeszłym roku, tuż przed pandemią, koledzy po raz pierwszy zorganizowali koncert upamiętniający postać „Konia”.

Tekst i fot.: Beata Zalot



W sobotni wieczór popłynęły dźwięki bluesowe, by upamiętnić postać Antoniego Bujaka.



Fot.: Beata Zalot

Ruina dawnej zajezdni PKS, która dziś należy do nowotarskiego biznesmena, ze względu na zagrożenie spędza sen z oczu inspektorom PINB.

Pustostany

Straszą wyglądem, zagrażają tym, którzy przechodzą obok albo próbują wejść do środka.

Zrujnowana zajezdnia autobusowa przy ul. Ludźmierskiej, prewenterium na Kowańcu czy budynek Głównego Mechanika na terenie dawnego kombinatu. Tylko w Nowym Targu można bez trudu znaleźć kilkanaście molochów, które straszą wyglądem i zagrażają bezpieczeństwu.

Nie wiadomo, ile dokładnie takich pustostanów na Podhalu jest. Nikt nie prowadzi ewidencji. Niektóre rzucają się w oczy z daleka i są wątpliwą wizytówką regionu. Wiele z nich jest schronieniem dla bezdomnych, a także miejscem schadzek, pijackich imprez czy kryjówką dla wagarowiczów. Tak było do niedawna ze starym szpitalem w Nowym Targu, który mimo katastrofального stanu tętnił życiem - takim właśnie.

Poza molochami plągą Podhala są opuszczone budynki, których właściciele są za granicą, głównie w USA, ale nie tylko, bo także np. w Australii. Tylko w Gronkowie - jak szacuje sołtys Stanisław Kaliszewski - takich budynków jest ok. 80.

- My wkraczamy, jeśli budynek jest w złym stanie i zagraża bezpieczeństwu - tłumaczy Gabriela Przysała, Powiatowy In-

spektor Nadzoru Budowlanego w Nowym Targu. Najczęściej alarmują sąsiedzi, czasem policja, instytucje czy turyści. W pierwszej kolejności budynki nieużytkowane są zabezpieczane taśmą ostrzegawczą i oznakowane tabliczkami informującymi o istniejącym zagrożeniu. Kolejnym krokiem - jak tłumaczy pani inspektor - jest podjęcie czynności administracyjnych, których celem jest zabezpieczenie obiektu przed zawaleniem i skuteczne uniemożliwienie dostępu do środka przez zabicie okien i drzwi czy ogrodzenie terenu.

Gdy pustostan ma uregulowany stan prawny, łatwiej dotrzeć do właściciela, którego obowiązkiem jest zabezpieczenie obiektu. Gdy współwłaścicieli jest kilku, często pojawiają się rozbieżności co do przyszłych zamierzeń inwestycyjnych. Niestety, zazwyczaj pustostany mają nieuregulowany stan prawny np. z powodu śmierci właściciela. - Nie ma na kogo nałożyć obowiązków, dlatego w nagłych przypadkach reaguje straż pożarna, która usuwa bezpośrednie zagrożenie życia. W niektórych sytuacjach zwracamy się o pomoc do gmin, w ostateczności wynajmujemy firmę, która na koszt Skarbu Państwa wykonuje konieczne zabezpieczenia, tak było np. w przypadku starego basenu w Nowym Targu - tłumaczy Gabriela Przysała.

- Oddzielną kategorią są budynki, które podlegają ochronie konserwatorskiej. Nawet jeśli jest uregulowany stan prawny, pojawia się czasem problem. Właściciel chce na przykład rozebrać budynek i postawić nowy,

a na to konserwator się nie zgadza - tłumaczy Gabriela Przysała. Takie budynki popadają w coraz większą ruinę, właściciel liczy, że jak się rozpadnie całkiem, kłopot zniknie.

- Nowych spraw dotyczących pustostanów mamy w roku dosłownie kilka - podkreśla inspektor. Jako jeden z ostatnich przykładów podaje sprawę z Szaflar. - W budynku od lat nieużytkowanym, bo właściciel jest w USA, samoistnie powstała dziura w ścianie zewnętrznej, przez którą można było dostać się do środka. Dotarliśmy do pełnomocnika, który zabezpieczył obiekt - opowiada Gabriela Przysała. Z kolei w Skawie jest dworek, który jest pod ochroną konserwatorską. Właściciel chce go rozebrać i prawdopodobnie wybudować coś nowego, ale nie ma zgody na takie prace, więc budynek popada w coraz większą ruinę.

Sen z oczu spędza inspektorom zajezdnia PKS w Nowym Targu, której właścicielem jest znany biznesmen, od lat prowadzący wojnę z miastem i PINB na wielu płaszczyznach. Teren nie jest właściwie zabezpieczony, nie jest ogrodzony, z góry lecą rozbite szyby. - Stan techniczny jest dramatyczny, PINB wszczął postępowanie w sprawie złego stanu tego budynku - mówi inspektor. Właściciel został zobowiązany do wykonania najpilniejszych zabezpieczeń, odwołał się od nakazu, ale Małopolski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego podtrzymał decyzję PINB w Nowym Targu w tym zakresie. - Nie obyło się bez przeprowadzenia postępowania egzeku-

cyjnego z nałożeniem grzywny, co w końcu przymusiło właściciela do wykonania zabezpieczenia. Jednak dalszy brak remontów, napraw i ewentualnej przebudowy budynku może z czasem prowadzić do dalszej destrukcji i wprowadzenia stanu zagrożenia - twierdzi Gabriela Przysała.

Na terenie dawnego kombinatu ruina dawnego Głównego Mechanika mocno kontrastuje z nowoczesnym budynkiem Wojasa. Budynek był kiedyś w wieczystym użytkowaniu firmy CSZ, której właściciel trafił do więzienia, a majątek zajął komornik. - Przez wiele lat budynek był przedmiotem postępowania prokuratury i urzędu skarbowego. W tej chwili posiada właściciela, na którym ciąży obowiązek właściwego zabezpieczenia - informuje szefowa nowotarskiego PINB. - Sprawa nie jest jednak łatwa, bo przywrócenie tak ogromnego budynku do użytkowania to nie tylko niebagatelne koszty dla inwestora, ale i spore wyzwanie dla inżynierów, którzy muszą ocenić całościowo jego stan techniczny i możliwość wykorzystania dotychczasowej substancji oraz przewidzenia i zrealizowania docelowych robót budowlanych - podkreśla.

Podobny problem był ze starym basenem przy ul. Ludźmierskiej w Nowym Targu. Obiekt był w środku osiedla, bawiły się tam często dzieci, było to ulubione miejsce deskorolkowiczów. Budynek był na gruncie skarbu państwa. Nie było właściciela, któremu PINB mógł nakazać cokolwiek. - W końcu sami pozyskaliśmy środki na roboty zabezpieczające z budżetu wojewódzkie-



Fot.: Beata Zalot

Problematyczny budynek Głównego Mechanika na terenie dawnego kombinatu. Remont budynku wymaga dziś nie tylko sporych pieniędzy, jest też wyzwaniem dla inżynierów.



Fot.: arch. PINB w Nowym Targu

Niestety takie ruiny nie są rzadkością w krajobrazie Podhala. Właściciele zazwyczaj jest za granicą lub zmarli.

go i wynajęliśmy firmę, która uporządkowała teren. W Szczawnicy z kolei przez lata zagrożenie stanowiła ruina Zakładu Przyrodniczo-Leczniczego, który po interwencji PINB został zabezpieczony.

Problem stanowią też obiekty, których budowa nigdy się nie zakończyła. Tak jest np. z kotłownią centralną w Nowym Targu, której olbrzymi komin straszy przy zakopiance. Nieżyjący już bur-

mistrz Marek Fryzlewicz miał wizję przerobienia kominu na gigantyczną butelkę coca coli. Producent kultowego napoju nie był jednak zainteresowany taką reklamą. Kłopotliwe są też niedokończone galerie handlowe w stolicy Podhala, które - zdaniem pani inspektora - stanowią obecnie ogromne place budowy i wymagają ciągłego zabezpieczenia jak każda budowa, a z tym bywa różnie.

Beata Zalot

Zakopianka na krańcu świata

Są takie miejsca na świecie, gdzie jedynym posiłkiem jest mąka z brudną wodą. Do takich właśnie miejsc dociera podróżniczka z Kościeliska. Dociera i chce je odmienić, zbierając pieniądze, aby dzieci mogły dokończyć rok szkolny.

Gdy odwiedzam plemię w Afryce, które jest oddalone od utartych szlaków turystycznych, otaczają mnie dzieci. Bardzo rzadko albo nigdy nie widziały one białego człowieka, a już kobieta z blond włosami to dla nich coś niespotykanego. Potrafią godzinami dotykać mojej skóry, czasem wyrwają włos na pamiątkę - tak Marzena Figiel-Strzała zaczyna opowieść o podróżach, przede wszystkim afrykańskich, bo to Afryka w ostatnich latach fascynuje ją najbardziej.

Podróże są ważne w życiu Marzeny od najmłodszych lat. Jej ojciec jest podróżnikiem, przewodnikiem, himalaistą. Od dziecka towarzyszyła mu w „pozahotelowych” wyprawach. Gdy miała 18 lat i chciała wybrać miejsce na swoją pierwszą podróż, ojciec zapytał: „a co byś powiedziała na podróż do Afryki, do Maroka?”. Nie zastanawiała się długo. Samotnie pojechała do Maroka, co - przyznaje po latach - omal nie skończyło się tragicznie, ale zahartowało na kolejne dalsze eskapady.

To był napad

- Gdy przyjechałam do Maroka, wzbudzałam zainteresowanie miejscowych, szczególnie że byłam młodą samotnie podróżującą kobietą, blondynką. Byłam też może zbyt naiwna. Tubylcy chcieli mi pokazać jakiś zabytek poza miastem. Tam okazało się, że to nie jest żadna atrakcja, a po prostu napad rabunkowy. Otoczyli mnie, ograbili ze wszystkich pieniędzy, ukradli aparat fotograficzny. Trzy dni siedziałam później w hoste-



Marzena Figiel-Strzała podróżuje z mężem po Afryce i odwiedza oddalone od cywilizacji wioski.

lu i płakałam - opowiada podróżniczka.

Nie przerwała jednak wyprawy, ale była już bardziej ostrożna, poznała innych turystów i z nimi zwiedzała dalej Maroko. Ta przystopowała wcale nie zniechęciła jej do podróżowania. Wręcz przeciwnie, tylko wzmożyła podróżniczy apetyt. Na kilka lat zostawiła jednak Afrykę i wybrała podróżowanie po Azji - od Birmy przez Kambodżę, Nepal, Laos, Tajlandię po Indonezję. Czar afrykański pozostał jednak w sercu i w ostatnich latach powróciła na Czarny Kontynent. W Afryce była pięć razy. Teraz wybiera się na szósty raz - do Etiopii. Wyprawy te trwają nawet kilka miesięcy. Podróżuje już z mężem, z którym dzieli podróżnicze pasje.

- Przed pierwszą podróżą do afrykańskiej wioski wszyscy mówili mi: „zobaczysz, jaki to będzie szok kulturowy, nie będziesz się tam mogła odnaleźć”, a ja wręcz przeciwnie poczułam się tam od

razu, jakby to było moje miejsce na ziemi, jakbym mieszkała tam od dziecka - mówi.

Ja poznaję ich, oni poznają mnie

Stara się dotrzeć do miejsc położonych jak najdalej od utartych szlaków turystycznych, tak aby poznać ludzi nieskażonych w dużej mierze cywilizacją. Gdy dociera do jakiejś wioski, przez tydzień, dwa zaprzyjaźnia z mieszkańcami, dopiero później wyciąga aparat i robi zdjęcia. Dzięki temu tubylcy łatwiej się przed nią otwierają, są bardziej naturalni. - Ja poznaję ich, ale i oni poznają mnie. Wcześniej bywało i tak, że w ogóle nie robiłam fotografii, tylko notowałam, tak aby aparat „nie stał między mną a mieszkańcami”. Zdjęcia zaczęłam robić dopiero kilka lat temu - dodaje podróżniczka, która ukończyła też dziennikarstwo na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Na skraju odwiedzanej wioski, aby nie przeszkadzać mieszkańcom, rozbija namiot. Przed każdym wyjazdem dzięki internetowi poznaje najbardziej podstawowe słowa danego języka. Dzięki temu może się choć trochę z gospodarzami porozumieć. Kilka lat temu mieszkała wśród Masajów. Jak mówi, to bardzo zróżnicowane plemię. Wioski często odwiedzane przez turystów, którzy płacą za tańce i przyjęcie gości, są dość bogate. Im jednak dalej od miast, tym gorzej. Do tych bliższych wiosek wkracza cywilizacja. Nawet możliwość komunikacji przez internet. - Mam na przykład znajomą, która jest wodzem kilku plemion Samburu. Ma te-



lefon komórkowy z WhatsAppem i od czasu do czasu przysyła mi zdjęcie z pytaniem „co słychać”. To zresztą taki ciekawy obraz: Samburianka, w swoim tradycyjnym stroju, w wiosce, w której niewiele się zmieniło od setek lat, z telefonem komórkowym - dodaje Marzena. Większość masajskich plemion również ma telefony komórkowe, jednak dostęp do internetu jest wciąż rzadkością.

W czasie swoich podróży zawsze chce zrobić też coś dobrego. Prowadzi zbiórki, które mają pomóc poznawanym ludziom. Tak jest w przypadku Namibii i plemienia Himba. To bardzo często fotografowane przez turystów plemię słynie z tego, że kobiety Himba są uznawane za najpiękniejsze na świecie. Do internetu czy magazynów często trafiają ich zdjęcia. Reportaż o nich nakręciła też Martyna Wojciechowska. - Mieszkałam miesiąc w miejscu, w którym kultura i obyczaje w ogóle nie są skażone cywilizacją - opowiada podróżniczka.

Dziura, z której wypływa woda

Codzienne życie w takiej wiosce jest niewyobrażalnie ciężkie. My, Europejczycy, w ogóle nie zdajemy sobie sprawy, w jakich warunkach żyją ci ludzie i z ja-

kimi przeciwnościami muszą sobie radzić. - Pamiętam, jak kiedyś dziecko w jakiejś wiosce z niedowierzaniem pytało mnie, czy to prawda, że w Europie są takie dziury, z których wypływa woda, chodziło mu o kran. Taka jest też codzienność plemienia Himba - tłumaczy.

Wioska, którą odwiedziła, leży na pustyni, tu wody nie ma prawie wcale, a jeśli jest, to w górach, i brudna. Przez całe życie kobiety nie mogą się nawet umyć. Sytuacja jeszcze się pogarsza w związku ze zmianami klimatycznymi. Jedynym posiłkiem tubylców jest praktycznie mąka zmieszana z brudną wodą. Rarytasem jest mleko czy mięso kóz, które starają się wypasać mężczyźni. Znikają oni jednak z koczami na pół roku i idą w góry szukać tam wody. Przez ten czas reszta wioski żywi się mąką z wodą, a i tej mąki czasem brakuje. Dzieci Himba chodzą też do szkoły. Ta szkoła to oddalony o wiele kilometrów barak. Jeszcze kilka lat temu matki rzadko zgadzały się oddawać dzieci do szkoły, teraz zaczyna się to trochę zmieniać. Dzieci w szkole spędzają tygodnie, miesiące. Czasem jednak nie udaje się im dokończyć roku szkolnego, bo szkoła nie ma pieniędzy na mąkę i wyżywienie

uczniów. Wtedy muszą wracać do domów.

Pomóżmy dzieciom skończyć rok szkolny

- Postanowiłam więc pomóc. Uruchamiam zrzutkę w internecie. Chcemy zebrać minimum 5 tys. złotych. Z zebraną kwotą mój ojciec pojedzie do Namibii, tam kupi mąkę i zawiezie do szkoły - mówi podróżniczka. Wszystko będzie dokładnie udokumentowane i opisane.

Aby pomóc w zebraniu pieniędzy, na portalu YouTube jest już zapowiedź filmu o plemieniu nakręconego przez Marzenę, którego premiera planowana jest na 3 października

(<https://youtu.be/smJ6iRrikfw>).

Tam też będzie instrukcja, jak można pomóc. Nie trzeba zresztą wpłacać pieniędzy, można nawet udostępnić film w mediach społecznościowych.

- Pomóżmy dzieciom z plemienia Himba dokończyć rok szkolny - apeluje podróżniczka z Zakopanego.

Paweł Pełka

Urodziny kolejki

O takich urodzinach marzy niejedna trzydziestolatka. Był tort i tradycyjne „Sto lat”, atrakcje dla gości zwabiły tłumy na szczyt Palenicy w Szczawnicy.

Dokładnie o godzinie 11 przy stacji wysiadkowej kolejki na Palenicę zapłonęły świeczki na olbrzymim torcie. Odśpiewano huczne 100 lat. Urodziny kultowej kolejki zwabiły tłumy turystów i wczasowiczów. Nie ma się co dziwić, bo sama jubilatka przygotowała moc atrakcji. W miniony weekend można było wejść na Palenicę z 30-procentową zniżką. Organizatorzy urodzin z Polskich Kolei Liniowych zadbali o to, by słodkości starczyło dla wszystkich. Na sobotę i niedzielę przyszykowano moc atrakcji i animacji dla dzieci.

- Mamy kolorowe tatuaże, mamy bańki mydlane, mamy gry, konkursy z nagrodami, balonowe zoo. W niedzielę pokazy iluzji, no i oczywiście wata cukrowa, której na takich urodzinach nie może zabraknąć - wymieniała Katarzyna Gwizdała-Kłak, animatorka imprezy.

Jubilatka urodziła się 21 września 1991 roku. Była całkowicie wyprodukowana w Polsce. Przez sześć lat spisywała się świetnie, wwoząc na szczyt zimą i latem na dwuosobowych krzesełkach 1400 osób na godzinę. - Ta kolejka na Palenicę to była idea, którą zrealizował Antoni Laszczyk, były prezes PKL. To on zobaczył potencjał do rozwoju

narciarstwa na tym terenie - zdradził Dariusz Zachwieja, obecny kierownik szczawnickiego obiektu. Rzeczywiście z tras utrzymywanych przez PKL i orczykowych wyciągów na Polanie Szarankowej korzystają całe narciarskie rodziny. Dużym udogodnieniem dla nich jest nocleg w niedawno odremontowanym hotelu, znajdującym się tuż przy kolejce.

W 2005 roku kolejka przeszła modernizację. Dziś czterosobowe krzesełko wwozi turystów z prędkością zależną od pory roku. - Latem kolejka jeździ trochę wolniej. Dzięki temu turyści mogą podziwiać, zwłaszcza w czasie zjazdu, piękną panoramę Szczawnicy i widok na Be-

skid - tłumaczy Dariusz Zachwieja. Zimą kolejka przyspiesza. Jeździ z prędkością 5 m/s. Wjazd może trwać zaledwie 3 minuty, by narciarze nie marzli na krzesełkach i trochę dlatego, żeby ci, którzy już zjechali, nie musieli długo czekać w kolejce. Na trasach narciarskich, również tych z homologacją FIS, można spotkać trenujących polskich alpejczyków. - Przyjeżdża do nas Maryna Gąsienica Daniel - chwali się Zachwieja. Organizowane są również zawody w narciarstwie o randze mistrzostw Polski.

Latem Palenica jest doskonałym miejscem do spędzenia czasu z całą rodziną. Ścieżka edukacyjna przedstawia zwierzęta żyjące na Palenicy, do szaleńczej jazdy zaprasza zjeżdżalnia grawitacyjna z piękną panoramą Tatr Słowac-



Animacje dla dzieci i dorosłych to niespodzianka jaka PKL przygotowało z okazji 30. urodzin Kolejki na Palenicę

kich i Pienin. Od niedawna czynne są dwie trasy downhillowe.

Tekst i fot.:
Beata Denis-Jastrzębska

Wieści z Karakorum i Himalajów

Docierające z gór wysokich wiadomości jak na razie są skąpe, ale dobre. Polacy zdobyli trzy dziewicze sześciotysięczniki, a Ania Tybor w tych dniach atakuje Manaslu.

Po pierwszym zimowym wejściu przez Nepalczyków na ostatni z ośmiotysięczników - K2 w styczniu tego roku Polski Himalaizm Zimowy, który był wieloletnim, wiodącym programem Polskiego Związku Alpinizmu, stracił rację bytu. Zastanawiano się nad tym, co dalej? Wkrótce ogłoszony został przez PZA program Polski Himalaizm Sportowy. Jego celem jest wyszkolenie wspinaczkowe osób, które będą prowadzić działalność sportową w górach wysokich - zarówno na szczytach niższych niż ośmiotysięczniki, w stylu alpejskim, jak również dokonywać sportowych wejść na szczyty najwyższe. Istnieje potrzeba stworzenia mocnych zespołów wspinaczkowych, które samodzielnie będą wybierały cele na poziomie przejść nominowanych do nagrody Złotego Czekana. Szkolenie to będzie ukierunkowane bardziej na techniczne i eksploracyjne wspinanie. Ogłoszone zostały wymogi dla uczestników tego programu, które spełniło wielu młodych wspinaczy. Szkoleniem objętych zostało 27 wspinaczy oraz 22 kandydatów. Już latem zorganizowano dla dwóch kilkunastoosobowych grup wyjazd w Andy, do Peru, w masyw Cordillera Blanca, gdzie w dokonano wielu ciekawych powtórzeń i poprowadzono nowe drogi.

Kolejny wyjazd zorganizowany został do Pakistanu, do Doliny Shimshal w północnym Karakorum, rejon mało popularny, a oferujący wspinaczki na dziewicze szczyty 6- i 7-tysięczne, a także wspinaczkę na wielkich ścianach. Przed wyruszeniem na wyprawę uczestnicy zapoznali się z mapami opracowanymi przez Jerzego Walę, a także skorzystali z rad Janusza Gołąb, Michała Czech, Macieja Kimel, Wadima Jabłońskiego i Adama Bieleckiego. Po czterech dniach karawany z miasteczka Shimshal dotarli do bazy, przechodząc m.in. przez lodowate wody górskiej rzeki. Karawana liczyła 15 tragarzy i tyle samo osiołków. Po pokonaniu 45-kilometrowej trasy w trudnym terenie dotarli do miejsca, gdzie założyli bazę na wysokości 4550 metrów. Po dwóch dniach rozpoczęli działalność wspinaczkową. Dolina Shimshal oddziela pasmo Hispar Mustagh od południowego pasma Ghujerab Mountain. Od zachodu zamyka dolinę przełęcz Shimshal (4735 m).

Ekipa wybrała za cel aklimatyzacyj-

ny dziewiczy sześciotysięcznik o wysokości 6047 metrów, oznaczony na mapie Jerzego Wali nr 211, który nazwano potem Qtang Sar. 14 września cała piątka stanęła na jego wierzchołku, dokonując pierwszego wejścia. Jak przekazali w krótkim komunikacie, droga na szczyt miała trudności lodowo-śnieżne. Po zejściu ze szczytu zespół odpoczął w bazie, a następnie udał się na trudniejsze technicznie szczyty w rejonie doliny Gunj-e Dur, gdzie po założeniu bazy wysuniętej podzielono się na dwa zespoły. Michał Czech, Wadim Jabłoński i Maciej Kimel wspinali się na Trident (6153 m), a Janusz Gołąb i Adam Bielecki na Gunj-e Sar (6150 m). Oba sześciotysięczniki były szczytami dziewiczymi i należą do najwyższych w tej grupie. Wejścia na nie dokonano 20 września. Już następnego dnia przekazano telefonem satelitarnym kilka szczegółów dotyczących tych wspinaczek, natomiast materiał fotograficzny będzie dostępny dopiero po powrocie ekipy do kraju.

Kimel, Czech i Jabłoński poprowadzili drogę na zachodniej ścianie dziewiczego Trydentu o trudnościach M6, WI4+ i nazwali ją „Pakistańskie Disco”. Zespół spędził dwa dni w ścianie. Głównymi trudnościami był mikst i skała, a wisienką na torcie było wejście boulderowe na sam wierzchołek. Droga ma około 800 metrów długości. Gołąb z Bieleckim pokonali północną ścianę Gunj-e Sar o trudnościach AI5 i nazwali ją „Shimshal Highway”, liczy około 1000 metrów długości. Jak określili, jest to lodowa autostrada wyprowadzająca na grani najwyższego wierzchołka. Zespół po przejściu ściany pokonał jeszcze 300 metrów skomplikowanej grani do dziewiczego szczytu. Oba zespoły powróciły do bazy na regenerację sił. Mają jeszcze do dyspozycji 10 dni i jeżeli pogoda się poprawi, to nie jest wykluczone, że podejmą jeszcze wspinaczkę na któryś ze szczytów.

W Karakorum wspinali się też inne zespoły. W sierpniu mocny zespół francuski wspiął się na dwa szczyty - Diran (7257 m) i Rakaposhi (7788 m). Ten drugi szczyt zdobył również trzyosobowy zespół czesko-pakistański, ale w drodze powrotnej na wysokości 6900 metrów pojawili się problemy. Oczekiwali na akcję ratunkową kilka dni. Śmigłowiec armii pakistańskiej z niższej już wysokości podjął ich na linie i akcja zakończyła się szczęśliwie.

W Himalajach głównym szczytem, na który agencje zorganizowały tej jesieni wyprawę, jest Manaslu (8163 m), ósmy co do wysokości szczyt świata. Już od kilku lat tak bywa, że w sezonie jesiennym Manaslu ma największe powodzenie. Obecnie planuje wejść na niego około 100 osób, a w sumie z tragarzami, Szerpami i prze-



Ania Tybor z przewodnikami włoskimi w czasie tury aklimatyzacyjnej.

wodnikami to około 300 osób. Wśród nich jest również polska ekipa Ani Tybor - „Dream Line Manaslu 8163 m”, która ma ambitniejszy cel. Ania chce wejść na swój pierwszy ośmiotysięcznik bez wspomagania się tlenem, a następnie jako pierwsza kobieta dokonać z wierzchołka zjazdu na nartach. Jest to mocne wyzwanie, gdyż grań z przedwierzchołkami jest trudna, stroma i z nawisami. Często klienci nie wchodzi na najwyższą kulminację, a zadowalają się przedwierzchołkami. Zaporęczowania drogi na wierzchołek podjęło się pięciu Szerpów z agencji Seven Summits Treks pod kierownictwem Sona Sherpy, jednego z zimowych zdobywców K2. 23 września o godz. 22 czasu miejscowego weszli na Manaslu i było to pierwsze w tym sezonie wejście na ośmiotysięcznik. Nie jest pewne w 100%, czy byli na głównym wierzchołku. Po nich w mniejszych grupach, żeby nie było tłoku na poręczówkach, będą wchodzić na szczyt klienci w zależności od stopnia posiadanej już aklimatyzacji. Ponieważ prawie wszyscy wspinają się z tlenem, Szerpowie przewidują, że tempo będzie szybsze. Są również wspinacze, którzy planują wejście bez tlenu, dlatego aklimatyzują się, dochodząc do obozu III na wysokość 7000 metrów i spędzając tam noc. Korzystający z tlenu ograniczają swoją aklimatyzację do podejścia do obozu II i uważają, że to im wystarczy przed podjęciem ataku szczytowego. Dobra pogoda ma się utrzymać cały tydzień. Wejścia szczytowe są planowane na 27 i 28 września.

Czterosobowy zespół Ani Tybor, w skład którego wchodzi zaprzyjaźnieni

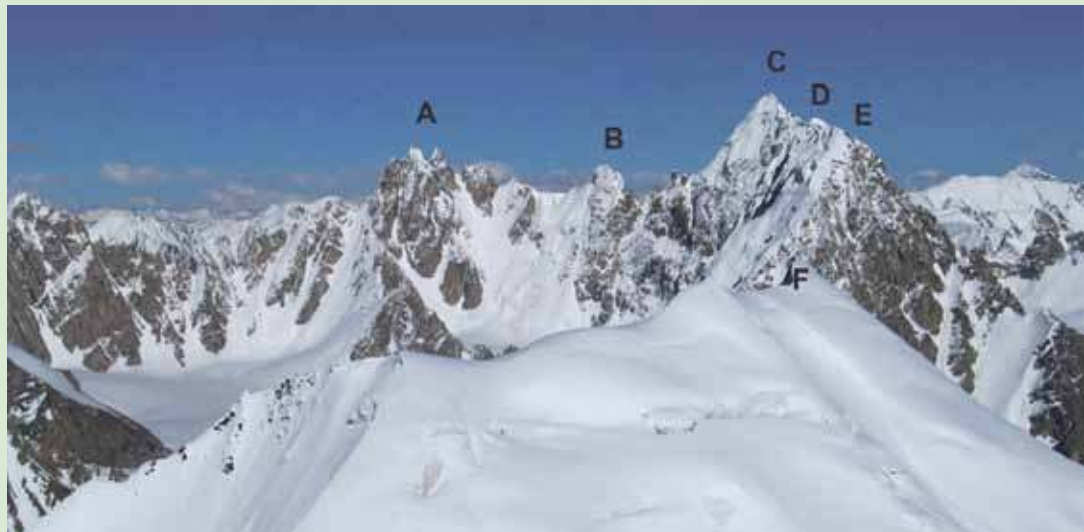


Od lewej: Janusz Gołąb, Michał Czech, Maciej Kimel, Wadim Jabłoński i Adam Bielecki.

z Anią przewodniczą włoscy Marco Majori, Federico Secchi oraz fotograf filmowiec Piotr Drzastwa, są również po aklimatyzacji. Jak napisała Ania na swoim FB: „W pierwszym podejściu doszłam do „jedyńki” na 5800 metrów, skąd zjechałam na nartach prawie pod namiot w bazie. W niedzielę (19 września) udało nam się dotrzeć do obozu II, a następnego dnia podeszliśmy do „trójki” na około 7000 metrów. Udało mi się również wybrać optymalną linię zjazdu na nartach”. Po powrocie do bazy regenerują siły i prawdopodobnie w tych dniach również rozpoczną atak szczytowy, gdyż trasa na szczyt jest już przez Szerpów przetarta. Czy zdecydują się w tych dniach na atak, czy też poczekać aż większość klientów z Szerpami szczyt zdobędzie i będzie większy luz na trasie, okaże się niebawem.

Bez tlenu chce wejść na Manaslu również Hiszpan Martin Ramos, który ma już za sobą 9 ośmiotysięczników bez tlenu. Towarzyszy mu Jorge Egocheaga, zdobywca Korony Himalajów. Na Kangchenjunge próbuje wejść pięciu wspinaczy Alpenglow - na razie doszli do „dwójki”, a na Dhaulagiri po raz 14. będzie próbował wejść, obecnie 82-letni Hiszpan Carlos Soria, by zdobyć swój 13. ośmiotysięcznik. Na ten szczyt prowadzą swoich klientów również Szerpowie z Seven Summits Treks, którzy połączyli siły z pakistańskim Sirbaz Khanem i dwoma Szerpami z Pioneer Expedition. Alpinistów interesuje też kilka niższych szczytów, w tym Chamlang (7321 m) w rejonie Makalu, na który próbują wspiąć się Francuzi od strony północnej.

Apoloniusz Rajwa



A - Trident, C,D, E Gunj-e Sar.



Tak wygląda grań szczytowa Manaslu



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985**
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18

20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”.** Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300**
- **HZS (Horská Zachránná Služba)** - Rejon Vysoké Tatry - Stary Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

Wydarzenia pod patronatem TP

Edukację mamy w naturze

Na kolejne spotkanie z cyklu „Edukację mamy w naturze”

Muzeum Tatrzańskie zaprasza w czwartek 30.09 o godz. 18.

Temat to „Muzyka, taniec, opowieść. Dwugłos o muzyce, tańcu i teatrze”. Prelegentami będą zaś Katarzyna Pietrzyk oraz Krzysztof Trebunia Tutka, którzy opowiedzą o swoim doświadczeniu w pracy z dziećmi i młodzieżą.

Chętnych do udziału w wydarzeniu tradycyjnie obowiązują zapisy u koordynatorki projektu - Kingi Zuber: kzuber@muzeumtatrzańskie.pl (do 29.09, do godz. 24). Spotkanie odbędzie się w Galerii Władysława Hasiora w Zakopanem przy ul. Jagiellońskiej 18b.

Co się kryje w obrazie

To będzie kolejne z wydarzeń podsumowujących wystawę „Gerson w Tatrach”, którą

jeszcze do końca tygodnia oglądać można w Galerii Sztuki XX wieku w willi Oksza w Zakopanem.

W czwartek 30.09 o godz. 17 w Okszy odbędzie się spotkanie „Co się kryje w obrazie - perspektywa etnologii i historii sztuki”. O malarstwie Wojciecha Gersona dyskutować będą dr Magdalena Kwiecińska z Działu Etnograficznego Muzeum Tatrzańskiego z Zofią Radwańską z Działu Sztuki. Spotkanie połączone będzie z pokazem specjalnym eksponatów etnograficznych, które malarz подарował do kolekcji Muzeum Tatrzańskiego.

Obowiązują zapisy: wydarzenia@muzeumtatrzańskie.pl

Jazz Camping Kalatówki

Od poniedziałku 27.09 trwa jazzowe święto na Kalatówkach.

Jako co roku z okazji Jazz Campingu, którego dyrektorem artystycznym jest Zbigniew Namysłowski, do Hotelu Górskiego jeżdżą znani komiści polskiej sceny jazzowej oraz muzycy młodszych pokoleń. Jam session w ich wykonaniu to już stały punkt festiwalowych wieczorów. Podobnie jak wspólne muzykowanie z góralami.

W tegorocznym programie znalazło się też miejsce, jakżeby inaczej, na sesję improwizacyjną inspirowaną muzyką Mieczysława Karłowicza i poezją Jana Kasprzowicza. Na tę zapraszamy w czwartek 30.09 o godz. 20. W sobotę zaś (2.10) koncert finałowy poświęcony Jerzemu „Dudusiowi” Matuszkiewiczowi.

Informacje na temat wejściówek i biletów na: <https://www.kalatowki.pl>.

Muzyczny weekend w Jaworkach

Ten zacznie się w Muzycznej Opczarni w piątek 1.10 od koncertu zespołu Browar Żywiec.

Zespół od ponad czterdziestu lat śpiewa i gra piosenki turystyczne, liryczne ballady i poezję śpiewaną. Autorem większości ich repertuaru jest Jurek Reiser. W czasie koncertów prezentują też piosenki innych autorów, które zdaniem zespołu należy ocalić od zapomnienia.

Bartas Szymoniak nieraz już gościł w Jaworkach i nie inaczej będzie w sobotę 2.10. To obecnie jedna z najbardziej oryginalnych i cenionych postaci polskiej sceny muzycznej. Wszystkie dźwięki tworzy na żywo sam, naśladując własnym aparatem mowy bas, perkusję, trąbkę, śpiew etc., po czym wszystko zapęta na tzw. looper. Towarzyszy mu jedynie multinstrumentalista - Mark Mantra, czyli Michał Parzymięso.

Weekend seniora z kulturą

2 i 3 października seniorzy zwiedzają filie Muzeum Tatrzańskie bezpłatnie.

W sobotę 2.10 w godzinach od 11 do 16 Muzeum zaprasza do Jurgowa na dzień otwarty pracowni rzeźbiarskiej twórcy ludowego Andrzeja Gombosa (Jurgów 189). To wyjątkowa okazja, gdyż na co dzień pracownia jest zamknięta dla zwiedzających.

Weekend odbędzie się też warsztaty „Inspirowane pejzażem - malowanie płóciennych plecaków”, w trakcie których uczestnicy wykonają na płóciennych plecach obrazy inspirowane tatrzańską naturą i elementami charakterystycznymi dla regionu Podhala. Zajęcia planowane są w ogrodzie Galerii Sztuki w willi Oksza przy ul. Zamyskiego 25 w Zakopanem. Początek - godz. 12. Obowiązują wcześniejsza rezerwacja: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl.

Prezentacje Nowotarskie

W tym roku Galeria Sztuki BWA JATKI w Nowym Targu - oddział Małopolskiego Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu - obchodzi 30. urodziny.

Na inaugurację swojej działalności w 1991 roku zaprezentowała wystawę prac artystów nowotarskich i ta pozycja na stałe wpisała się do jej kalendarza - co roku zaprasza na kolejne odsłony „Prezentacji Nowotarskich”. W tym roku będzie to jubileuszowa, 30. ekspozycja. W przestrzeni wystawienniczej Jatek obejrzymy prace wielu artystów, w tym: Michała Batkiewicza, Joanny Borowicz, Stanisława Cukra, Anny Dziubas, Jacka Hajnosa, Marka Kossowskiego, Pawła Olchawy, Aleksandra Reya, Sławosia Smolonia i Teresy Zydroń.

W piątek 1.10 o godzinie 16 zaplanowano część oficjalną i jubileuszowy koncert „Swingowo na 30. urodziny” w Państwowej Szkole Muzycznej w Nowym Targu (ul. Parkowa 12). Po nich, na godz. 18, Galeria zaprasza do swojej siedziby przy ul. Kościuski 4 na zwiedzanie wystawy.

W przeddzień otwarcia, w czwartek 30.09 o godz. 18 odbędzie się też msza św. intencyjna w kościele św. Katarzyny w Nowym Targu.

Moje Zakopane

Zapraszamy do Miejskiej Galerii Sztuki im. Władysława hr. Zamoyskiego w Zakopanem (Krupówki 41) na wystawę laureatek 2. Ogólnopolskiego Konkursu Malarstwa „Moje Zakopane”.

Prezentowana ekspozycja pozwala na ukazanie szerokiego spektrum możliwości twórczych i źródeł inspiracji estetycznej dwóch artystek: Beaty Bugaj-Tomaszewskiej i Małgorzaty Drozd-Witek. W 2019 roku obie zdobyły ex aequo Grand Prix Burmistrza Miasta Leszka Doruli w ramach 2. Ogólnopolskiego Konkursu Malarstwa „Moje Zakopane”. Beata Bugaj-Tomaszewska studiowała na Wydziale Edukacji Wizualnej Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, w Pracowni Grafiki Warsztatowej prof. Tomasza Chojnackiego i Pracowni Malarstwa i Rysunku prof. Romana Hałata. Zajmuje się malarstwem i arteterapią. Tworzy obiekty. Małgorzata Drozd-Witek jest absolwentką Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Rzeszowskiego. Pracuje w Zakładzie Malarstwa macierzystej uczelni (obecnie ISP Kolegium Nauk Humanistycznych), prowadzi zajęcia z malarstwa i rysunku na kierunku: sztuki wizualne, grafika oraz dla słuchaczy UTW UR - obecnie profesor UR. Czynnie zajmuje się malarstwem, rysunkiem, grafiką warsztatową. Ilustruje tomiki poezji.

Wernisaż wystawy „Moje Zakopane” odbędzie się w piątek 1.10 o godz. 17. Ekspozycja dostępna będzie do 30.10.



kina i teatru

ZAKOPANE

KINO „GIEWONT” REAL 4K, ul. Kościuski 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl

30.09, 13.00 Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła (2D/dubbing), 14.45 Psi Patrol Film (2D/dubbing), 16.30 Jak rozmawiać z psem (2D/dubbing), 18.15 Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, 20.15 Żeby nie było śladów

30.09/1.10, 00.01 SPECJALNY POKAZ NOCNY Nie czas umierać

1.10, 12.00 Fatima/lektor, 14.00, 16.00 PREMIERA! Rodzinka rządzi/dubb., 18.00, 21.00 PREMIERA! Nie czas umierać

2-3.10, 10.00 Fatima/lektor, 12.00, 14.00, 16.00 Rodzinka rządzi/dubb., 18.00, 21.00 Nie czas umierać

4-7.10, 12.00 Fatima/lektor, 14.00, 16.00 Rodzinka rządzi/dubb., 18.00, 21.00 Nie czas umierać

KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl

30.09, 14.00 Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła, 16.00 Fatima, 18.30 After. Ocal mnie, 20.30 Small world

1-7.10, 14.30 Fatima, 17.00, 20.00 PREMIERA! Nie czas umierać

KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2

30.09, 14.00 Wyszyński - zemsta czy przebaczenie, 16.00 Kraina smoków, 18.00 Jeźdźcy sprawiedliwości, 20.30 Żeby nie było śladów

1-3.10 i 5-7.10, 14.00 Wyszyński - zemsta czy przebaczenie, 16.00 Gunda, 18.00 Żeby nie było śladów, 21.00 Niefortunny numerki lub szalone porno

TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).

NOWY TARG

KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowyartarg.pl. 18 26 626 24, kinotatry@nowyartarg.pl

30.09, 13.30 Mała Wielka Stopa 2, 15.00 Jak rozmawiać z psem, 18.15 Żeby nie było śladów, 16.30 Wyszyński. Zemsta czy przebaczenie, 21.00 Small world

1.10, 00.07, 18.00, 21.00 Nie czas umierać, 12.00 Fatima, 14.00, 16.00 Rodzinka rządzi

2-3.10, 10.00, 14.00, 16.00 Rodzinka rządzi, 12.00 Fatima, 18.00, 21.00 Nie czas umierać

RABKA-ZDRÓJ

KINO ŚNIEŻKA, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72

30.09, 15.30 Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła, 17.00 Wyszyński. Zemsta czy przebaczenie, 18.45 Small world, 20.45 Dom noy

1.10, 12.15/lektor Fatima, 14.15, 16.15 PREMIERA! Rodzinka rządzi, 18.15, 21.00 PREMIERA! Nie czas umierać

2.10, 10.15/lektor Fatima, 12.15, 14.15, 16.15 Rodzinka rządzi, 18.15, 21.00 Nie czas umierać

3.10, 9.45/lektor Fatima, 11.45, 13.45, 15.45 Rodzinka rządzi, 17.45, 20.30 Nie czas umierać

4-6.10, 12.15/lektor Fatima, 14.15, 16.15 Rodzinka rządzi, 18.15, 21.00 Nie czas umierać

7.10, 18.15/nap. Fatima, 14.15, 16.15 Rodzinka rządzi, 20.15/2d nap. Shang-Chi i legenda dziesięciu pierścieni

TEATR LALEK „RABCIO”, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl

2.10, 16.00 PREMIERA! Skrzaty domowe

5-7.10, 10.15 Skrzaty domowe



wydarzenia

ZAKOPANE

Galeria Władysława Hasiora (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b. CZYNNIA: śr. i pt.-sob. 10-18, czw. 12-20, niedz. 10-16. Autorska galeria prac artysty. Znalaz

Waleczne z gór

O książce Agaty Puścikowskiej „Waleczne z gór” pisaliśmy szerzej w 35. numerze Tygodnika Podhalańskiego z 2.09.

To książka poświęcona bohaterom kobietom, heroicznie stawiającym czoło hitlerowskiemu okupantowi. Pochodzili z różnych miejscowości, zazwyczaj się nie znali, jednak wszystkie walczyły o wspólne wartości, przeciwko wspólnemu wrogowi. Nie tylko przetrwały, większość połączyła śmierć - czy to w Pałacu, czy na Montelupich w Krakowie, czy wreszcie w Tarnowie. Im wszystkim autorka oddała głos ustami i wspomnieniami najbliższych, materiałami zgromadzonymi w „katowni Podhala”, a także dzięki pomocy wielu instytucji i życzliwych ludzi.

Bohaterki Puścikowskiej to: Helena Błażusiakówna, Józefina Machay-Mikowa, Helena Zachemska z Parów, Jadwiga Apostół, Katarzyna Filipiek, siostry Maruszówny, Genowefa Kroczyk, porucznik Wencjana i towarzyszy - sercani, Maria i Wanda z rodu Zachwiejów, Róża i Wanda Głowińskie, Antonina Tatar, Ludwina Makuch, Bronisława Staszal-Polankowa, Helena Zachemska, Barbara Grocholska-Kurkowiak oraz urszulanki szare z Jaszczurówki.

O kilku z nich z pewnością usłyszymy od autorki w trakcie spotkania poświęconego książce, które odbędzie się w Galerii Sztuki Kulczyckich na Kozłcu w Zakopanem w środę 6.10 o godz. 18. Częścią wydarzenia będzie też otwarcie muzealnej Czytelni na Kozłcu. W ogrodach willi chętni obejrzą wystawę „Kunierzy tatrzańscy”.

zły tu swoje miejsce sławne sztandary, kompozycje przestrzenne i rzeźby, tworzone z różnorodnych materiałów. Wystawa czasowa: AUTOPTRET Z CHANDRĄ. Hasior i Nowa Sztuka (do 10.10).

30.09, 18.00-20.00 Spotkanie z cyklu „Edukację mamy w naturze” - „Muzyka, taniec, opowieść. Dwugłos o muzyce, tańcu i teatrze” - Katarzyna Pietrzyk oraz Krzysztof Trebunia Tutka opowiedzą o swoim doświadczeniu w pracy z dziećmi i młodzieżą/obowiązują zapisy

Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamyskiego 25, 692 029 817. CZYNNIA: śr.-pt. 10-18, sob. 12-20, niedz. 10-16. Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Budynek wznosili góralscy cieśle pod kierunkiem Wojciecha Roja i Jana Obrochty w latach 1895-1896. Wystawa czasowa: GERSON WTA-TRACH (do 3.10).

30.09, 17.00 Wydarzenie podsumowujące wystawę „Gerson w Tatrach” - „CO SIĘ KRYJE W OBRAZIE - perspektywa etnologii i historii sztuki” - o malarstwie Wojciecha Gersona dyskutować będzie dr Magdalena Kwiecińska (Dział Etnograficzny Muzeum Tatrzańskiego) z Zofią Radwańską (Dział Sztuki Muzeum Tatrzańskiego); spotkanie połączone będzie z pokazem specjalnym eksponatów etnograficznych, które Wojciech Gerson подарował do kolekcji Muzeum Tatrzańskiego/zapisy: wydarzenia@muzeumtatrzańskie.pl

2-3.10, 12.00 „Weekend seniora z kulturą” w Muzeum Tatrzańskim - „Inspirowane pejzażem - malowanie płóciennych plecaków” - warsztaty z tworzenia obrazów inspirowanych tatrzańską naturą i elementami charakterystycznymi dla regionu Podhala; każdy z uczestników namaluje swój obraz na płóciennym plecaku, który następnie będzie mógł zabrać ze sobą (muzeum zapewnia materiały) - zajęcia na zewnątrz budynku, w ogrodzie Galerii/obowiązują rezerwacja: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl

Galeria Sztuki im. W. i J. Kulczyckich na Kozłcu (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga na Kozłcu 8.

6.10, 18.00 Spotkanie z Agatą Puścikowską, autorką książki „Waleczne z gór” - prowadzenie: Ewa Czarnańska; spotkaniu towarzyszyć będzie otwarcie muzealnej Czytelni na Kozłcu

Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. CZYNNIA: wt.-sob. 10-17.

1.10, 17.00 Wernisaż wystawy laureatek 2. Ogólnopolskiego Konkursu Malarstwa „Moje Zakopane”: Beaty Bugaj-Tomaszewskiej i Małgorzaty Drozd-Witek

Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusia 19. CZYNNIA: wt. (dzień bezpłatnego wstępu) i sob. 10-17, śr.-pt. i niedz. 10-16, codz. 13-13.30 przerw techniczna. Ekspozycja: Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu.

3.10, 12.00 139. URODZINY KAROLA z ATMY: Mariola Cieniawa/fortepian i kwartet smyczkowy Cordes Classiques: Piotr Marciak/I skrzypce, Marcin Kmiecik/II skrzypce, Ryszard Snek/altówka i Tomasz Wyroba/wiolonczela; w programie koncertu: Fryderyk Chopin, Koncert fortepianowy e-moll op. 11 wersja z kwartetem smyczkowym - pierwszy raz w „Atmie”, Karol Szymanowski, II kwartet smyczkowy op. 56 - „góralski”; słowo o muzyce dr hab. Małgorzata Janicka-Słysz, prof. AMKP, kurator do spraw programowych „Atmy”

Willi Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodziny, ul. Kasprusia 27. CZYNNIA: pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała, Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa pokonkursowa OBLICZA FRASOBLIWEGO (do 30.10).

Hotel Górski PTTK Kalatówki. JAZZ CAMPING KALATÓWKI:

30.09, 20.00 Jam Session - Muzyka Mieczysława Karłowicza i Poezja Jana Kasprzowicza

1.10, 20.00 Jam Session

2.10, 20.00 Koncert Finałowy poświęcony Jerzemu „Dudusiowi” Matuszkiewiczowi

NOWY TARG

Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria „Jatki”, ul. Kościuski 4, 18 2669482. CZYNNIA: pon.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem. 30. JUBILEUSZOWE PREZENTACJE NOWOTARSKIE:

30.09, 18.00 msza intencyjna w kościele św. Katarzyny

1.10, 16.00 PSM (ul. Parkowa 12): część oficjalna, koncert dedykowany Galerii w wykonaniu pedagogów i uczniów PSM „Swingowo na 30. urodziny”; 18.00 otwarcie wystawy w Jatkach

PSM i II stopnia im. F. Chopina

30.09, 18.00 Koncert absolwentów „Powroty” - wystąpią: Weronika Bujok/fortepian, Magdalena Jarząbek/wiolonczela i Jędrzej Cabaj/kontrabas; w programie utwory m.in. Jana Sebastiana Bacha, Karla Dittersa van Dittersdorfa, Ludwika van Beethovena, Sergiusza Rachmaninowa

Ratusz, Rynek 1

30.09, 18.00 MOK na walizkach - „Filipiny - kraj siedmiu tysięcy wysp” - prowadzenie: Marcin Bawiec

Park Miejski

4.10, 11.00 Jubileusz Miast Partnerskich - zasadzenie „Drzew Przyjaźni” w ramach symbolicznego upamiętnienia wzajemnych stosunków partnerskich z miastami: Ewry, Roverbella, Kezmarok, Radevormwald i gminą Stary Targ; montaż pamiątkowych tablic

JURGÓW

Zagroda Sołtyśów (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215. CZYNNIA: śr.-sob. 10-18, niedz. 10-17. Ubogie gospodarstwo spiskie. Zagrodę Sołtyśów wybudował w 1861 r. prapradzi ostatniego właściciela, Jakuba Sołtyśa.

2.10, 11.00-16.00 „Weekend seniora z kulturą” - Muzeum Tatrzańskie - dzień otwarty pracowni rzeźbiarskiej Andrzeja Gombosa (Jurgów 189). To wyjątkowa okazja, by zapoznać się z twórczością tego twórcy ludowego, gdyż na co dzień pracownia jest zamknięta dla zwiedzających.

MSZANA DOLNA

Folwark Stara Winiarnia, ul. Ogrodowa 2

1.10, 20.00 Koncert: Black Pin

JABŁONKA

Orawskie Centrum Kultury. 11. Małopolski Przegląd Dorobku Artystycznego i Kulinarne Kół Gospodyń Wiejskich:

2.10, 11.00 sala widowiskowa: otwarcie; 11.15-14.15 hol górny: Konkurs plastyki obrzędowej - rękodzieło artystyczne/ZAŻDROSTKI; 11.15-13.30 sala widowiskowa: Konkursowe prezentacje folklorystyczne cz. 1; 13.30-14.30 Degustacja zgłoszonych do konkursu potraw; 14.30-16.00 sala widowiskowa: Konkursowe prezentacje artystyczne cz. 2, 16.00-16.30 ZAŻDROSTKI/ocena rękodzieła artystycznego

3.10, 11.00 otwarcie; 11.15-14.15 hol górny: Konkurs plastyki obrzędowej - rękodzieło artystyczne/ZAŻDROSTKI; 11.15-13.30 sala widowiskowa: Konkursowe prezentacje folklorystyczne cz. 2; 16.30-17.00 ZAŻDROSTKI/ocena rękodzieła artystycznego; 17.00-18.30 sala widowiskowa: gościnny występ kapeli Folkowni/obrazy komisyj; ok. 18.30 sala widowiskowa: podsumowanie przeglądu, ogłoszenie wyników, wręczenie nagród

KROŚCIENKO N.D.

Centrum Kultury i Promocji, ul. Rynek 34, tel. 18 262 33 04

5-6.10, 9.00 Memoriał Zdzisława Soliwody i Edwarda Kordasa w szachach 5.10 - szkoły podstawowe, 6.10 - szkoły średnie i dorosli

SZLACHTOWA

Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, CZYNNIA: codziennie 10-17 ostatnie wejście o . 16. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego. Wystawa czasowa: PORTRET I PEJZAŻ PIENIŃSKI. malarstwo Anny Malinowskiej (do 15.10).

SZCZAWNICA

Muzyczna Opczarnia, Jaworki, ul. Biała Woda 13, 18 262 22 66, 530 434 883

1.10, 20.00 Koncert: BROWAR ŻYWIEC

2.10, 20.00 Koncert: BARTAS SZYMONIAK

Boisko sportowe Orlik

3.10 Festyn Sportowy: 9.00 kategoria Orlik (rocznik 2011-2012), 12.00 mecz towarzyski Polska - Słowacja, 13.00 kategoria Zak (rocznik 2013-2014); również: gry i zabawy sportowe, zajęcia edukacyjne, występy zespołów regionalnych

CHABÓWKA

3.10 27. rocznica ocalenia kościółka św. Krzyża na Piątkowej Górze w Chabówce: 10.30 Zbiórka na parking obok kościoła, 11.00 Uroczysta msza w intencji strażaków i ich rodzin, 12.00 Przemarsz pocztów sztandarowych - koncert orkiestry strażackiej OSP Skawa i poczęstunek

LIPNICA WIELKA

Gminne Centrum Kultury - Dom Ludowy

30.09, 18.00 „Waleczne z gór” - spotkanie z autorką książki Agatą Puścikowską, koncert promujący projekt „Ora#Wa Power - Bieleś” (utwory inspirowane postaciami Józefiny i Emila Młków)

SUCHA BESKIDZKA

Muzeum Miejskie - Zamek. CZYNNIA: wt.-niedz. 10-15.20. 33 874-26-05, muzeum@sucha-beskidzka.pl. Wystawy stałe: 1. Najstarsze osadnictwo w Dolinie Skawy, 2. wystawa ze zbiorów Marii i Emila Zegadłowiczów: Miłość do człowieka - miłość do sztuki - miłość do natury, 3. malarstwo nowożytnie i broń myślowa z Kolekcji Habsburskiej, 4. Sucha na starej fotografii. Wystawa czasowa: POLSCY AMERYKANIE - AMERYKAŃSCY POLACY (do 28.10, dziedziniec zamkowy). Dział Etnograficzny „Domek Ogrodnika” zamknięty od odwołania. Galeria Sztuki - Zamek.

2.10, 18.00 XXV Dni Muzyki na Zamku: koncert Ziębickiej Orkiestry Mandolinistów

2-3.10 Weekend seniora z kulturą: w godz. 10.00-16.00 bezpłatne zwiedzanie muzeum dla seniorów

Centrum Kultury i Filmu im. Billy'ego Wildera. Wystawa fotografii CHASYDYDM. PODRÓŻ DO ŚWIĘTOŚCI Pawła Adamka (do 28.10).

MAKÓW PODHALAŃSKI

Ul. Kościuski 2

1.10, 10.00 Przesłuchania do konkursu wokalnemuzycznego „Miłość to wybór. Droga miłości i wierności wyborowi”

Sala OSP

2.10 Makowskie Święto Miodu. 16.00 zabawa z Happy Fit, pokaz gimnastyki artystycznej; 17.00 koncert Six Steps To Madness

Dom Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kościuski 5

5.10, 12.00 Warsztaty pocucia własnej wartości

LIANOWA

Limanowski Dom Kultury, ul. B. Czecha 4

3.10 X Festiwal Zespołów Regionalnych Beskidu Wyspowego - Beskidzka Podkowiec: 12.00 otwarcie, 12.10 zespół Dzieci Gór Beskidu, 12.30 Zespół Regionalny Limanowianie, 12.55 Dziecięcy Zespół Regionalny Mali Słopczanie, 13.20 Zespół Regionalny Cyniawa, 14.00 Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Banda Burek, 1

Odejdzie Stoch, Kubacki i będzie zapaść

Gdy nasi najlepsi skoczkowie odejdą, nie będzie następców, na Puchar Świata przestaną przyjeżdżać kibice, a w biegach mimo nowych tras nie mamy w Zakopanem nawet jednego biegacza. Edward Budny, słynny trener narciarski, kreśli czarny scenariusz dla zimowych dyscyplin sportowych.

- Mam nowe skocznie, nowe trasy biegowe w Zakopanem, czy doczekamy się imprezy rangi mistrzostw świata, nie mówiąc o igrzyskach?

- Straciliśmy wielką szansę na organizację dwóch wielkich imprez. Pierwszą były Igrzyska Olimpijskie w Krakowie. Niestety odbyło się referendum i idea upadła. Nikt po Rosji i Putinie nie chciał organizować igrzysk. Efekt jest taki, że dwie olimpiady z rzędu odbywają się teraz w dalekiej Azji. Jedna była w Korei, kolejna w Pekinie. Mieliliśmy więc niepowtarzalną szansę, szczególnie że teraz, po remontach, mamy odpowiednią infrastrukturę. Był w Zakopanem angielski ekspert z Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Powiedział mi, że to będzie najlepsza olimpiada w historii, bo wszystko macie w jednym miejscu. Niestety, stało się inaczej. Jagna Marczułajtis pokłóciła się z prezydentem Krakowa Jackiem Majchrowskim i ten, mimo że nie miał prawa, ogłosił referendum w sprawie Igrzysk. Drugą imprezą są mistrzostwa juniorów w konkurencjach klasycznych, które też straciliśmy.

Bez tych mistrzostw nie mamy szans na organizację mistrzostw seniorów. A trzeba pamiętać, że tak wspaniałych skoczków, jak mamy teraz, nie będziemy mieli już nigdy. Apogeum ich sukcesów będzie mam nadzieję na olimpiadzie w Pekinie, ale później Stoch, Kubacki, Żyła będą kończyć karierę.

- Może jednak nowe obiekty przyciągną młodych sportowców?

- Nie na tym to polega, że obiekty przyciągają zawodników. Powinien być stworzony cały system dla młodych sportowców. Nasz oparty jest na prywatnym sponsoringu i rodzicach. Po 1989 roku, aby ratować sport na najwyższym poziomie, wymyślono, że gdy jest ktoś w najlepszej ósemce świata, to dostaje stypendium od państwa, jeśli zdobywa się mistrzostwo świata juniorów, dostaje połowę tego stypendium. Pozostali nie otrzymują nic. Zniknęły kluby, wojsko nie finansuje sportu. Szkoła sportowa w Zakopanem rozwija sportowców do 18.-19. roku życia i później następuje koniec. Nie ma dalszego finansowania, młodzi sportowcy rezygnują, tak zakończyły niedawno

karierę nasze utalentowane biegaczkę.

- Czy rzeczywiście po Igrzyskach w Pekinie czeka nas wielka zapaść, również w skokach?

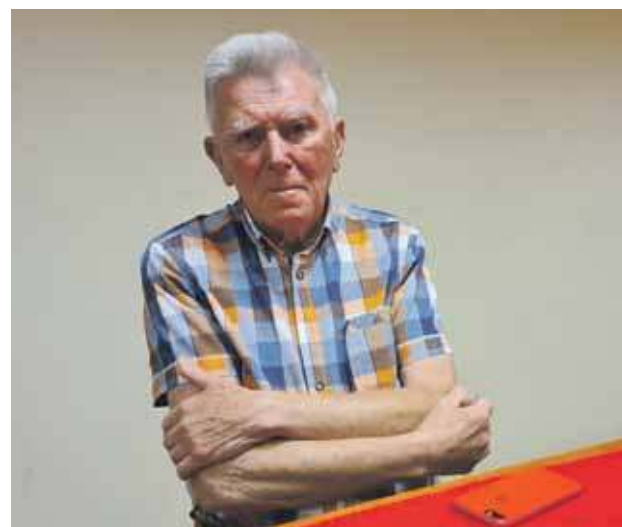
- Przecież sportowiec musi z czegoś żyć, a nie tylko mieć pieniądze na sprzęt i szkolenie. Młodzi nie widzą perspektyw w sporcie. Gdy odejdą nasi najlepsi skoczkowie, będziemy mieć wielką zapaść. Nie ma następców. Jeśli nie będzie skoczków na wysokim poziomie, to kibice nie będą już przyjeżdżać na skoki. Pamiętam Puchar Świata w Zakopanem w 1996 roku, gdy nie mieliśmy sukcesów. Wtedy na skoczni byłoby pusto, gdyby nie akcja zapraszania uczniów zakopiańskich szkół. Moja żona wymyśliła konkurs, że która szkoła będzie najliczniejsza na trybunach, dostanie telewizor. Delegat FIS powiedział mi, że tyle młodzieży na skokach nie widział. Teraz już takich konkursów nie będzie, gdy Polacy przestaną się liczyć, to znikną kibice. Niestety to nie jest piłka nożna, gdzie nawet jak przegrywamy, to na trybunach jest pełno, bo przychodzą oglądać Lewandowskiego.

- Co z konkurencjami biegowymi? W nich nawet teraz nie mamy sukcesów.

- Biegi narciarskie nie istnieją w Zakopanem. Żaden zakopiański klub nie ma nawet jednego biegacza. Ja z moją podopieczną Darią Szkurat musiałem przenieść się do Chochołowa. Nie ma za co utrzymać klubów. Zatrudnienie trenera to koszt 80 tys. złotych rocznie, a dobrego trenera 100 tys. Produkcję sportowców do 18.-19. roku życia. Mam 3, może 4 seniorki w biegach. Dwie obiecujące młode biegaczki pojechały do Stanów, dwie juniorki prowadzone przez Justynę Kowalczyk zrezygnowały.

- Co musi się więc zmienić, aby sportowcy pokroju Kowalczyk, Stocha jeszcze się pojawili?

- Po 18. roku życia najlepsi sportowcy muszą dostać pieniądze. Nie każdy ma tak wspaniałych rodziców jak alpejka Maryna Gąsienica Daniel, którzy pracowali, wierzyli w nią i finansowali. Teraz weszła już na taki poziom, że ma finansowanie ze związku i od sponsorów, ale do tego trzeba dojść. Poza sprawami finansowymi i sportowymi czasy też się zmieniają. Teraz młodzi ludzie siedzą w internecie, nie rozstają się z telefonem. Coraz trudniej przekonać kogoś do tak trudnej, ciężkiej pracy, jaką jest trening w nowoczesnym sporcie, gdzie sukces odnoszą tylko wybitne jednostki. Związki sportowe zapewniają zgrupowanie, na-



Fot.: Paweł Pełka

Edward Budny - jeden z najwybitniejszych trenerów narciarskich w Polsce. Wcześniej znany biegacz narciarski. Jako trener doprowadził do mistrzostwa świata Józefa Tuszcza.

karmią, dadzą na sprzęt, na szkolenie i tyle. Murańka, Stoch czy Kowalczyk mieli prywatne sponsorowanie ze strony pana Pawlikowskiego, i to dało efekty.

- Może powinniśmy popatrzeć, jak szkolenie przebiega w krajach skandynawskich czy alpejskich?

- Nie możemy porównywać się do bogatych. Te państwa mają pieniądze, chociaż Zakopane teoretycznie jest bogate. Za czasów burmistrza Adama Bachledy Curusia tyle samo środków szło na sport, co na kulturę. Teraz proporcje są zupełnie inne. Na kulturę miasto daje 10 razy więcej środków niż na sport. Tak naprawdę teraz jedynym orędownikiem sportu we władzach w Zakopanem jest przewodniczący Jan Gluc, ale co on sam może zrobić?

- Słowakom, którzy nie są bogatsi od nas, jednak się udaje. Petra Vlhova została w zeszłym roku najlepszą narciarką na świecie, a pochodzi z drugiej strony Tatr.

- Ze Słowacji jest bliżej w Alpy. Petra Vlhova pochodzi z Liptowskiego Mikulasa i praktycznie w domu ma wspaniały ośrodek narciarski w Jasnej, to jeden z najlepszych stoków w Europie. My tras do zawodowego narciarstwa alpejskiego nie mamy wcale. Tyle mówiło się ostatnio o otwarciu stoku na Nosalu i znowu chyba nic z tego nie wyjdzie.

- Jest więc w ogóle jakieś światło w tunelu?

- Takim światłem w tunelu są ludzie tacy jak Jerzy Leśnik z Kościeliska czy Józef Zborowski z Chochołowa. Pierwszy stworzył świetny klub narciarstwa biegowego Regle. Dzięki drugiemu powstały w Chochołowie skocznie narciarskie i młodzi skoczkowie garną się na skocznię, a i tak próbuje się takim ludziom rzucać kłody pod nogi, krytykować, stawiać jakieś dziwne zarzuty. Tak być nie może, bo i to światło szybko zniknie.

Rozmawiał:
Paweł Pełka

Odkrywali beskidzkie wyspy



Tegoroczna akcja Odkryj Beskid Wyspowy przyciągnęła na dzikie szlaki prawie 20 tysięcy osób.

W tym roku po raz drugi tajemnice beskidzkich wysp turyści poznawali indywidualnie i byli z Beskidem Wyspowym sam na sam - ze względu na pandemię nie mogły się odbyć wycieczki zbiorowe, które co roku przyciągały setki osób.

To była już 12. edycja akcji Odkryj Beskid Wyspowy, która powstała dzięki inicjatywie Czesława Szynalika, notariusza z Mszany Dolnej, podróżnika, turysty i miłośnika kolei. W tym roku akcja odbywała się pod hasłem „Zapomniane uroki beskidzkich wysp”.

W sumie tegoroczna akcja przyciągnęła w Beskid Wyspowy prawie 20 tys. osób, ale tylko nieliczni są zdobywcami głównego trofeum, jakim jest odznaka „Złoty Ryś”. Otrzymują ją ci, którzy przeszli wszystkie zaplanowane na ten rok wyspowe szlaki. Dokonały tego 42 osoby. Na ten rok było w planie 18 wędrówek. Na szlakach można było zobaczyć stałych bywalców

- mówi Czesław Szynalik. Najbardziej popularne były Luboń, Ciecierz, Mogielica, Polczakówka i Lubogosz, na którym 26 września odbyło się symboliczne zakończenie tegorocznej akcji. Było ognisko i specjalnie ozdobiony tort - mówi pan Czesław. Przywędrowali tu turyści z różnych stron Polski.

Od ubiegłego roku miłośnicy Beskidu Wyspowego mogą zdobywać nową odznakę - Koronę Beskidu Wyspowego „Beskidzkie Wyspy”, ustanowioną przez Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK i Forum Gmin Beskidu Wyspowego. Inicjatywa już cieszy się dużą popularnością. Tutaj trzeba zdobyć 40 szczytów Beskidu Wyspowego. Pomysłodawcą jest również Czesław Szynalik.

Inna nowa odznaka to „102 Wyspy Beskidu Wyspowego”. Weryfikacją zajmuje się Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział Bochnia.

- Na zakończeniu akcji był z nami Andrzej Połomski, emerytowany wojskowy, który kończy zdobywanie 102 wysp. Będzie czwartą osobą, która zdobędzie odznakę - zaznacza Czesław Szynalik. Pan Andrzej ma za sobą: 19 kilgodzinnych wy-

cieczek, ponad 463 km w nogach, prawie 100 godzin marszu (bez odpoczynków) i około 21 tysięcy metrów przewyższeń.

Wszystkie beskidzkie wyspy są oznakowane. Znajdują się na nich słupki informacyjne. Do potwierdzenia przejść konieczne jest zeskanowanie kodu QR, który znajduje się na każdym z nich. W związku z tym należy skorzystać z bezpłatnej aplikacji na komórki z systemem Android.

- Beskid Wyspowy jest dopiero odkrywany. Turyści doceniają jego piękno i spokój, jaki tu można znaleźć. Koronę Beskidu Wyspowego zdobyło już ponad 100 osób - mówi Czesław Szynalik.

Został też wytyczony Główny Szlak Beskidu Wyspowego. To oznakowana trasa licząca 320 km i 53 szczyty.

Regulaminy odznak można znaleźć na Facebooku akcji „Odkryj Beskid Wyspowy”.

Akcję „Odkryj Beskid Wyspowy” wspiera województwo małopolskie w ramach programu „Małopolska Gościńska”, Forum Gmin Beskidu Wyspowego i Fundacja Rozwoju Regionu Rabka.

joł

TYGODNIK Podhalanski na rowerze

A gdybyśmy tak wpadli na dzień do Zuberca?

Zatłoczone polskie drogi, ścieżek rowerowych wciąż zbyt mało, a wystarczy przekroczyć granicę w Chochołowie i możemy odetchnąć pełną piersią.

Tym razem porzucamy Podhalę i wybieramy się na rowerze na Słowację. W dobie koronawirusa, gdy wielu naszych rodaków rezygnuje z wyjazdu za południową stronę granicy, drogi po słowackiej stronie Tatr w wielu miejscach świecą pustkami. Trzeba tylko wcześniej zarejestrować się na stronie <https://korona.gov.sk/en/ehranica/>. Zanim jednak



Orawice – kiedyś uwielbiane przez Polaków.

ciwko remizy strażackiej, możemy też pojechać na rowerze. Niestety w weekendy droga z Zakopanego do Chochołowa jest bardzo zatłoczona, chyba że wyjedziemy bardzo wcześnie rano. Od

Inny rowerowy świat

Gdy jednak po 20 kilometrach dotrzemy do Chochołowa i skróćmy w lewo, dojeżdżając po kilometrze na granicę, wjeżdżamy w inny świat. Ale jakież piękny i spokojny to świat.

Na drodze prowadzącej przez słowackie miejscowości ruch jest tu teraz niewielki, nawet w weekendy. W miejscowościach takich jak Sucha Hora, Hladovka, Witanowa, do której skręcamy w lewo z głównej drogi po przejechaniu ok. 10 kilometrów, czas jakby się zatrzymał. Przypominają się wręcz obrazy z czechosłowackich jeszcze filmów z poprzedniej epoki. Na polach wzdłuż drogi niszczą opuszczone budynki państwowych gospodarstw rolnych. Nie psują one jednak za bardzo pięknych widoków. Z lewej strony oryginalne, jak na dłoni, panorama Tatr Zachodnich, z prawej – Babie Góry.

Oko w oko z czarnym bocianem

Gdy skróćmy do Witanowej, wjeżdżamy na drogę do Orawic. Jeszcze dwa lata temu był to trakt pełen dziur i wybojów. Po remoncie jednak asfal-



Przed nami najtrudniejszy podjazd – średnie nachylenie 12%.

towa – równą jak stół szosą aż chce się jechać. Zmierzamy w stronę popularnych wśród Polaków Orawic. Popularnych jeszcze kilka lat temu, bo później naszych klientów odebrały Słowakom termy w Chochołowie. Po pokonaniu kilku kilometrów wjedziemy na jedyny – niestety – odcinek, którym

rowy tras poprowadzonych po asfaltowych drogach w Tatrach.

W sercu Tatr

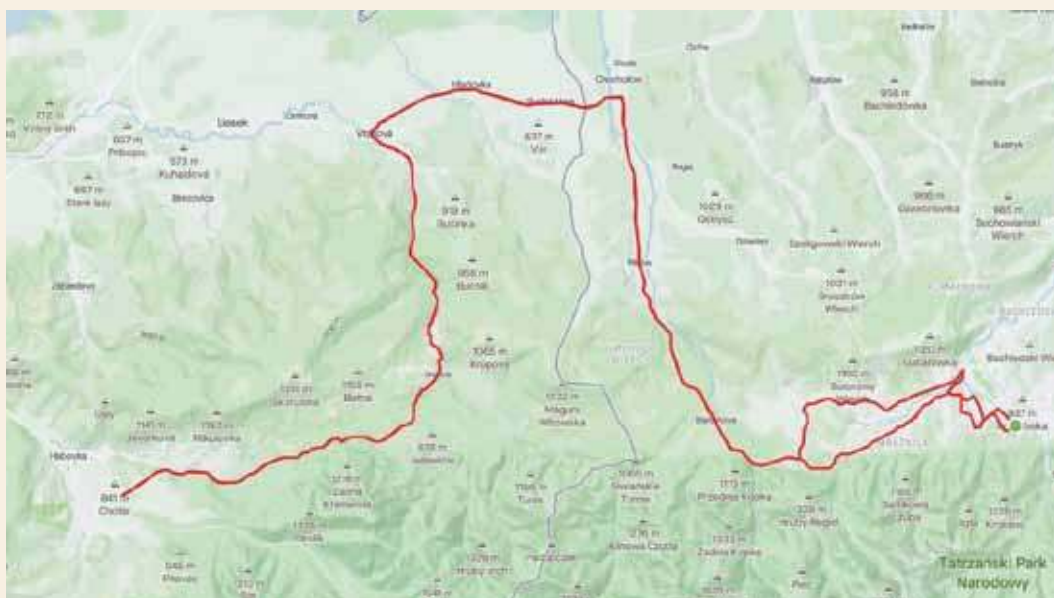
Tak jest też w przypadku Zwierówki, skąd możemy pokonać liczącą 4 kilometry szosę leżącą już w sercu Tatr. Doprowadza ona do Taliankowej Cha-



Ścieżka rowerowa przed Orawicami – piękna i pusta.

na Słowację dotrzemy, trzeba dojechać do Chochołowa. Możemy to zrobić autem i zostawić je na parkingu naprze-

godz. 8 będziemy już jechać wśród spalin i mijających nas często z zawrotną prędkością samochodów.



Strava.com



Piękne wzgórza przed Zuberem przypominają bieszczadzkie krajobrazy.

możemy pojechać ścieżką rowerową. Ma ona zaledwie 3 kilometry długości, ale i tak jest piękna. Wije się lekko do góry nad potokiem Orawica. Rowerzystów mijamy tylko kilku, wiosną i latem można tu nawet zaobserwować tak rzadkiego czarnego bociana. Przed Orawicami musimy ponownie wjechać na szosę, mijamy stację narciarską, baseny i kierujemy się na najtrudniejszy w czasie naszej wycieczki podjazd. Szosa pnie się coraz bardziej stromo do góry, aby w końcu osiągnąć nawet do 15% nachylenia. Podjazd nie jest jednak długi, w sumie pokonujemy

ty, czyli Bufetu Rohackiego. To jednak stroma szosa i będziemy musieli wjechać ponad 300 metrów do góry. Pot na czole pewnie szybko wysuszy nam więcej zwykłe w Tatrach wiatr, a odpowiedź drugiej strony granicznego Wołowca i rzut oka na cudowne z tego miejsca Rohacze powetuje nam każdy wykreślony kilometr. Tu w bufecie nad urokliwym stawkiem możemy się posilić, trzeba tylko pamiętać, że z powrotem droga daleka, a przed nami przynajmniej jeden ostry podjazd przed Orawicami.

Tekst i fot.: Paweł Pełka

Gaszą pożary już 120 lat

W sobotę strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Poroninie obchodzili jubileusz 120 lat istnienia.

Uroczystości rozpoczęły się zbiórką strażaków przed remizą OSP i przemarszem do kościoła św. Marii Magdaleny w Poroninie, gdzie odprawiono Mszę Świętą. Po mszy, w samo południe, na placu przed remizą odbył się uroczysty apel. Zastępeni druhowie dostali odznaczenia, poświęcono też nowy wóz strażacki. W uroczystościach wzięli udział minister Andrzej Gut Mostowy i poseł Anna Paluch.

PP



Fot.: Maciej Jonek

Na początku uroczystości strażacy w galowych strojach przemarszerowali przez Poronin.

Sen bacy

Melodramat opowiadający o umierającym orawskim świecie w amfiteatrze w Lipnicy Wielkiej.

17 września minęła 80. rocznica śmierci Emila Miki - nauczyciela, folklorysty, organisty, działacza społecznego i niepodległościowego, który zginął w Auschwitzu. W Lipnicy Wielkiej rok 2021 został ogłoszony Rokiem Emila Miki. Pod Babią Górą nazywano go „Orawskim Kolbergiem”. Emil Mika pisał sztuki, które wystawiane były w Domu Ludowym w Lipnicy Wielkiej. Łączył w nich orawskie tradycje z różnymi środkami wyrazu, wprowadzał do nich elementy chóru, baletu. Spajał słowo, dźwięk, muzykę, plastykę i światło. Sięgał po to, co było mu najbliższe, czyli orawski folklor. W 1935 roku opublikował utwór sceniczny „Sen bacy”, znany też jako „Dumanie bacy”,

przeznaczony do wykonywania przez zespoły amatorskie. W sztuce tej snuje refleksje na temat ludzkiego losu. Na podbabiogórskiej hali spotyka się młodość i starość, śmierć i życie, tęsknota za utraconym światem tradycji Orawy i nadzieja, że dawna pieśń się odrodzi.

Leon Rydel z Krakowa - regionalista, miłośnik Orawy, redaktor, założyciel Towarzystwa Przyjaciół Orawy, tak napisał o premierze tego melodramatu: „Pamiętam dobrze wieczór lipcowy 1935 roku, kiedy na scenie Domu Ludowego w Lipnicy Wielkiej występował zespół orawski prowadzony przez Emila Mikę. W śpiewie i tańcu ilustrował życie pasterskie na hali. Na widowni goście z Warszawy, profesorowie i młodzież. Ciesza, zasłuchanie, tu i ówdzie łzy

w oczach. Po skończonym widowisku chwila ciszy, a potem huragan oklasków i jeszcze długo stan wzruszenia. Taka jest siła autentyczności i siła treści”.

W 80. rocznicę śmierci Emila Miki w lipnickim amfiteatrze znów odżył „Sen bacy”. W rolę umierającego bacy wcielił się Eugeniusz Lichosyt, a w 1935

roku tę rolę powierzono Ignacemu Fitakowi. Po latach w spektaklu wzięły udział: Chór „Eduardo” pod dyktando Edwarda Siepaka, Orawska Grupa Teatralna im. Emila Kowalczyka, Zespół Regionalny „Orawiaci” i muzyka orawska „Arwa”. Widowisko wyreżyserował Robert Kowalczyk.

jof



Fot.: Grzegorz Rzepiszczak

W rolę bacy wcielił się Eugeniusz Lichosyt.

Kronika Grupy Podhalańskiej GPR



W górach coraz spokojniej, ale w weekendy na szlakach pojawia się całkiem sporo turystów. W zeszłym tygodniu ratownicy kilka razy udzielali pomocy poszkodowanym i zabłąkanym.

- **PONIEDZIAŁEK 20 września.** Kilka minut po 14 do dyżurki GPR w Szczawnicy dociera zgłoszenie o wypadku turystycznym w Homolach. Na miejsce udaje się zespół ratowniczy i udziela pomocy turystyce, który w wyniku upadku doznał urazu kończyny górnej.
- **ŚRODA 22 września.** Ratownik dyżurny odbiera zgłoszenie o wypadku rowerowym na szlaku z Lubania do Krościenka. Świadkowie zdarzenia zgłaszają że poszkodowany jest nieprzytomny. Na miejsce udaje się zespół ratowniczy. Po wykonaniu przez nich medycznych czynności poszkodowany zostaje przetransportowany do Krościenka i przekazany do ZRM.
- **CZWARTEK 23 września.**

- **PIĄTEK 26 września.** W godzinach popołudniowych do dyżurki GPR na Turbaczu zgłasza się poszkodowana z urazem kończyny górnej. Kobieta zostaje zaopatrzona przez ratownika.
- **SOBOTA 25 września.** Ratownicy dyżurnicy na Śnieżnicy odbierają zgłoszenie o wypadku rowerowym na dolnej stacji wyciągu. Po wykonaniu czynności medycznych przekazują poszkodowanego pod

- opiekę ZRM. Drugie tego dnia zgłoszenie dociera ok. godziny 22.30 z KP Krościenko. Turyści, którzy byli na wycieczce w górach, w rejonie Durbaszy zgubili szlak. Ratownik z centrali próbuje namierzyć zagubionych turystów za pomocą aplikacji RATUNEK, w tym czasie na miejsce udają się 4 patroli ze Szczawnicy. Po kilku godzinach poszukiwań udaje się odnaleźć zaginione turystki w jednym z potoków w rejonie Polany pod Wysoką. Kobiety zostają przetransportowane do Jaworek i przekazane patrolowi policji.
- **NIEDZIELA 26 września.** Pierwsze tego dnia zgłoszenie dociera do centrali zaraz po godzinie 13. Urazu ręki doznał rowerzysta w rejonie dolnej stacji kolei na Śnieżnicę. Ratownicy zabezpieczy-

li uraz, a na dalsze leczenie poszkodowany udał się własnym środkiem transportu. Równocześnie dociera zgłoszenie o nagłym zachorowaniu mężczyzny w rejonie Przelęczy Przesła w Pieninach. Ratownicy zabezpieczyli medycznie poszkodowanego i przetransportowali do miejsca zamieszkania. O 17.30, podczas zawodów motocrossowych na górze Przykiec w Osielcu uczestnik doznaje kontuzji kończyny górnej. Zostaje zabezpieczony przez ratowników. Ostatnie tego dnia zgłoszenie dociera do centrali po 18. Turysta, który był w rejonie Lubogosz, zgubił szlak. Ratownik na podstawie zebranego wywiadu ustalił pozycję zagubionego i poinstruował go gdzie i w którym kierunku ma się udać, aby trafić dalej na trasę wycieczki. Całość interwencji kończy się po godzinie działań.

Rafał Zmarz



Książki

Powrót do świata Krwawych

Fanów powieści fantasy spod szyldu Anne Bishop z pewnością ucieszy fakt, że po długiej przerwie autorka powraca z kolejną odsłoną mrocznego, zmysłowego i okrutnego świata Czarnych Kamieni.



Jedno, co można o tej autorce powiedzieć, to że z pewnością nie trwoni czasu, bo lista jej publikacji jest naprawdę imponująca. Ma też niesamowitą wyobraźnię, przyjemnie lekkie pióro i jest bardzo kreatywna. Karierę pisarską rozpoczęła od publikowania opowiadań, ale tak naprawdę największy rozgłos przyniosły jej właśnie powieści z gatunku fantasy. Bishop jest autorką osiemnastu bestsellerów listy New York Timesa, a tym samym zdobywczynią całego wianuska pisarskich trofeów, w tym wielu (np. William L. Crawford Memorial Fantasy Award) za flagową trylogię Czarnych Kamieni: „Córka Krwawych”, „Dziedziczka Cieni” i „Królowa Ciemności”. Te podbiły serca czytelników w wielu miejscach globu - przetłumaczone zostały m.in. na czeski, holenderski, francuski, niemiecki, portugalski i oczywiście polski. To z kolei spowodowało, że Anne Bishop rozwinęła temat do dziewięciu ksiąg, a w ręce polskich czytelników właśnie trafia dziesiąta zatytułowana „Pakt Królowej”. Dobra wiadomość dla tych, którzy do tej pory nie mieli w rękach żadnej książki z cyklu - jeśli zdecydujecie się właśnie teraz wkroczyć do świata Czarnych Kamieni, możecie zrobić to śmiało, zaczynając od najnowszej części. Jest tak skonstruowana, że szybko wskoczycie w temat i dealektować się będziecie kreślonej przez Bishop historią. Wciążnie was przy tym z pewnością ta lekka opowieść, nieraz suto okraszona humorem i romantycznymi uniesieniami, ale i nie pozbawiona ciemniejszej strony.

Tym, którzy mają już za sobą lekturę cyklu, warto tu nieco uchylić furtki i pokazać, co czeka ich za drzwiami numer dziesiątego wokół dwóch par - Lucivara Yaslana i jego żony Marion oraz Daemona Sadi i Surreal SaDiablo. Tym pierwszym doskwiera niemoc Marion po ostatniej ciąży, co dosłownie sen z powiek spędza Lucivarowi. U drugich pro-

blem bardziej się komplikuje przez nienasycone żądze Daemona. Do tego stopnia, że jego małżeństwo z Surreal dosłownie wisi na włosku. Książę Wojowników Dhemanu widzi aż nadto wyraźnie swój problem i dla ratowania związku próbuje stłamsić własną naturę, nie ma jednak pojęcia, że próby, które podejmuje, niszczą jego umysł. Aby ocalić Daemona i Królestwo Kaeleeru, które w razie załamania Księcia znajdzie się w niebezpieczeństwie, potrzebna jest pomoc ze strony kogoś, kto już nie istnieje - jedynej Królowej - potężnej na tyle, by go okiełznać; Czarownicy we własnej osobie.

To oczywiście nie koniec kłopotów. Bo mamy tu jeszcze lorda Dillona, którego reputacja wskutek młodzieńczego błędu została poważnie nadszarpnięta. Aby odzyskać utracone dobre imię oraz honor, młody lord potrzebuje rocznego kontraktu małżeńskiego. Na wybrankę upatrzył więc sobie Jillian, młodą egyptką czarownicę z Ebon Rih, przekonany, że ta nie ma znaczących powiązań z klasą wyższą, która nim wzgardziła i go odrzuciła. Na nieszczęście dla niego prawda okazuje się zgoła inna, bo dziewczyna jest przybraną córką nieprzewidywalnego i porywczego Lucivara.

uwaga
książka

Od wydawnictwa Initium mamy dla Was 3 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 4.10 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Królowa.

Najlepszy przyjaciel człowieka

Zofię Zaniewską-Wojtków i Piotra Wojtkowa poznaliśmy już przy okazji ich wspólnej książki „Słuchając psa”. Dziś mamy dla was kolejną poświęconą psom towarzyszącą człowieka. To „Szczeka, merda, mówi. Jak być najlepszym człowiekiem swojego psa”.



Zofia i Piotr są założycielami dwóch szkół: Psiedszkola - szkoły dla psów i ich opiekunów i Wojtków Szkolenia - ośrodka, który kształci przyszłych trenerów i psich behawiorystów. Sami nimi są. Przy czym w tym drugim przypadku podkreślają, że: „Behawiorysty podchodzą do zmian zachowań zwierząt w sposób instrumentalny lub interpretują je na zasadzie klasycznego warunkowania. My nie pracujemy ze zwierzętami tylko w oparciu o to, co można zaobserwować i zliczyć. Bardzo dużo uwagi przywiązujemy do psiej komunikacji i do psich emocji, czyli do dziedzin, które nie zostały jeszcze przez naukę dostatecznie zbadane.” Swoimi obserwacjami i wieloletnim doświadczeniem chętnie się dzielą, bo to pomaga ludziom lepiej zrozumieć potrzeby i emocje psów, z którymi dzielą życie. Bardzo im zależy, żeby ludzie traktowali psy z większym szacunkiem. Żeby nauczyli się respektowania fizycznej strefy komfortu psa, ale też dbali o jego dobrostan psychiczny i zaspokajanie podstawowych potrzeb. Ponieważ relacja z psem przypomina tę z drugim człowiekiem, opierającą się na szacunku, cierpliwości, skutecznej komunikacji, wzajemnej opiece i zaufaniu. I między innymi po to powstała ta książka.

Ci, którzy na co dzień obcują z psami wiedzą, że to istoty wrażliwe i skomplikowane. Potrafią odczuwać złość, smutek, radość. Bywają zazdrosne, mogą czuć się winne, a emocje okazują na wiele sposobów. Zofia Zaniewska-Wojtkowa i Piotr Wojtkow w swojej książce przedstawiają świat z perspektywy psów i pokazują, jak się dogadać z pupilem; jak nauczyć się go słuchać i reagować na jego emocje i potrzeby. Opowiadają również o tym, dlaczego psy są tak różnorodne, przypominają długą historię przyjaźni ludzi i zwierząt i uczą, jak być najlepszym człowiekiem swojego psa. Sięgając za-

tem po „Szczeka, merda, mówi”, przeczytacie m.in. fascynującą historię psich ras, zawierającą opis cech podstawowych każdej z nich i rady na ewentualne problemy. Znajdziecie tu też opisy nowoczesnych metod treningowych dostosowanych do indywidualnych psich potrzeb, wskazówki dotyczące komunikacji z pupilem oraz kompleksową wiedzę na temat psiej emocjonalności. Pozycję uzupełniają wywiady z innymi psimi specjalistami, w tym z Chirangiem Patellem - brytyjskim behawiorystą i trenerem zwierząt czy Martyną Woszczyło - lekarką weterynarii, COAPE Animal Behaviourist Supervisor, specjalizująca się w prowadzeniu terapii zachowań psów i kotów. Wszystko to ma wam pomóc lepiej poznać swojego psa i stać się jego najlepszym przyjacielem. Bo, jak podkreślają Zofia i Piotr: „Pies to wspaniały kompan. Daje nam swoją przyjaźń i czułość, zapewnia towarzystwo, podnosi na duchu niezależnie od okoliczności. (...) Jeśli uważnie wsłuchamy się w to, co zwierzę chce nam powiedzieć, i nauczymy się mu odpowiadać, pies będzie szczęśliwy. A my wraz z nim.”

uwaga
książka

Od wydawnictwa Znak Literanova mamy dla Was 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 4.10 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Pies.

Drodzy Rodzice! Co tydzień witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. Aby zdjęcie Waszych pociech ukazało się w gazecie, wystarczy Wasza zgoda. Dyrekcji i pracownikom obydwu szpitali dziękujemy za pomoc.

Redakcja

dzieci@24tp.pl

Fot.: Zofia Sz wajnos

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Anielka Rams, córka
Joanny i Aleksandra
20.09.21, 2800 g, 54 cm
Zakopane



Hugo Domin, syn Anety
i Pawła
20.09.21, 3350 g, 55 cm
Lipnica W.



syn Barbary i Łukasza
21.09.21, 3865 g, 56 cm
Zakopane



Anna Bachleda, córka
Natalii i Tomasza
21.09.21, 3050 g, 54 cm
Poronin



Antoś Tokarz, syn Natalii
i Krystiana
20.09.21, 3200 g, 55 cm
Zakopane



Marcel Miesiarczyk, syn
Sylwii i Daniela
21.09.21, 3150 g, 56 cm
Załuczne



Antoni, syn Anny
i Szczepana
23.09.21, 3300 g, 56 cm
Nowy Targ



Staś Adamczyk, syn
Moniki i Andrzeja
22.09.21, 3750 g, 58 cm
Szaflary



Karol Wojdyła, syn
Karoliny i Dawida
22.09.21, 3350 g, 56 cm
Zakopane



Filip Florek, syn Moniki
i Piotra
23.09.21, 4000 g, 59 cm
Maruszyna



Maciuś Antas, syn
Katarzyny i Piotra
23.09.21, 3250 g, 53 cm
Gronków



Hubert Bycka, syn
Barbary i Błażeja
24.09.21, 3400 g, 57 cm
Kozia



Staś Truchan, syn Doroty
i Ryszarda
24.09.21, 2950 g, 54 cm
Kościelisko



Weronika Maryniarczyk,
córka Małgorzaty i Stefana
26.09.21, 3660 g
Dzianisz



Maja Kwak, córka Jadwigi
i Marka
23.09.21, 3800 g, 55 cm
Murzasichle

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Tosia i Zuzia, córeczki Magdaleny i Adama Rajskich
17.09.21
Ludźmierz



Jaś Świder, syn Haliny
i Marka
21.09.21, 3720 g, 57 cm
Poronin



Paulina Matjaszczuk,
córka Zofii i Piotra
21.09.21, 3050 g, 57 cm
Piekelnik



Emilka Rogowiec, córka
Joanny i Tomasza
21.09.21, 3510 g, 57 cm
Jabłonka



Bruno Marcin Czaja, syn
Karoliny i Marcina
20.09.21, 2590 g, 50 cm
Ludźmierz



syn Anny i Jana
Maruszaków
20.09.21, 2720 g, 51 cm
Gronków



Michalina Milaniak, córka
Barbary i Michała
20.09.21, 3150 g, 52 cm
Niedzica Zamek



Franuś Kowalczyk, syn
Jolanty i Daniela
19.09.21, 3490 g, 57 cm
Rzepiska



Hania Ogórek, córka
Sylwii i Łukasza
21.09.21, 3130 g, 52 cm
Witów



Amelka Borowa, córka
Urszuli i Marka
23.09.21, 2860 g, 53 cm
Lipnica M.



syn Justyny i Daniela
Toporów
22.09.21, 3900 g, 57 cm
Szaflary



Paulinka Jarząbek, córka
Katarzyny i Józefa
23.09.21, 3360 g, 56 cm
Poronin



Tomasz Kojda, syn
Doroty i Daniela
23.09.21, 3250 g, 55 cm
Lipnica W.



syn Joanny i Tomasza
Galików
24.09.21, 3680 g, 57 cm
Niedzica



Miłosz Królczyk, syn
Urszuli i Krzysztofa
24.09.21, 3290 g, 54 cm
Krośnice nad Dunajcem



syn Kingi i Łukasza
Bigosów
22.09.21, 3340 g, 55 cm
Kacwin



córka Zofii i Stanisława
Staszów
23.09.21, 3170 g, 53 cm
Dzianisz



Zosia Sproch, córka
Danuty i Adama
19.09.21, 2850 g, 52 cm
Sromowce



Nela Chowaniec, córka
Pauliny i Daniela
22.09.21, 3500 g, 56 cm
Nowy Targ



córka Elżbiety
i Arkadiusza Chowańców
24.09.21, 3020 g, 57 cm
Leśnica



Michałek Maryniarczyk,
syn Haliny i Grzegorza
23.09.21, 3140 g, 55 cm
Czarna Góra



Ignacy Karpiel, syn
Doroty i Marka
24.09.21, 3200 g, 54 cm
Poronin



Emilka Stasz, córka
Dominiki i Andrzeja
21.09.21, 4180 g, 59 cm
Podszkle



Duże wiatry, duże i niesie
nowiny, że moja Krysia
ma urodziny. Z tej
okazji dużo zdrowia,
szczęścia, spełnienia
marzeń i pogody ducha
życzy Ci Jasiek z mamą.
(2/NT)



Kochani!
Ten dzień zapamiętacie
na zawsze - Wasza rodzina
znowu się powiększyła!
Cieszymy się z całego serca
z Amelki i Kacpra, a teraz
wspólnie witamy małą Laurę.
Z tej okazji życzymy Wam,
żebyście cały czas dawali sobie
radość i wsparcie,
a każdy dzień przynosił Wam
jeszcze więcej miłości.
(8/K)

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3B**. Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniaczkę u dzieci, piersi. Pon., śr., czw. od godz. 14 po uzgodnieniu telefonicznym: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A**. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. **Ul. Kościuszki 8**, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596. (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów męskich (jądra, najądrza)**. Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog. Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna** - 509923737. (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASASONOGRAFICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCALEWICZ**. Badana USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

- ◆ Lek. med. **Wojciech Granowski**. **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG**. **Ul. Esperanto 2**. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. Lek. med. **Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ Lek. med. **LUCYNA GALICA-JUREKA** - OKULISTA, optometrysta PWiR, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ Lek. med. **NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusia 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY**. Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**. **Ul. Chałubińskiego 37B**, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ Lek. med. **WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. **Ul. Zamoyskiego 17 a**, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)

- ◆ Lek. med. **TOMASZ SZTENCCEL** - OKULISTA. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)
- ◆ Lek. med. **ESTERA RÓŻEWICZ** - OKULISTA. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. **Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA)**. Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusia 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/2)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (431/2)

Nowy Targ

- ◆ Lek. med. **Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). **Ul. Kolejowa 10**, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra**. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE**. Lek. **Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra - J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK**, tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ Lek. med. **ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK** - MEDYCYNĄ PRACY - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **KONSULTACJE NACZYNIOWCA, DOPPLER USG NACZYŃ KOŃCZYN, SZYJNYCH I KRĘGOWYCH, NEREK, BRZUCHA**. USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek, brzucha, tkanek miękkich. Każdy ostatni piątek miesiąca. **Rejestracja**: Przychodnia ul. Orkana 6D, tel. 18 2 0644 15 (146/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedycznem@onet.pl. **PORADNIE**: - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJO-TERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE**: USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/2)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)
- ◆ Lek. med. **KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN**, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych. **Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED)**, pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/2)

- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY**. Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. **Ul. Sienkiewicza 3B**: pon. i czw. od 16-17. **Ul. Chałubińskiego 37B**, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)
- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/2)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal** - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych. Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26**; pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

- ◆ Lek. med. **Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. **N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej)**, wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-iej ul. **Gorczańska 71**. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. **Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosa",** Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopia ząłot, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (360/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** - lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)
- ◆ Lek. med. **MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. **Ul. Kaszelewskiego 6** (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)
- ◆ Lek. med. **ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. **Ul. Sienkiewicza 3b**, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)
- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. **Hubert Wolski**, lek. **Magdalena Massalska-Wolska**, lek. **Jan Wolski**. Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. **Ul. Kościuszki 1**, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWARSTWENIOWA, BASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. Lek. spec. **Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosła 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik **USG 3D, 4D**, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - dr n. med. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum**. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. **Ul. Długa 129 (budynek Fernedici)**, rejestracja: **603 774 775** (433/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG**. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. **Ul. Rynek 24**. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ Lek. med. **WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ Lek. med. **MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna **782 24 20 00** (od 17:00). (417/2)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII**. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **„ZDROWE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14**, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel**. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW**. Lek. med. **Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. **Ul. Kolejowa 31**. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)
- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”,** **Ul. Wojska Polskiego 14**, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. **Ul. Wojska Polskiego 14**, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasieńskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Almedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY**, prof. dr hab. **Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)

- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)
- ◆ Lek. med. **JANUSZ KALISKI**, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa - A. SZCZĘŚNIAK**, tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/2)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ, dr n. med. PAWEŁ GWÓDŹ**. Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żyłaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

Murzasichle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. **Ul. Chycokówka 1**, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/2)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Leczenie żyłaków odbytu, szczelin, przetoki i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzelei i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych**. **Ul. Grunwaldzka 11b**, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY**, lek. **Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. **Ul. Gimnazjalna 1**, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. **N. Targ**, ul. Długa 129. **FEMedica**. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szafarska 93d, specjaliści urologzy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. **Piotr Trybek**, lek. **Leszek Michalski**, lek. **Wojciech Lewandowski**. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCALEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel.

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”**, lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Króścienko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista – ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2 i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowalewicz 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

Wińów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA – mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Wińów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁĄBĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA – ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta.”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psycholog-zakopane.pl (279/Z)

◆ **Mgr JANDYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI**. Lek. specjalista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TIMEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYN PRACY – dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Beztresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnoza, terapia, w sparciu dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale. pl (217/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KO-WALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ i IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja**: 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIS-SIEKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIEKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA, Al.** 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA – gabinet stomatologiczne, pracownia rentgenowska**: zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja**: 18 542 70 18, 698 966 226. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęksa, Maciej Rajski, Anna Marciniszyn, Patryk Targoński**, chirurg stomatologiczni: **Paweł Novak, Jan Miech**, oraz higienistka **Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY – MEDYCYN ESTETYCZNA – STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA i BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 44/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

◆ **Lekarz dentysta MAŁGORZATA PODSTAWSKA**. Szeroki zakres usług. Kontakt - telefon lub WhatsApp: 511 604 534. Wizyty również na NFZ. (449/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.- sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA – SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** **lek. stom. MICHAŁ PASICH**, GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Poronin

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** w Stasiówce 77c (Remiza OSP). Pełny zakres usług. Tel. 735 605 112. **Dla pacjentów z bólem zęba pomoc 24 h.** (447/Z)

◆ **SICHELSKI – STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichełski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”, lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ**, lek. stom. **WOJCIECH KLUCZ**. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE i PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE**. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzyce Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘŃ – specjalista periodontolog, lek. dent. ANNA JAKUBIK – specjalista periodontolog**. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTOPROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY – lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Saboty 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY – IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** – ul. Wąska 2, Jabłonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN**. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowa Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE**, Włodzimierz Danielewski, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** – o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘŃ – specjalista periodontolog, lek. dent. ANNA JAKUBIK – specjalista periodontolog**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYN ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

◆ **Medycyna Estetyczna**: BOTOKS, NICI LIFTINGUJĄCE, POWIEKSZANIE UST, MEZOTERAPIA IĞŁOWA, LIPOLIZA INIEKCyjNA, ENDERMOLOGIA, KRIOLIPOLIZA, **No-wość!** - STORZ MEDICAL. Tel. 600 332 129, Studio Urody Natura, ul. Zamoyskiego 20, Zakopane (388/Z)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”, ul. Stara Pardałówka 1. REHABILITACJA PO-COVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. www.zrodlozdrowiaza-zakopane.pl, **REJESTRACJA**: +48 604705507 (445/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **PROFESJONALNA REHABILITACJA, WYKWALIFIKOWANA KADRA, NOWOCZESNY SPRZĘT**. Leczenie bólu, terapia utrzymania moczu, fala uderzeniowa, krioterapia, elektroterapia, tlenoterapia, ćwiczenia indywidualne. **WOJNARMED, ul. Pardałówka 6**, tel. 182019090. (446/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDO- WŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA – mgr inż. ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. **502 770 922.** (441/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOŁOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA – WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCIK**. Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIEŃ „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. Rabka-Zdrój, ul. Zaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com.pl (450/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** – Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”, DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS – ODTRUCIA – BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapie.net.pl, www.pomoc.terapie.net.pl (92/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JEŚIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańska-jesien.pl (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** - komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobyty rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103, www.pensjonateden.com (315/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”, ul. Staszica 5b**. Pon.-pt. 10-18, sob. 10-14. **Ze względu na epidemię Covid-19 prosimy o telefoniczne umawianie wizyt: 18 54 277 04, 669 897 438.** www.tataravet.pl (320/Z)



ZAK-COP

OCHRONA

Monitoring Konwoje

Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem, I Wydziałem Cywilnym, pod sygnaturą I Ns 48/20 toczy się postępowanie o **stwierdzenie nabycia własności dz. ewid. 109/8 o pow. 69 arów położonej w Poroninie** - uprzednio w obszarze Zqb-Suche. Realność ta to częściowo teren budowlany oraz teren użytków rolnych, w rejestrze gruntów jako władający wpisani są Marian Caba s. Wincentego i Marianny oraz jego żona Władysława z d. Marzec c. Wojciecha i Józefy, uprzednio zamieszkali Suche 10. Wspomniana nieruchomość powstała z parcel gruntowych 109/2 i 110/2 zapisanych w księdze wieczystej prowadzonej przez tut. Sąd nr 10567/3. W tej księdze jako współwłaściciele realności wpisani są m.in. Jan Galica, Anna Jarząbek, Antonina Jarząbek, Jakub Jarząbek, Maria Jarząbek, Michał Jarząbek, Paweł Jarząbek, Zofia Jarząbek.

Sąd **wzywa** wspomniane osoby (a w razie ich śmierci ich następców prawnych), aby w terminie 3 miesięcy od publikacji ogłoszenia stawili się w Sądzie Rejonowym w Zakopanem Wydział I Cywilny i wykazali swe prawa do Nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie prawa ich mogą zostać pominięte w końcowym orzeczeniu.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem

Zapraszamy do biur ogłoszeń: ZAKOPANE, ul. Krupówki 54 NOWY TARG, Rynek 11

PRACA dam

- ◆ Zatrudnię PIZZERA, POMOC KUCHENNA, KUCHARZA, KIEROWCĘ DO CATERINGU - ATRAKCYJNE ZAROBKI - PRACA STAŁA. Zakopane. Kontakt: 601 322 993.
- ◆ ZATRUDNIAMY POKOJOWĄ Z DOŚWIADCZENIEM. Kontakt: 660 710 400.
- ◆ Zatrudnię do pracy w pensjonacie w Białce Tatrzańskiej DZIEWCZYNĘ (Kobietę) na okres zimowy grudzień - marzec. KANIÓWKA, 39A, 607 844 044, uwajdy@op.pl
- ◆ Firma Pan Steska zatrudni osoby na stanowisku pracownika sprząającego w naszym Zakładzie produkcyjnym w Jablonce. Pracując z nami możesz liczyć na stałe zatrudnienie oraz szereg benefitów. Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: grzyna.wojtyczek@pansteska.pl lub kontakt pod nr telefonu 663755334.
- ◆ Zlecę SZYCIĘ NARZUT z kawałków skór koczowniczych włoskich. 504 636 921.
- ◆ Zatrudnię Lakiemika Samochodowego Tel. 506103097 lub rafalusz@o2.pl Zakopane. 506103097rafalusz@o2.pl
- ◆ RESTAURACJA DOMINIUM na Krupówkach ZATRUDNI KIELNERKĘ, PIZZERA, DOSTAWCĘ - NA STAŁE. 668 404 790, 664 023 298.
- ◆ KARCZMA w Zakopanem zatrudni KIELNERKĘ, KUCHARZY (również do przyrządzenia), POMOC KUCHENNĄ - 602 611 999.

- ◆ Hotel w Bukowinie Tatrzańskiej zatrudni: - Kucharzy/ młodszych kucharzy - Panie do przygotowywania śniadań - Kelnerów/ kelnerki - Recepcjonistki/ Recepcjonistki Praca stała bądź dorywcza, elastyczny grafik pracy, stabilne warunki zatrudnienia. 507645428natalia25-92@o2.pl
- ◆ Potrzebny KUCHARZ z doświadczeniem do sali bankietowej oraz POMOC DO KUCHNI. Może być z zamieszkaniami - okolice Chicago. Bardzo dobre wynagrodzenie. (001)6302059709.
- ◆ Zatrudnimy OSOBY DO PUNKTU GASTRONOMICZNEGO OD JUŻ - SPRZEDAŻ GOFRÓW I WINA GRZANEGO - KRUPÓWKI. Kontakt: 533 226 109.



Hotel Bania Thermal & Ski
w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

- ◆ KUCHARZA A'LA CARTE
- ◆ KUCHARZY ŚNIADANIOWYCH
- ◆ OSOBY NA ZMYWAK
- ◆ BARMANÓW
- ◆ KELNERÓW
- ◆ KIEROWNIKA PRALNI
- ◆ POKOJOWE
- ◆ HOŁOWE
- ◆ HOUSEMANA
- ◆ RECEPTIONISTĘ
- ◆ BOYA HOTELOWEGO
- ◆ ANIMATORKE/OPIEKUNKĘ
- ◆ SPECJALISTĘ DS. HR

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

- ◆ Przyjmę PANIĄ DO PRACY W PRALNI. 601 551 108.
- ◆ KUCHARZA i POMOC KUCHENNA DO PRACY W KARCZMIE W ZAKOPANEM. Zatrudnienie na stałe. 602 366 750.
- ◆ Zatrudnię PANIĄ DO SZYCIA w Białym Dunaju - 668 190 104.
- ◆ POSZUKUJĘ FIRMY DO ODŚNIEŻANIA DROGI I PARKINGÓW. Droga 450 m, szer. 4 m, nach. 8-12 st. 503 803 800.
- ◆ Pokojowa w Zakopanem. Doświadczenie i samochód mile widziany. 888372327
- ◆ Pizzeria w Nowym Targu zatrudni PIZZERMANA lub PIEKARZA z możliwością przyrządzenia. Praca stała, pełne świadczenia, dobre zarobki. 500 644 297.
- ◆ Zatrudnię asystentkę stomatologiczną w gabinecie w Zakopanem. Tel. 600311519 giewontstomatologia@gmail.com
- ◆ Firma DREWNEK Spytówce przyjmie pracowników budowlanych do montażu i budowy domów drewnianych. 692 193 449.
- ◆ Hotel „Sabala” w Zakopanem zatrudni OSOBE DO SPRZĄTANIA POKOI. Oferujemy umowę o pracę. Bardzo prosimy o kontakt osobisty w recepcji hotelu przy ulicy Krupówki 11 lub tel. 18 20 150 92.

Restauracja w Zakopanem zatrudni

POMOC KUCHENNĄ

Warunki pracy i płacy
bardzo dobre.
Kontakt tel.
602186987

- ◆ Przyjmę PIEKARZA. 607 55 77 45.
- ◆ OSOBY NA ZMYWAK/ POMOC KUCHENNA - świetne zarobki, umowa! 660 532 732 Restauracja Zakopiańska / Leśniczówka Resto Bar
- ◆ Szukamy chłopów do pracy przy konstrukcjach drewnianych w Kościelisku. Mile widziane doświadczenie ciesielskie lub stolarskie. Praca całoroczna bez względu na pogodę (w zamykanej hali). Ubezpieczenie + umowa o pracę. 501568996
- ◆ Grand Hotel Starny i Hotel Skalny w Zakopanem zatrudni na stanowisku: kucharz, pomoc kuchenna, kucharz śniadaniowy. Praca całoroczna. Możliwość przyrządzenia.
- ◆ Firma Pan Steska zatrudni osoby na stanowisku Kierowca kat. B. Pracując z nami możesz liczyć na stałe zatrudnienie oraz szereg benefitów. Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: grzyna.wojtyczek@pansteska.pl lub kontakt pod nr telefonu 663755334.
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY CIEŚLI, STOLARZY, DEKARZY. PÓDWILK 508 350 632
- ◆ ZATRUDNIĘ SPRZEDAWCZYNIE DO SKLEPU SPOŻYWCZEGO W SUCHEM, na stałe - umowa o pracę. Elastyczny grafik. Tel. 606 751 451.
- ◆ Karczma na Krupówkach - zatrudnimy PRACOWNIKÓW NA BAR ORAZ KELNERÓW. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ KUCHARZE/KUCHARKI (również śniadaniowi) - świetne zarobki, umowa! 660 532 732 Restauracja Zakopiańska / Leśniczówka Resto Bar
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.

26 OGŁOSZENIA DROBNE



39/2021

- ◆ Karczma Tatrzański Bór w Małym Cichem zatrudni kelnerkę oraz pomoc kuchenną (garnierka) mile widziane doświadczenie. Możliwość zakwaterowania.
- ◆ Austria. Praca dla budowlaniów od zaraz, 2300 EUR na rękę i więcej, blisko granicy, austriacka umowa. 774412450praca@csopole.pl www.clubsilesius.pl
- ◆ Przyjmę TYNKARZA. 513 851 780.
- ◆ Hotel Rysy w Zakopanem zatrudni: RECEPTIONISTKĘ/RECEPTIONISTĘ, KELNERKĘ/KELNERA ŚNIADANIOWEGO, KELNERKĘ/KELNERA. 727445464hotelrissy@hotelrissy.pl www.hotelrissy.pl
- ◆ Pensjonat w Zakopanem zatrudni na stałe, pełny etat, RECEPTIONISTKĘ. Wymagany j. angielski, obsługa komputera, miła aparycja. Bez nocnych zmian. 600915362recepca@willabor.pl
- ◆ Hotel Skalny w Zakopanem zatrudni Receptionistkę/Receptionistę. Poszukiwana osoba na pełen etat i na "etatu. 182019100praca@woma.com
- ◆ Grand Hotel Starny i Hotel Skalny w Zakopanem zatrudni na stałe lub na umowę zlecenie Kelnera/Kelnerkę. 667707901praca@woma.com
- ◆ Firma w Zakopanem zatrudni PANIĄ DO SPRZĄTANIA i MAGAZYNIERA-KĘ (praca na noc). 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211.
- ◆ KARCZMA SZALAS KURNIAWA ZATRUDNI POMOC KUCHENNĄ - Zakopane Jaszczurówka - 608 842 830.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI ENERGETYCZNĄ OSOBE DO KUCHNI. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Firma Pan Steska zatrudni osoby na stanowisku pomoc kuchenna do składania kanapek w naszym Zakładzie produkcyjnym w Jablonce. Pracując z nami możesz liczyć na stałe zatrudnienie oraz szereg benefitów. Jeśli jesteś dyspozycyjny w porze nocnej i lubisz pracować w zespole prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: grzyna.wojtyczek@pansteska.pl lub kontakt pod nr telefonu 663755334.



zatrudni:
**RECEPCJONISTKĘ/
RECEPCJONISTĘ**

Kontakt: **727 44 54 64**
CV: hotelrissy@hotelrissy.pl
www.hotelrissy.pl

- ◆ Rozwieszanie ogłoszeń. tel. 790 303 500
- ◆ Zatrudnię Panią do pomocy w pensjonacie przygotowywanie śniadań i sprzątnię pokoi. Okres jesienny pół etatu, okres zimowy cały etat. Umowa o pracę. Bez zakwaterowania. Więcej informacji udzieli telefonicznie. 514458977
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM zatrudni DZIEWCZYNĘ LUB CHŁOPAKA DO KROJENIA CHŁEBA. Praca na noc. 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211.
- ◆ Firma Pan Steska zatrudni osoby na stanowisku sprzedawca w naszych Delikatessach w Nowym Targu. Pracując z nami możesz liczyć na stałe zatrudnienie oraz szereg benefitów. Jeśli lubisz pracować w zespole iw systemie zmianowym prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: grzyna.wojtyczek@pansteska.pl lub kontakt pod nr telefonu 663755334.
- ◆ Pizzeria w Nowym Targu zatrudni POMOC PIZZERMANA z możliwością przyrządzenia. Praca na weekendy. 500 644 297.
- ◆ Praca na stoisku regionalnym z tekstyliami w Zakopanem. 604511399goldmerino@op.pl
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI KELNERKĘ - PRACA STAŁA. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.
- ◆ Przyjmę do zakładu kuśnierskiego. 692322838
- ◆ NORWEGIA (Oslo) - BUDOWLANCY. Zatrudnimy na warunkach norweskich pomocników, tynkarzy, malarzy, dekarzy. Języki obce NIE wymagane - praca tylko z pracownikami z Podhala. Praca całoroczna, również w zimie. Zjazdy do kraju co 1-3 tygodnie (samolot) wg. własnego uznania. Pełna elastyczność co do wyjazdów do kraju. Zarobki od 15-25 Euro/godz. Zapraszamy. Tel. 667 602 602.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI OSOBY DO PRACY W WEEKENDY, ŚWIĘTA. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI OSOBE DO PRACY ZA BAREM. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ PAPI SERVICE Sp. z o.o. zatrudni KIEROWCÓW. WYMAGANE KAT. C+E oraz UPRAWNIENIA ADR. 601 490 555
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY PRZY DMUCHANIU CELULOZY. ŚWIETNE WARUNKI PŁACOWE. 799 859 074

- ◆ Kościelisko praca całoroczna z wyżywieniem pomoc przy pensjonacie Pokojowa Kucharka Kelnerka najlepiej osoba wielofunkcyjna możliwe zakwaterowanie. 600 011 905 info@gorskopalacy.pl

szukam

- ◆ Osoby sprząające do pensjonatu w centrum Zakopanego pilnie poszukuję. 692466229
- ◆ POMOC KUCHENNA, POSPRZĄTAM. 796 358 958.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ Pożyczki pod zastaw 798537264.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomosci-zakopane.com.pl
- ◆ DOMATOR - BIURO NIUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ PERFECT NIUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ NIUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamojskiego 20a. tel. 504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ REMAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIENKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ VEGA - NIUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ APARTHOST.PL BIURO NIUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ ZARZĄDZANIE NIUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane +48 506131463
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Mornika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl

wynajem

- ◆ Wydzierżawię dwie hale magazynowe w Nowym Targu. Zainteresowanych proszę o kontakt pod nr tel.: 601 886 870.
- ◆ SZUKAM DO WYNAJĘCIA SAMODZIELNEGO MIESZKANIA 2-3 POKOJOWE Z KUCHNIĄ. Może być nieumeblowane. Na dłużej. 510 802 545
- ◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ BLISKO CENTRUM ZAKOPANEGO, oddzielne wejście, łazienka - 660 78 60 60.
- ◆ WYNAJME POD DZIAŁALNOŚĆ LOKAL o pow. 18 m2 + sanitaria, centrum Zakopanego, 200 m od Krupówek - 787584595
- ◆ DO WYNAJĘCIA POD DZIAŁALNOŚĆ LOKAL o pow. 40 m2 + sanitariat. Z wejściem od głównej ulicy. Ok. 200 m od Krupówek. 787584595.
- ◆ POKÓJ - 607826896
- ◆ DOBRY POKÓJ dla niepalącej, bardzo spokojnej, poważnej dziewczyny - Zakopane, 501 514 962.
- ◆ SZUKAM na wynajem działki w Zakopanem na min 10 lat. 513 835 301
- ◆ ZAKOPANE, CENTRUM, 1-OSOBOWY POKÓJ TANIO! 502 879 648
- ◆ Do wynajęcia POKÓJ DOMU (3 pokoje) - Białka Tatrzańska. 695 505 776.
- ◆ Do wynajęcia mieszkanie 60m2 Zakopane, Krzeptówki (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, dwa balkony) cena 2800zł plus opłaty i media. Cena do negocjacji. 693345129
- ◆ Kawalerka 20 m 2 w Krakowie w centrum, dla studenta lub studentki do wynajęcia. 604493424. 604493424skorpion775728@gmail.com

- ◆ POKÓJ 1-, 2-OS.662 478 338.
- ◆ Pokój na dłużej Zakopane centrum. 182063460

kupno

- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.
- ◆ KUPIYM KOZDZOM DZIAŁKĘ ROLNOM NA PODHOLU TEL. 667907986
- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569
- ◆ KUPIĘ DOM W ZAKOPANEM - CENTRUM, KOZINIEC LUB BYSTRĘ. 604458153
- ◆ MIESZKANIE kupię. 791 236 577.
- ◆ Kupię DZIAŁKĘ z drogą dojazdową. tel. 790 303 500, tel. 791 250 650

sprzedaż

- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ SPRZEDAM DOM MUROWANY W CENTRUM ZAKOPANEGO 300 M2 POD WYNAJEM POKOI. 3 MLN PLN DO NEGOCJACJI. TEL. 604 821 009
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAZEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni ok. 74 ary, zlokalizowaną w Nowym Targu, ul. Partyzantów. Zainteresowanych proszę o kontakt pod nr tel.: 601 886 870.
- ◆ Sprzedam budynek handlowo-usługowy zlokalizowany w centrum Wąskmunda. Zainteresowanych proszę o kontakt pod nr tel.: 601 886 870.
- ◆ OKAZJA - MIESZKANIE NAD MORMZEM - KOŁOBRZEG centrum, 3-POKOJOWE, 71 m2 - 690 154 427, 503 520 428.
- ◆ LAS Z GRUNTEM ROLNYM, 8000 m, obrzeża Zakopanego. 607 506 428.
- ◆ ZAKOPANE, KOTELNICA DZIAŁKA ROLNA BEZ DOJAZDU 1625mkw, c. 45 000zł. 501 614 182, www.suchodol.com

BIURA ARCHITEKTONICZNE

- ◆ Biuro projektowe Michał Stasiak Usługi projektowe domów jednorodzinnych oraz pensjonatów w atrakcyjnych cenach. 608431077mikestasik@wp.pl Kośno Hamry 8D

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

- ◆ SAMOCHODY AMERYKAŃSKIE - ŚLUBY - 602 600 991.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ DESKI ŚWIERKOWE, SUCHE GR: 5, 4,32, 27. 696 484 763
- ◆ TARTAK OFERUJE: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘZBY, ŁĄTY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968.
- ◆ SPRZEDAM PUSTAKI MAX 5000szt., CEGŁA MODULARNA 3500szt. 604 93 02 18
- ◆ Sprzedam PŁAZY PÓŁOKRĄGŁE - 100 m3 - 1500 zł/m3. 501 715 660.
- ◆ Stemple budowlane, deski szalunkowe. 602110883 poradnia.dietetyczna@op.pl

tv,agd,komputery

- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27

Studnie Głębinowe

Pompy Ciepła

Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204

Brak wody
zero kosztów

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ PRAŁKA, SUSZARKA, ZMYWARKA. 603 591 587
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

maszyny, narzędzia

- ◆ WINDA KOLEJOWA 30T, cena 450 zł. RĘBAK DO PATYKÓW na wałek 2.700 zł. AGREGAT PRĄDOTWÓRCZY 20KW na wałek, 8.500 zł. 518 373 275.
- ◆ CIĄGNIK Z TUREM. 501 865 416
- ◆ WÓZEK DWUKOŁOWY. 514 610 867.
- ◆ PAJAK DO SIANA, ROZRZUTNIK OBORNIKA NIEMIECKI. 781 135 966.
- ◆ PRZYCZEPY, SIEWNIK, BECZKOWÓZ, ROZRZUTNIKI, PŁUGI, PRZEWRAKARKI, WCIĄGARKA, SIECZKARNIA, GRABIARKI, KOŚIARKI, BRONY. 18 33 16 158.

różne

- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
- ◆ OPAŁ BUK, ŚWIERK SUCHY. 609 927 174.
- ◆ KAWAŁKI SKÓR. 530955936.
- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ BALE SIANO. 694 235 818.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ MAŁO UŻYWANA PRAŁKA - stan bdb - 530 833 251
- ◆ LED do kostki brukowej na wymiar, 510557980
- ◆ PIEC NA EKOGROSZEK firmy Kolton 40KW bez pojemnika na opał, cena do uzgodnienia. 788 92 33 70
- ◆ ZIEMIANKI JADALNE, ZIEMIANKI ODPADOWE - OD ROLNIKA. PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOWANE. 517 752 815.
- ◆ DREWNO OPAŁOWE. 514 610 867.
- ◆ SPRZEDAM DOROŻKĘ KONNĄ - 694 149 807.
- ◆ SKARPETY I CZAPKI GÓRSKIE. 883 729 682.
- ◆ DREWNO OPAŁOWE BUK SUCHE. 601 53 35 35.
- ◆ PALUSZKI PASZOWE. 538 853 926.
- ◆ GARAZE BLASZANE, HALE, KOJCE DLA PSÓW, MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404, 696753588, WWW.ROBSTAL.PL
- ◆ LEDy na wymiar do Hoteli Pensjonatów 510 557 980
- ◆ BRAMY GARAZOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
- ◆ SPRZEDAM MLEKO - 888 80 53 32.

zwierzęta

- ◆ PROSIĘTA własnego chowu, rasa mięsna, od 25-35kg. 538 853 926.
- ◆ KROWA ciemna. 502 574 891.
- ◆ CIELICA 9-MIESIĘCY, od dobrej krowy - 18 20 84 010.
- ◆ KROWA. 18 20 777 13
- ◆ SPRZEDAM JAŁOWECZKĘ. 730 534 480
- ◆ RATLERKI, GĘSI. 790 63 91 56.
- ◆ SPRZEDAM KROWĘ MŁODĄ, LIPNICA WIELKA. 18 26 342 19
- ◆ OWCZAREK PODHALAŃSKI. 696 744 351

KUPNO

- ◆ SKUP STAREGO DREWNA, DARMOWA WYMIANA DESEK. 536 916 495
- ◆ Kupię STAROCIE - OBRAZY, BIŻUTERIĘ SREBRNĄ I ZŁOTĄ, MONETY itp. 501 714 859.
- ◆ KUPIĘ STARE SANIE GÓRSKIE MOGĄ BYĆ DO MAŁEJ RENOWACJI. Tel. 691 523 433, paula.9@interia.pl
- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.
- ◆ Stare spodnie tybetowe, gorsety, bluzki, koralety. 518535293

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ AUTOSKUP - osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone, najlepsze ceny. 500 349 500.

Strama **PALIWA**

**Tel. 601 500 321
609 456 201**

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

Strama **EKO**

**Tel. 607 500 231
601 500 321**

◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

**SKUP
AUT**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

**Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738**

◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.
◆ KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczka, W124, 190. 531 666 333.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**

Tel. 18 26 637 50

◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

części

◆ KEGEL-BŁĄZUSIAK WYPRZEDAŻ: PO-KROWCE, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

REKLAMA

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

sprzedaż

◆ MERCEDES SPRINTER 2006, 2.2D, blaszak, 2-osobowy, stan dobry. 601 624 002.

**KUPIĘ
KAŻDĄ
TOYOTĘ**

531 666 333

◆ SPRZEDAM SUZUKI DR 125, rok 2011, PRA-
WO JAZDY KAT. B. 609 376 519
◆ NISSAN PRIMASTER 2003r. 511 299 935

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

**OFERUJE: PRZEGŁĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE**

**tel. 18 264 14 50
501 454 148**
serwisnt@auto-complex.pl

◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHO-
DOWY - Nowy Targ Zakopanka obok Opla. 517
324 922.

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
**Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18**

◆ BMW E39 2.0 benzyna. 501 865 416
◆ PEUGEOT 307 HDI kombi diesel 2005r. tel.
539 436 120
◆ VW MULTIVAN 4x4. 501 865 416
◆ MAZDA 6, 2004, kombi, diesel. 660 275 561.

PAPI Service

**OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY**

PORONIN
ul. Kasprowicz 28
7.00-17.00
**tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224**

◆ MERCEDES W211 wersja elegant E200. Ku-
pione w Niemczech w 2010 w salonie Mercedes
od pierwszego właściciela. VW Polsce jeden włoś-
ciel i użytkownik od zakupu. Auto serwisowane. 1,8
kompresor benzyna, 135 kW - 185 KM, automat,
napęd tył, sedan. Produkowany 2006 do 2009 - to
auto z października 2006, po lifingu. Przebieg oko-
ło 173 tys. km. Cena 35.000 - w cenie nowe opony
zimowe, letnie są na kolach. Lakier metalik czarny,
felgi oryginalne. Więcej informacji: 602 37 17 10.

MAXMIL
STACJA PALIW

**OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
PALIWA ORLEN**

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

RÓŻNE

◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klien-
ta. 536269912.
◆ PRZYJMĘ ZIEMIĘ na Topory - 503 803 800.

ZDROWIE I URODA

◆ Odrucia alkoholowe, kroplówki wzmacniają-
ce, nawadniające, witaminowe w domu pacjenta. Peł-
na dyskrekcja. 605052507

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

**- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA**

**- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA**

**lek. stom.
Justyna Kędzierska**

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

MATRYMONIALNE

◆ Poznam panią do lat 48. 511 518 638.
◆ Sympatyczny pan, niezależny, pozna panią do
lat 50 - do stałego związku. 501 637 715.

USŁUGI**budowlane**

◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZE-
NIA - WSZYSTKO Z KAMienia. 509 169 590.
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWAR-
CU, POD MAŁOWANIE - ATRAKCYJNA CENA,
WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692
069 284.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CE-
MENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADY-
CYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851
780, 18 26 598 80.
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882080371.
◆ CELULOZA - SKUTECZNE DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW. 693452226
◆ MASZ PROBLEM Z FACHOWCAMI
DZWOŃ, ROBIĘ WSZYSTKO Z DRZEWA.
Dzwoni po 19:00, tel. 885 337 163.
◆ ŁAZIENKI, REMONTY, HYDRAULIKA, MA-
LOWANIE. 783 913 580, 570 617 578.

◆ Remonty, wykończenia Adaptacja poddaszy, su-
fity podwieszane Układanie glazury, terakoty, gresu,
kamienia, paneli podłogowych Zabudowy z płyt gip-
sowo kartonowych itp. 668499438
◆ KOMINY. 882080371.
◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA
PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZY-
NOWE, 507581818.
◆ MAŁOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NA-
TRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKO-
RACYJNE, TAPETY, GŁADZIE - 660921810.
◆ HYDRAULIK - 663 33 89 54.
◆ CYKLINOWANIE BEZPIŁOWE - PARKIE-
TY, PANELE. Taniol! 691 381 758, www.parkiet-
batko.pl
◆ Tynki maszynowe i usługi remontowo-budow-
lane. 500 290 144
◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
◆ Czyszczenie domów drewnianych Tradycyjnie,
Parą lub mechanicznie. 694258159 Myciemodom-
drewnianych.pl
◆ SZPACHLOWANIE, MAŁOWANIE, REGIP-
SY. 508 950 884
◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANIE
PIASKIEM KWARCOWYM. Długoletnie doświad-
czenie, wysoka jakość, niskie ceny, szybkie terminy
realizacji. 696 688 324.
◆ HYDRAULICZNE USŁUGI, POMPY CIEPŁA.
USŁUGI MINIKOPARKĄ. 516 796 321.
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE
BEZPIŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI.
MONTAŻ PODŁOG: deski, panele. PBogacz,
Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
◆ FLIZOWANIE. 511 299 935
◆ REMONTY. 728 247 495.
◆ FASADY - DOCIEPLANIA - NA MATERIA-
ŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY.
507581818
◆ CIEŚLA, BLACHARZ, BUDOWA DOMÓW
OD PODSTAW. 516 56 34 00.
◆ MAŁOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wie-
loletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601,
602882325 www.maluty.com.pl

inne

◆ OBSŁUGA I SPRZĄTANIE APARTAMEN-
TÓW. 501 788 640
◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA
OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21,
602 229658
◆ „ZŁOTA RĄCZKA”, ROZMAITE NAPRA-
WY, MAŁOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501
788 640
◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W
TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZI-
NY, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZAKOPANE i
okolice. 536 212 505.
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICERK.
694 830 383.
◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED
SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP,
HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
◆ FOTOGRAFIA WNĘTRZ, PRODUKTOWA.
501 788 640
◆ LASTRYKO ODNAWIANIE. 516747535
◆ Malowanie szczytów, zabudowań gospodar-
czych. 694258159
◆ Oddam za darmo ścinki pozostałe po obróbce
drewna. Odbiór własny w Kościelisku. 735955666
◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA, DOCZYSZCZANIE
POWIERZCHNI, SPRZĄTANIE PO REMONTO-
WE. 501 788 640
◆ PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW. 695
092 678

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYST-
KIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11.
182661033, 502279748.
◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIEC-
KIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lip-
kami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.
◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA.
606504790

REKLAMA

**KURTKA POLAROWA
DO PRACY**

**Idealna na
chłodne dni!**

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.odziez.fryda.com.pl

**ZAKUPY
24h**

**RADIO-TAXI
TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG**

tel. 018 26 690 94

**APARATY
SŁUCHOWE**

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

**Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b**

Tel./fax (018) 264 64 39

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

OGŁOSZENIE O KONKURSIE OFERT

**Syndyk sprzedaje udział
1/4 w prawie własności
do nieruchomości
w Rabie Wyżnej.**

**Niezabudowana nierucho-
mość gruntowa, leśna i zadrze-
wiona, złożona z działki o nr ewid.
1733 obr. Raba Wyżna w Gminie
Raba Wyżna o łącznej pow. 0,2378
ha objęta KW NS17/00158107/6.**

Oferty w języku polskim należy
przesłać w formie pisemnej na adres:
Syndyk Masy Upadłości, Andrzej Gę-
sienica-Laskowy, Harenda 29C, 34-
500 Zakopane, skr. poczt. 238 w ter-
minie do 30 października 2021 r. (de-
cyduje data doręczenia).

**Cena wywołania udziału 1/4:
3.450,- zł bez VAT**

Warunkiem uznania oferty za
ważną jest uiszczenie wadium, naj-
później w terminie do składania ofert
(data uznania na rachunku), w wyso-
kości 450,- zł na rachunek bankowy
Syndyka w PKO BP S.A. nr 45 1020
5558 0000 8002 3410 9482.

Wadium przepada na rzecz
masy upadłości w przypadku uchyle-
nia się od uiszczenia pozostałej
ceny przez oferenta, którego ofe-
rta została uznana za najkorzystniej-
szą, w terminie określonym w niniej-
szym ogłoszeniu.

Oferta spełniająca warunki okre-
ślone w Regulaminie, złożona z naj-
wyższą ceną, równą lub wyższą od
ceny wywołania, zostanie uznana
za najkorzystniejszą.

Syndyk zastrzega sobie prawo
do zarządzania aukcją z udziałem ofe-
rentów, których zaoferowane ceny
będą niższe o nie więcej niż 20% od
najwyższej zaoferowanej ceny. O ter-
minie, miejscu aukcji i kwocie postą-
pienia oferty zostaną zawiadomie-
ni co najmniej 5 dni naprzód. W tym
przypadku wadium tych oferentów
zostanie zwrócone po przeprowa-
dzeniu aukcji.

Operat szacunkowy oraz wzór
oferty są dostępne na stronie www.re-org.pl albo można je otrzymać na ad-
res elektroniczny po zgłoszeniu żąda-
nia na email: oferty@reorg.pl.

Ogłędzin nieruchomości oferent
dokonuje we własnym zakresie.

POLSKI FM
92.7 FM CHICAGO

**RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!**

**7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!**

WWW.WIECZERNERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM

DORULA

**dokończenie
ze str. 1**

Nawet jeżeli o przegłosowaniu uchwały decydują radni, burmistrz powinien ich do tego przekonać. Radni popierający burmistrza mają przecież w radzie większość - mówi Maciej Krupa.

Stolica disco-polo

Kolejnym minusem jest to, o czym publicysta mówił w czasie festiwalu „Muzyka na Szczytach”, a więc przestawianie się Zakopanego w „obciachową stolicę disco-polo”. - Nie mam nic przeciwko organizacji w Zakopanem imprezy sylwestrowej, ale jej skala, dyktat TVP, dobór wykonawców, bo nie można nazwać ich artystami sprawia, że kwestionujemy kulturalną przeszłość i tradycję Zakopanego - uważa Krupa. Kolejną negatywną sprawą jest brak ładu urbanistycznego w Zakopanem. - Wiem, że plany zagospodarowania uchwalane były za poprzedniego burmistrza, ale przecież wtedy Leszek Dorula był wiceprzewodniczącym rady i głosił za przyjęciem tych planów. Gdy został burmistrzem, zapowiadał, że nie będzie budowy nowych apartamentowców, a tymczasem takie inwestycje dalej na każdym kroku powstają. Władze zezwalają na to, sprzedając na przykład zieloną miejską działkę w samym centrum, przy ul. Makuszyńskiego - twierdzi publicysta.

Ostatnią sprawą, którą wymienia, jest komunikacja. Jego zdaniem burmistrz Dorula nie poszedł za ciosem i stworzył tylko dwie miejskie linie autobusowe. Powinny powstać także na trasie do Kuźnic i w kilku innych miejscach. - Nie ma też żadnych działań, aby zapanować nad chaosem komunikacyjnym. W wakacje miasto było kompletnie zakorkowane. Nie robi się nic, aby ten problem rozwiązać. Lekarstwem nie może być budowa parkingów na przykład przy ul. Zwierzynieckiej. Tu chodzi o podjęcie działań radykalnych, budowę parkingów zaporowych i wprowadzenie ograniczeń we wjeździe do centrum miasta, tak jak dzieje się to w alpejskich kurtach.

Plus za inwestycje

- Gdybym miał wystawić Leszko- wi Doruli szkolną ocenę za to, co dzieje się w Zakopanem, to postawiłbym czwórkę - tak o rządach obecnego burmistrza mówi jego poprzednik Janusz Majcher. Docienia rozpoczęła niedawno budowę centrum komunikacyjnego na dworcu PKP, czy to, jak zmienia się Centralny Ośrodek Sportu, gdzie powstały nowe skocznie, a ma być zbudowany kryty tor lodowy. - Nie wiem, jaka w tych inwestycjach jest zasługa burmistrza, ale na pewno nowe skocznie wyglądają znakomicie. Podobno mi się też to, w jaki sposób miejska firma Tesko dba o miasto. Za moich czasów jednak musieliśmy ogłaszać przetargi, teraz władze mogą po prostu zlecać pewne działa-

nia swojej firmie - dodaje burmistrz. Minusem - zdaniem Majchra - jest to, że obecny burmistrz zniknął z mediów, w których pokazują się tylko jego zastępcy. - Zastępcy są od pracy merytorycznej, a burmistrz powinien reprezentować miasto, tymczasem on się ukrył. Pamiętam, jak z prezydentem Sopotu Jackiem Karnowskim ciągle występowaliśmy w przeróżnych telewizjach, teraz na placu boju został tylko Karnowski, a Leszek Dorula zniknął - twierdzi były burmistrz.

Jan Karpiel Bułeczka, architekt i były radny, nie szczędzi gorzkich słów pod adresem Leszka Doruli. - Z jednej strony

był najbardziej potrzebny, w czasie pandemii, po prostu zniknął. To był sprzeczanie. Właśnie w takich trudnych momentach burmistrz tak naprawdę jest potrzebny, a zabrakło go zupełnie - podkreśla. Jego zdaniem burmistrza nie bronią trwające teraz inwestycje, chociażby budowa centrum komunikacyjnego, bo były one zaplanowane już wcześniej.

Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej zwraca uwagę - na jej zdaniem - fatalny styl rządów burmistrza. - Czasem mam wrażenie, że burmistrz rządzi w myśl hasła - albo jesteście z nami, albo przeciwko nam. Nie znosi

jakiegokolwiek krytyki, a przecież to, że ktoś wypowiada się krytycznie, nie znaczy, że jest od razu wrogiem - mówi Agata Wojtowicz i wystawia burmistrzowi mierną ocenę. Jej zdaniem mieszkańcy są często traktowani jak zło konieczne, a cały czas pogarsza się jakość ich życia, są coraz większe kroki, kolejki, dokłada się do tego pogłębiający się chaos architektoniczny. - Niestety, burmistrz z nami mieszkańcami nie rozmawia, nie ma żadnego dialogu. Ktoś powie, że w wakacje i we wrześniu do Zakopanego przyjechała rekordowa liczba turystów, ale przecież przedsiębiorcom chodzi nie tylko o wielkość, ale i jakość tego ruchu turystycznego, a z tym jest o wiele gorzej - dodaje prezes TIG.

Zakopane się rozwija

Maria Gruszka, która przed laty zasłynęła z protestów w czasie sesji rady miasta i kandy-

dowała na burmistrza Zakopanego, wystawia burmistrzowi dobrą ocenę. - Te rządy nie są może bardzo dobre, ale nie są też złe. Zakopane rozwija się, ładnie wygląda, doceniają to turyści, którzy w wakacje i teraz przyjechali w dużej liczbie. Jedno, co bym poprawiła, to dialog z mieszkańcami, powinien z nimi konsultować decyzje, spotykać się, a tego mi brakuje - twierdzi Maria Gruszka.

Radny Jacek Kalata, który od początku jest jednym z radnych popierających burmistrza, pozytywnie ocenia jego rząd. - Wszystko idzie w dobrym kierunku. Widzimy, ile inwestycji powstaje w Zakopanem i jak dużo się dzieje, a przecież mamy okres pandemii i związanych z tym problemów - mówi radny Jacek Kalata. Radny nie chce oceniać burmistrza w szkolnej skali. Twierdzi, że Zakopane jest dobrze promowane, a wizerunek miasta w ostatnich latach tylko zyskał. - Najlepiej widać to było w wakacje i teraz we wrześniu, bo na brak gości nie możemy narzekać, wręcz pojawiają się problemy z nadmiarem turystów. Pozytywnie oceniam też działania burmistrza w sferze ekologii - dodaje radny Kalata.

Paweł Pełka

Galerii niedoczekanie

**dokończenie
ze str. 1**

A w niedoszłych świątyniach handlu hula wiatr. I nic nie zapowiada, że prędko coś się zmieni.

Ostatnia wzmianka na profilu facebookowym Color Parku pochodzi z 9 kwietnia 2019 roku. To notka dotycząca przegranej nowotarskiej drużyny hokejowej, której spółka była jednym ze sponsorów. „Color Park kibicuje i wspiera nawet w obliczu porażki” - brzmi ostatnie zdanie. Czyżby „porażka” okazała się słowem-kluczem, jeśli chodzi o biznes spółki z Lublina na Podhalu?

W odpowiedzi na pytanie kiedy będzie można zrobić zakupy w galerii - administrator wkleił kolorowy baner z napisem: „Otwarcie jesień 2019”. Jedyne, co od tamtego czasu się zmieniło w otoczeniu Color Parku, to przewrócony fragment blaszanego ogrodzenia.

Pierwsi się o tym dowiedzie

Przypomnijmy, że inwestycja budziła ogromne emocje, szczególnie wśród nowotarskich kupców, obawiających się nierównej konkurencji. W 2015 roku odbyły się konsultacje społeczne, w których jednak aż 70% nowotarzan opowiedziało się za budową galerii.

Gdy wydawało się, że wątpliwości zostały już ostatecznie rozwiązane, a na plac budowy ronda wjechały maszyny budowlane, okazało się, że miejscowy biznesmen Tomasz Żarnecki ogrodził wąski pasek swej działki w samym centrum mającego powstać turbinowego skrzyżowania. Tak rozpoczęła się kilkumiesięczna batalia przedsiębiorcy o to, by rondo nie powstało. Była nieudana próba odbicia działki w asyście policji, udaremniona w ostatniej chwili przez prawników biznesmena. Ostatecznie wojewoda utrzymał w mocy Zgodę na Realizację Inwestycji Drogowej i rondo zostało dokończzone.

W październiku 2017 roku w asyście burmistrza Zbigniew Głowacki, prezes Color Park, wmu-

rował uroczystie kamień węgielny. Budowa szybko ruszyła. I choć w 2019 klienci mieli już robić w galerii zakupy - wszystko wyhamowało. Nie pomogło też znalezienie nowego inwestora. Wciąż na rozgrzebanej budowie nic się nie dzieje.

Zbigniew Głowacki, prezes Color Park, nie odbiera telefonu. Pół roku temu w rozmowie z Tygodnikiem Podhalańskim oznajmił krótko: - Jak będziemy gotowi, państwo pierwsi się o tym dowiedzą. Można więc wyciągnąć wniosek, że gotowi nie są.

Za pół roku ruszam z budową. Ale czego?

Na budowie konkurencyjnej Galerii Podhalańskiej również nic się nie dzieje.

Stanisław Bryjak przekonuje jednak, że wiosną, a więc za blisko pół roku, ruszy z dokończeniem budowy. Póki co jednak przed sądem trwa „rozwód” z byłym współnikiem, którym był właśnie Tomasz Żarnecki. Miał on wznieść galerię na gruncie i według projektu przygotowanego na zamówienie Bryjaka. Jak deklaruje ten ostatni - bez względu na to, jak zakończą się jego pertraktacje z byłym współnikiem, prace ruszą. Najprawdopodobniej dokończy inwestycję z innym udziałowcem.

Nie wiadomo jednak, czy Galeria Podhalańska powstanie z projektowanym rozmachem. Miał to być dwukondygnacyjny, wielofunkcyjny obiekt o powierzchni 50 tys. m kw. z parkingiem podziemnym i w sumie blisko tysiącem miejsc postojowych. Jednak kryzys i obecna sytuacja mogą skłonić biznesmena do zmiany planów. W grę wchodzi budowa parku handlowego zamiast galerii. Różnica jest taka, że w tym drugim przypadku wejścia do każdego sklepu byłoby z zewnątrz co mogłoby uchronić przed zamknięciami z powodu obostrzeń pandemicznych.

- Jeszcze nie wiem, rozważamy, na co się zdecydować - dodaje Stanisław Bryjak.

Józef Figura

Śmiertelny manewr

**dokończenie
ze str. 1**

- Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy ruchu drogowego wynika, że kierujący motocyklem, 48-letni mieszkaniec województwa świętokrzyskiego, podczas wyprzedzania zderzył się ze skręcającym w lewo samochodem osobowym Renault - mówi asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. - Kierowca samochodu był trzeźwy - dodaje.

Przez wiele godzin na miejscu tragedii trwały policyjne oględziny z udziałem prokuratora i biegłego z zakresu wypadków drogowych. - Obydwa pojazdy zostały zabezpieczone na parking strzeżonym. Dokładne okoliczności tego tragicznego zdarzenia będą

wyjaśniane - podsumowuje rzecznik policji.

Piękna, słoneczna niedziela zachęcała motocyklistów do korzystania z ostatnich dni kończącego się już sezonu. Niestety ten dzień był też jednym z najtragiczniejszych. W ciągu dwóch godzin policyjne statystyki z powiatu nowotarskiego odnotowały cztery wypadki drogowe z udziałem motocyklistów. Oprócz tragedii w Trybszu do mniej opłakanych w skutkach zdarzeń doszło w Nowym Targu i Jabłonce. Do kolejnego groźnego wypadku doszło też w Zakopanem, gdzie na ul. Szkolnej 32-letni motocyklista wywrócił się na progu zwalniającym. Odnosił lekkie obrażenia. Policjanci za niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze ukarali go mandatem. **mk**



Fot.: Maciej Jonek

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 września 2021 r. zmarł w Panu przysięwcy lat 72

ANDRZEJ CIKOWSKI

Nasz Najukochańszy Tata i Dziadek

Ś.P.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 września 2021 r. zmarł w Panu przysięwcy lat 59

Stanisław Bobak

Nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Teści, Brat, Swagier, Zięć, Dziadek i Wujek

Ś.P.

„Jantek”

Ś.P.

MIECZYSLAW MIŚKOWIEC

Przysięwcy lat 92, zaopatrzony Św. Sakramentami zmarł w Panu dnia 27 września 2021 r.

„JAK TRUDNO ŻEGNAĆ KOGOŚ, KTO MOGAŁ BYĆ JESZCZE Z NAMI”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 września 2021 r. zmarł w wieku 87 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

JÓZEF MAJERCZAK

Zam. Łopuszki 281

„PRZYJACIOMI SĄ: RODZICA I LUDZIE”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 września 2021 r. zmarł w wieku 59 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek, Brat, Swagier, Zięć, Teści, Ojciec Chrzestny, Kuzyn

Marian ŻADŁAK

Zam. Piekelnik 88

„Odebrałem od nas, tego nie chciał, dlatego nie przeżywał smutku”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 27 września 2021 r. zaopatrzony Św. Sakramentami zmarł w wieku 78 lat

Nasz Kochany

MAŻ, TATA, DZIADK, PRADZIADK, BRAT

Ś.P.

JAN SACHARCZUK

zam. Nowy Targ, ul. Podhalańska 16/16

„J.A. Kłobucki: Naszemu nie wystarczy smutku, ten smutek to nasza miłość”

Z żalem przysięwcy lat 78, zmarł w dniu 25 września 2021 r. zmarł w wieku 78 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz Kochany Mąż, Tata, Syn, Brat, Teści, Swagier i Wujek

Leszek Dyl

zam. Bolewin Tarnobrzeg ul. Włoch Chłopski 78 a

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 września 2021 roku odešł do wieczności w wieku 69 lat nasz Kochany Siostra i Ciocia

Ś.P.

HELENA WORWA

Ś.P.

Hanna Daniels

z domu Pasierb-Orland

Świętej pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 września 2021 r. zmarła w wieku 69 lat, zaopatrzona Sakramentami Świętymi, nasza Kochana Ciocia, Siostra i Ciocia

JANINA SOCZOMSKA

Zam. Kraków

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 września 2021 r. zaopatrzony Św. Sakramentami zmarł w Panu przysięwcy lat 75

Nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Teści, Dziadek i Pradziadek

Świętej Pamięci

Józef Pietras

„Ja przeżywałem, nie było mi smutku, nie było mi żalu”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 26 września 2021 r. zaopatrzona Sakramentami Świętymi zmarła w wieku 85 lat

Nasza Kochana

ŻONA, MAMA, BABCIA, PRABABCIA I CIOCIA

Ś.P.

ZOFIA ŻÓŁTEK

z domu Suchodolska zam. Klikuszowa 60

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 26 września 2021 r. zmarła w wieku 87 lat

Nasza Kochana

ŻONA, MAMA, BABCIA, PRABABCIA I SIOSTRA

ZOFIA MANISTA

zam. Szaffary, ul. Orkana 10

„CHOC UPADŁEM, POWSTAŁE, CHOC SIEDZĘ W CIEMNOŚCIACH, PAN ŚWIETŁOŚCĄ MOJĄ”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 września 2021 r. zmarł w wieku 62 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek, Syn i Brat

RYSZARD DUDZIK

zam. Nowy Targ ul. Gen. W. Sikorskiego 17

„Jest na świecie taki rodzaj smutku, którego nie można wyrazić słami”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 26 września 2021 r. Odešla od nas w wieku 86 lat, zaopatrzona Sakramentami Św. Nasza Najukochańsza Mama, Teściowa, Babcia, Pradziadek i Ciocia

Helena FUDALA

„W momencie śmierci bliskiego, natura człowieka świadomie nie dostrzega nie dostrzega smutku”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 września 2021 r. zmarła w wieku 92 lat, zaopatrzona Sakramentami Świętymi, nasza Kochana Mama, Babcia, Pradziadek i Ciocia

ANNA KULMAN

zam. Nowy Targ ul. Skotnica 17

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 września 2021 r. zmarł w wieku 44 lat

Nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Brat, Swagier, Wujek i Stróżnik

Ś.P.

Marcin Witas

„W momencie śmierci bliskiego, natura człowieka świadomie nie dostrzega nie dostrzega smutku”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 września 2021 r. zmarła w wieku 97 lat, zaopatrzona Sakramentami Świętymi, nasza Kochana Mama, Babcia i Pradziadek

BRONISŁAWA ZIENTARA

zam. Nowy Targ ul. Nadwodnia 50

„To bowiem, co widzialne, przemija, to zaś, co niewidzialne, trwa wiecznie.” 2Kor 4, 18

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 27 września 2021 r. zaopatrzony Św. Sakramentami zmarł w wieku 98 lat

Nasz Kochany

TATA, DZIADK, PRADZIADK

Ś.P.

STANISŁAW ZIĘBA

zam. Nowy Targ, ul. Długa 82

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KONTAKT: **515 540 000**

CENTRUM

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZESNIEJSZY ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENIE

RATUŁÓW 6C (OBOK RONDY)

FILIA: CZARNY DUNAJEĆ UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJĄ 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA

WAKSMUND ul. Na Równi

tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG

ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łopuszki Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

CAŁUN

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80

Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731

Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

— KWIACIARNIA KROKUS —

Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A

calun-zakopane.pl

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych

K.M.Janiczek S.C.

34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH

Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

HOKEJ

„Szarotki” na łopatkach

Dwie porażki w dwucyfrowych rozmiarach ponieśli w ostatnich dwóch meczach rozgrywek PHL hokeiści Podhala Nowy Targ.

Tauron Podhale Nowy Targ – JKH Jastrzębie 0:10 (0:2, 0:4, 0:4)

Bramki: 0:1 R. Nalewajka (2:14, 4/5), 0:2 Razglas - Kalns, Bahaljesza, (16:11, 5/4), 0:3 Kalns - Kasperlik, Rac (21:08) 0:4 Urbanowicz - Razglas, Bahaljesza (30:04), 0:5 Jarosz - R. Nalewaka (31:25), 0:6 Baryszorw - Górny, R. Nalewajka (35:05), 0:7 Jarosz - Baszyrow, Bryk (46:10), 0:8 Pavlos - Bahaljesza, Urbanowicz (47:29, 5/4), 0:9 Pavlos - Kamienieu (50:27, 5/4), 0:10 Kasperlik - Rac (51:57, 5/4)

Podhale: Bizub (35:55 Klimowski) - Korusz, Mrugała, Pułgołowkin, Majoch, Bondaruk - Szurowski, Wsół, Siuty, Bryniczka, Franek - Tomasik, Michalski, Bochnak, Słowakiewicz, Wielkiewicz - Kamieniecki, T. Kapica, Saroka, F. Kapica, B. Wsół.

Sędziowali: Paweł Kasprzyk, Paweł Kosidło.

Kary: 14-6 min. Widzów: 600

Zaczęło się od kolejnej już w tym sezonie straty gola przez Podhale w momencie jego gry w liczebnej przewadze i to już w 3. minucie. Błąd w środkowej strefie lodowiska Damiana Szurowskiego wykorzystał Radosław Nalewajka. Gospodarze mogli szybko odpowiedzieć. Adrian Słowakiewicz trafił w słupkę, do krążka dopadł Filip Wielkiewicz, ale mając zupełnie odosłoniętą bramkę, chybił.

W 17. minucie JKH, grając z przewagą jed-

nego zawodnika, podwyższyło prowadzenie, za sprawą efektownego strzału Frenksa Razgłasa.

W drugiej odsłonie gospodarze już w żaden sposób nie byli w stanie przeciwstawić się rywalom, którzy na taflę robili co chcieli. W 22. minucie, po indywidualnej akcji, na listę strzelców wpisał się Egils Kalns. W 31. minucie koronkową akcją pierwszej formacji JKH sfinalizował Maciej Urbanowicz.

Dwie kolejne bramki wypracowała trzecia formacja jastrzębian. Za pierwszym razem trafił Dominik Jarosz, za drugim Rusłan Baszyrow. Po piątym straconym голу, Bizuba w bramce Podhala zastąpił Szymon Klimowski.

Przyjeźdni nie mieli litości nad kompletnie rozbitymi gospodarzami także w tercji trzeciej i ostatecznie zwyciężyli 10:0.

Zagłębie Sosnowiec – Tauron Podhale Nowy Targ 10:2 (5:0, 3:1, 2:1)

Bramki: 1:0 Nikiforov - Bernacki, Syrjożekin (0:32), 2:0 Kozłowski - Piotrowicz, Kopperia (06:05), 3:0 Bernacki - Wasiljew, Syrożekin (09:41, 5/3), 4:0 Przygodzki - Bychawski, Rzeszutko (10:32, 5/4), 5:0 Wasiljew - Bernacki, Nikiforov (12:41), 6:0 Kozłowski - Blank (27:28), 7:0 Dubinin - Rybczik (27:45), 8:0 Bernacki - Wasiljew, Nikiforov (32:56, 5/4), 8:1 Sulka (33:36), 9:1 Rzeszutko - Mickiewicz (42:10), 10:1 Bernacki - Nikiforov (54:50), 10:2 Bondaruk - Franek, Tomasik (57:55, 5/3)

Już pierwsza tercja rozstrzygnęła losy spotkania. Nowotarzanie byli w niej jedynie bładym tłem dla świetnie ofensywnie usposobionych gospodarzy. Już pierwszy celny strzał na bramkę Podhala zakończył się golem. Była 32. sekunda meczu, kiedy na listę strzelców, strza-

łem po lodzie ze środka tercji, wpisał się Jewgienij Nikiforow.

W 7. minucie na 2:0 podwyższył Tomasz Kozłowski, finalizując składną akcję swojej formacji.

Kolejne dwa gole gospodarze zdobyli w odstępie ledwie 51 sekund, wykorzystując najpierw podwójne, a następnie pojedyncze liczebne osłabienie Podhala. Po czwartym голу zrezygnowanego Oskara Polaka w bramce „Szarotek” zastąpił Szymon Klimowski, ale i on czyste konto zachował jedynie przez 129 sekund. Gola numer pięć dla sosnowiczian - po kolejnej koronkowej akcji - zdobył Aleksandr Wasiljew.

Dzieło zniszczenia „Szarotek” sosnowiczanie kontynuowali w drugiej tercji. Gola numer 6 i 7 dla gospodarzy dzieliło tylko 17 sekund! W pierwszym przypadku nowotarzanie sygnalizowali, że Kozłowski skierował krążek do bramki Podhala nogą, ale arbiter pośiłkując się analizą video, odrzucił te protesty. Po chwili indywidualny błąd jednego z graczy Podhala wykorzystał Andrei Dubinin.

W 33. minucie kolejny raz w meczu sosnowiczanie należycie skorzystali z gry w liczebnej przewadze i swoje drugie w meczu trafienie zaliczył Bernacki. Strzelanie goli w tej odsłonie zakończył w 34. minucie Maciej Sulka. W trzeciej odsłonie „Szarotkom” nie udało się uchronić od porażki w dwucyfrowych rozmiarach. Klimowskiego pokonali bowiem jeszcze Jarosław Rzeszutko i Bernacki. W końcówce drugiego gola zdobyło - w podwójnej liczebnej przewadze - Podhale, a konkretnie Gleb Bondaruk.

Maciej Zubek



Podhale uległo drużynie z Jastrzębia aż 0:10.

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Cztery mecze, trzy wygrane

To była udana kolejka w rozgrywkach grupy wschodniej IV ligi dla drużyn z naszego regionu. Trzy z nich: Watra, Lubań i Wierchy sięgnęły po komplet punktów. Nie powiodło się jedynie Jarmucie, która uległa Popradowi Muszyną.

Watra Białka Tatrzańska – Wolania Wola Rzędzińska 3:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Klisiewicz 52, 2:0 Klisiewicz 63, 3:0 Klisiewicz 89

Watra: Kobal - Kuchta, Maciasz, Łukaszczuk (84 Kurnyta), Drozd - Ł. Młynarski, Uwakwe, Klisiewicz, Grądział (46 Sławewski), Klóska (87 Kuc) - Masłowski.

Pierwsza połowa bardzo uboga w sytuacje bramkowe z obu stron. W 22. minucie co prawda do bramki gości trafił Klisiewicz, ale arbiter odgwiżdżał pozycję spaloną. Z kolei w 40. minucie Uwakwe stracił piłkę przed swoim polem karnym, przejął ją Tadel, ale trafił wprost w Kobalę.

„Worek z bramkami” rozwiązał parę minut po przerwie Klisiewicz, który skorzystał z nieporozumienia obrońców Wolanii z bramkarzem, przechwycił piłkę i skierował ją do bramki. W 62. minucie ten sam zawodnik podwyższył prowadzenie Watry na 2:0, po asyście Kuchty i precyzyjnym uderzeniu z dystansu. W 89. minucie napastnik Watry skompletował hat-tricka, celną „główką” finalizując kontratak i dogranie od Drozda.

Jarmuta Szczawnica – Poprad Muszyna 2:6 (1:5)

Bramki: 0:1 Dyląg 13 - samobójcza 0:2 Wąchała 18, 0:3 Wąchała 28, 0:4 Janik 33, 0:5 Janik 38, 1:5 Kuziel 40, 2:5 Sidorczuk 89, 2:6 Matras 90.

Jarmuta: Olchawa - H. Michałczak, Barnaś, M. Dyląg (30 Sidorczuk), Weber, Kuziel, Drożdż, Styrenczak (46 Wiercioch), Kamiński (52 Mańko), Adamczyk, D. Michałczak (81 Janc)

Od początku inicjatywa była po stronie gości, co też szybko znalazło przełożenie na wynik. W 13. minucie Poprad objął prowadzenie, po niefortunnej interwencji Dyląga we własnym polu karnym. W 18. minucie na 0:2 podwyższył efektownym uderzeniem bezpośrednio z rzutu wolnego Wąchała. W 28. minucie ten sam zawodnik wpisał się po raz drugi na listę strzelców, trafiając z dystansu. W 33. minucie na 0:4 gola zdobył Janik, który przejął prostopadłe podanie i wygrał pojedynek z Olchawą. W 38. minucie ponownie Janik znalazł drogę do bramki gospodarzy, uderzając precyzyjnie w krótki róg. W 40. minucie chwile radości mieli szczawniczanie, po

tym jak dośrodkowanie Webersa, sfinalizował celną „główką” Kuziel.

Druga połowa remisowa. Gole - po jednym z obu stron - padły w samej końcówce. Najpierw drugą bramkę dla Jarmuty zdobył, trafieniem w samo „okienko” bezpośrednio z wolnego Sidorczuk.

W doliczonym czasie gry kontratak gości sfinalizował Matras.

Tarnovia Tarnów – Lubań Maniowy 1:2 (0:0)

Bramki dla Lubania: Mrówka 79, 88.

Lubań: Świerad - Szeliga, Firek, Ligienza - Chlipała (70 Szwajnos), Mrówka, Skórski (79 Nowrolnik), Zawisła (55 Pluta) - P. Duda, Kasperczyk (58 Jandura), Magdziarczyk (65 Wróbel).

- Cieszy wygrana na trudnym terenie. Tarnovia znana jest z bardzo charakternej, ambitnej postawy na własnym boisku. I tak też było w meczu. Gospodarze bardzo solidnie się bronili i ciężko nam było sforsować te zasieki. Nie mieliśmy wielu klarownych okazji, ale za to byliśmy skuteczni. Po raz kolejny pokazaliśmy cha-

KOLARSTWO

Wielki sukces Niewiadomej

Nasza kolarka zdobyła brązowy medal mistrzostw świata.

Mistrzostwa świata w kolarstwie w weekend zakończyły się w Brugii i Leuven w Belgii. W sobotę odbył się wyścig ze startu wspólnego kobiet na dystansie 157,7 km. Pochodząca z Ochotnicy Górnej Katarzyna Niewiadoma cały czas jechała w czołówce. Kilka razy próbowała atakować, ale nie znajdowała współpracy wśród liczących na wspólny finisz Holenderek. Do mety przyjechała na czecie kilkunastoosobowa grupa. Jeszcze na 1,5 kilometra przed metą na podjeździe Polka zaatakowała, ale rywalki nie dały jej zmiany. I tak jednak naszej kolarce udało się zdobyć brąz.

Holenderki przeliczyły się, bo zwyciężyła Włoszka Balsamo, a Holenderka Vos zajęła drugą pozycję. To największy sukces w karierze naszej zawodniczki. Do tej pory miała brązowy medal MŚ, ale w jeździe drużynowej.

pp

PIŁKA NOŻNA

Podhalańskie klasy B

Grad goli

W 7. kolejce spotkań w podhalańskiej B klasie padło mnóstwo bramek.

Grupa I: Podgórk Krauszków - Skałka Rogoźnik/ Stare Bystrze 2:6, KS Lubań Skomielna Biała - Janosik Sieniawa 1:5, A.P.Wisła Czarny Dunajec - Bystry Nowe Bystrze 7:1, Delta Pieniążkowice - Lepietnica Klikuszowa/ Obidowa 2:1, Krokus Pyzówka - Wierchy Łasek 2:6, Szarotka Rokiciny Podhalańskie - Skawianin Skawa 9:2.

1. Szarotka Rokiciny Podh.	7	18	30-13
2. Wierchy Łasek	7	17	24-7
3. Delta Pieniążkowice	7	16	17-12
4. Skałka Rogoźnik	7	15	26-9
5. Janosik Sieniawa	7	13	21-13
6. AP Wisła Czarny Dunajec	7	11	16-10
7. Lepietnica Klikuszowa	7	7	11-14
8. Podgórk Krauszków	7	7	17-22
9. Krokus Pyzówka	7	5	16-30
10. Skawianin Skawa	7	5	19-32
11. Lubań Skomielna Biała	7	4	11-22
12. Bystry Nowe Bystrze	7	1	9-24

Grupa II. KS Husarz Łąpsze Wyżne - Łęgi Nowa Biała 1:4, Przełęcz Łopuszna - Grel Trute 5:0, Sokolica Krościenko - Gronik Gronków 0:1, ZKP Asy Zakopane - Gorc Ochotnica 1:3, Spływ Sromowce Wyżne - Spisz Krempachy 0:6. **zk**

1. Gronik Gronków	7	19	33-7
2. Przełęcz Łopuszna	6	14	24-9
3. Gorc Ochotnica	6	13	19-7
4. Sokolica Krościenko	6	9	12-14
5. Spisz Krempachy	6	8	16-12
6. Łęgi Nowa Biała	7	8	13-14
7. Grel Trute	7	8	16-18
8. Zor Frydman	6	7	10-12
9. Husarz Łąpsze Wyżne	5	6	8-21
10. Spływ Sromowce Wyżne	6	3	2-33
11. ZKP Asy Zakopane	6	1	9-16

rakter i wyszarpalismo to zwycięstwo. Chciałbym też podkreślić duży wkład w tę wygraną zawodników rezerwowych, którzy wchodząc na boisko, dali nam dużo jakości - ocenił trener Lubania Grzegorz Hajnos.

Glinik Gorlice – Wierchy Rabka 0:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Majeran 35, 0:2 Maciej Banik 85.

Wierchy: Zhuk - Witek, Kościelniak, Jezior-ski, Lutsenko - Dudek, Dara (60 Myrda), Florek (70 Czubin), Majeran - Kęska (75 Banik), Pazurkiewicz (90 Wójcik).

- Zastużona i pewna wygrana. W pierwszej połowie nasza dominacja nie podlegała dyskusji. Mogliśmy to udokumentować nie jedną, a dwoma bramkami, ale sytuacji 1 na 1 z bramkarzem gospodarzy nie wykorzystał Kęska. Po przerwie Glinik próbował przejąć inicjatywę, ale zagrażał nam tylko po stałych fragmentach gry. Raz świetną paradą uratował nas Zhuk, a raz piłka trafiła w poprzeczkę. Też mieliśmy swoje okazje. Byliśmy jednak nieskuteczni, przez co cały czas musieliśmy przejąć zwycięstwo. Dopiero akcja z 85. minuty rozwiąza wszelkie wątpliwości. Mecz pokazał, że idziemy w dobrym kierunku - ocenił trener Wierchów Sebastian Świerzbinski. **mz**

PIŁKA NOŻNA. III liga

Kolejny niedosyt

W 10. kolejce rozgrywek o mistrzostwo grupy IV 3. ligi piłkarze Podhale Nowy Targ – mimo że dwukrotnie prowadzili – zremisowali 2:2 wyjazdowe spotkanie z ŁKS Probudex Łagów.

ŁKS Probudex Łagów – NKP Podhale Nowy Targ 2:2 (1:1)

Bramki: 0:1 Lepiarz 5, 1:1 Piróg 18, 1:2 Płatek 73, 2:2 Rogala 88.

Podhale: Rędzio - Janso (70 Tonia), Broda (70 Kapuściński), Bielak, Żołędz, Kowalski (46 Furtak) - Lech, Serafin, Szyńska (68 Nowak), Mianowany - Lepiarz (58 Płatek).

Sędziował: Piotr Marcinkowski z Krakowa.

Żółte kartki: Cichocki, Amarildo - Kowalski, Mianowany, Broda, Lech.

Już w 1. minucie Podhale było bliskie objęcia prowadzenia. Po dalekim wrzucie piłki z autu, Adrian Szyńska z 18. metra trafił w poprzeczkę. 4 minuty później Damian Lepiarz przechwycił piłkę na 30. metrze, podholował ją do linii pola karnego, uderzył i futbolówka po odbiciu się jeszcze od poprzeczki, wylądowała w bramce. Gospodarze zdołali jednak szybko odpowiedzieć, za sprawą Adriana Piróga, który w 18. minucie z 13. metra uderzył nie do obrony.

W 73. minucie nowotarzanie wyprowadzili zabójczą kontrę, a w głównej roli wystąpili rezerwowi. Akcję rozprawił Olaf Nowak, dograł do Grzegorza Płatka, a ten z bliska zwiódł bramkarza i trafił do pustej już bramki.

Parę chwil później w bardzo podobnych

okolicznościach gola powinien zdobyć Patryk Serafin, ale fatalnie przestrelał. Ta sytuacja zermściła się w 88. minucie, kiedy pięknym trafieniem z dystansu wyrównał Piotr Rogala. W doliczonym czasie gry piłkę meczową mieli gospodarze, konkretnie Adrian Imiela, który mając odsłoniętą bramkę z 8. metra trafił w słupek.

Biorąc pod uwagę, w której minucie straciliśmy gola na 2:2, na pewno wynik końcowy nas nie satysfakcjonuje. Patrząc na przebieg meczu, był on wyrównany, z różnymi fazami gry. Inicjatywa była raz po naszej stronie, raz po stronie przeciwnika. Bardzo dobrze weszliśmy w to spotkanie i efektem tego były dwie bramkowe okazje w pierwszych 5 minutach, z których wykorzystaliśmy jedną. Potem straciliśmy bramkę, w moim odczuciu nie do końca w zgodzie z przepisami, bowiem piłka w momencie kiedy gospodarze wykonywali rzut wolny, była w ruchu. Ta sytuacja nieco zaburzyła naszą organizację gry. Wkradło się pewne rozkojarzenie. W drugiej połowie odzyskaliśmy swój rytm. Świetnie na boisko wprowadzili się nasi rezerwowi. Nie ukrywam, że przed meczem liczyliśmy na impuls z ich strony. I się nie zawiedliśmy. Znow jednak jest niedosyt, że przy wyniku 2:1 nie wykorzystaliśmy kilku okazji na gola numer trzy. Kilka akcji powinniśmy inaczej rozwiązać, szczególnie że gospodarze bardzo się otworzyli, zostawiając nam dużo miejsca. Nie potrafiliśmy tego wykorzystać, za co w końcówce spotkała nas kara. Bardzo szkoda straconych dwóch punktów, ale też musimy przyznać, że gospodarze okazali się dzisiaj najlepszym rywalem, z jakim przyszło nam się mierzyć w tym sezonie - ocenił trener Podhala Szymon Grabowski.

mz

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa A

Remis w meczu na szczycie

W meczu na szczycie podhalańskiej A klasy w Rabie Wyżnej spotkały się miejscowy Orkan z Jordanem Jordanów. W meczu padł remis 2:2 i w tabeli praktycznie nic się nie zmieniło.

Orkan Raba Wyżna – Jordan Jordanów 2:2 (2:2)

Bramki: Filipek 1, 27 - Wójciak 16, 35.
Orkan: M. Szklarczyk - Gromczak (78 P. Możdżeń), R. Możdżeń, Kaliński, Świder (78 Sz. Możdżeń), Lichosyt-Ogrodny (57 Kojas), Skwarek, Borzęcki, Skawski, Filipek, Pałasz (57 Lenart).

Jordan: Teper - Drozd, Radoń, Burtan, Szklany, G. Tyrpa (85 Łączek), Dziadkowiec, Ferek (89 Kulak), Wójciak, Brzana, Wróbel.

Unia Naprawa – KS Lokomotiv Chabówka 1:0 (0:0)

Bramka: K. Białoński 41.
Unia: Kania - Kulka (88 Zająć), Maślowski, Święchowicz, Nowak, K. Białoński, Proszek, Mirek (77 Śliwa), Biernat (69 Wyka), Maślowski, Żegleń.

Lokomotiv: Dawid Gwiżdż - Florczyk, Czystoch, Pyka (46 Panek), Wnękowicz, Rapacz, Sumara, Sularz, Macioł, Ślaga, Aksamit.

Dunajec Ostrowsko – Lubań Tyłmanowa 2:5 (0:1)

Bramki: Kamil Kamiński 84, Dankanych 85 - Zep11, 51, 81 Udziela 48, Kurnyta 53.

Dunajec: Rydz - Krupa, Karpierz (18 J. Kozioł), Da Silva, Dankanych, A. Kamiński, Gućwa, Rozmus, Kamil Kamiński, Ksawery Kamiński, Kozieł.

Lubań: H. Godyń - Ł. Kozielec, Lizoń, Ligas (78 A. Kozielec), Noworolnik, Kurnyta, Talarczyk, Zep (84 Majerczyk), Kwit (K. Kozielec), H. Bodziarczyk (46 Udziela), P. Bodziarczyk (80 Zacher).

KS Zakopane – Orawa Jabłonka 2:1 (2:1)

Bramki: Szczygiał 17, Król 33 - Barściak 22.

KS: Truchoń - Elias, Cudzych, Bachleda-Żarski (55 Kozioł), Szczygiał, Leśniak, Quin-

tanilha (68 Da Silva), Zająć, Kassowski, Worwa, Król (80 Helon).

Orawa: Potacek - Sipiorka, Baraściak (70 Brząkała), Bełciak, Joniak, Dworszczak, Andriasiak, Kasprzak, Smutek, Sikora, Jazowski (75 Marzec).

Zapora II Lubań Maniowy – Skalni Zaskale 7:1 (3:0)

Bramki: M. Sikora 13, 38, 57, 85, Dziadkowiec 24, Leśnicki 82, Kopytko 90 - Król 76.

Zapora J. Sikora - Koczór, Kopytko, Kowalczyk, Szwajnos, Dziadkowiec, Bednarczyk, Noworolnik, M. Sikora, Jazgarz (75 Leśnicki), M. Jandura.

Skalni: Sowa - Józefczak; S. Strama, Bryja, K. Truty, A. Gacek, Król, Chorążak, K. Strama, P. Gacek, N. Gacek.

GKS Łąpsze Niżne – Biali Biały Dunajec 5:2 (1:0)

Bramki: Chmiel 12, 52, 90+2, Sztuczka 47, Kuruc 90+3 - Bryjak 62, 89.

GKS: Kostrzewa - Bryczka, Białoń, Borowski, Handzel (55 Babiarczyk), Chmiel, Kuruc, Topór, Sztuczka, Bryja (80 Stanek), Bogacz (65 Kubasek).

Biali: Jamozowicz - Bryjak, Staszrl (75 Marduła), Kliś, Franosz (46 Karpiel), Antoł, P. Łukaszczyk, A. Łukaszczyk, Skupień, Polak, Pańszczyk.

1. Jordan Jordanów	8	17	16-7
2. Lubań Tyłmanowa	8	16	22-12
3. Orkan Raba Wyżna	7	16	21-11
4. Unia Naprawa	7	16	10-7
5. Bór Dębno	7	12	12-7
6. Orawa Jabłonka	8	10	20-15
7. Skalni Zaskale	7	10	13-19
8. KS Zakopane	7	8	11-13
9. Lubań II Maniowy/ Zapora Kluszkowce	7	7	19-16
10. Biali Biały Dunajec	7	6	10-19
11. Dunajec Ostrowsko	7	5	8-18
12. GKS Łąpsze Niżne	7	4	15-26
13. Lokomotiv Chabówka	7	4	13-24

zk

BIATHLON. Mistrzostwa Polski w biathlonie letnim

Hojniesz-Staręga i Pancerz mistrzami Polski

W Dusznikach-Zdroju odbyła się druga część biathlonowych mistrzostw Polski. W miniony weekend biegano na nartorolkach. Ta odmiana biathlonu już jest znacznie zbliżona do biathlonu zimowego. Podwójnymi mistrzami Polski zostali Monika Hojniesz-Staręga z AZS AWF Katowice i Przemysław Pancerz z AZS AWF Wrocław.

W mistrzostwach na nartorolkach zegrano biegi w sprincie i w biegach pościgowych. Startowali praktycznie wszyscy zawodnicy, którzy cokolwiek mają do powiedzenia w tej dyscyplinie w Polsce we wszystkich kategoriach wiekowych.

Seniorki i seniorzy startowali razem z juniorami starszymi. O ile w konkurencji pań większych niespodzianek nie było, to już w rywalizacji panów, kompletnie nie popisali się etatowi reprezentanci Polski: Grzegorz Guzik, Andrzej Nęcza-Kubiniec, Łukasz Szczurek, czy Marcin Szwajnos. Żad-

nemu z nich nie udało się stanąć na podium i to w obu biegach. Oczywiście, w tej sytuacji cieszy dobra dyspozycja zawodników młodszego pokolenia, ale i oni mają duże wahania formy, szczególnie na strzelnicy.

Błędów na strzelnicy nie ustrzegły się czołowe nasze seniorki. Monika-Hojniesz-Staręga w sprincie popełnia aż 3 błędy, a Kamila Żuk o jeden więcej, mimo to zajęły dwa pierwsze miejsca. Niespodziewanie na 3. miejscu w kategorii open uplasowała się juniorka z Kościeliska Patrycja Stanek, która wyprzedziła koleżanki klubowe: Magdę Piczurę, Karolinę Pitoń, Annę Mąkę, Joannę Jakieł i Annę Nędzę-Kubiniec. Dopiero 11.



Grzegorz Galica, z prawej nr 163, został podwójnym mistrzem Polski w kategorii młodzików. Na zdjęciu ze swym przyjacielem Sebastianem Grabowskim – 6. miejsce w biegu pościgowym.

PIŁKA NOŻNA. Limanowsko-podhalańska klasa okręgowa

Babia Góra obroniła fotel lidera

Klub z Lipnicy Wielkiej, a więc spod Babiej Góry, mający taką samą nazwę, nadal jest samodzielnym liderem limanowsko-podhalańskiej klasy okręgowej.

Zalesianka Zalesie – Zawrat Bukowina Tatrzaska 2:2 (2:2)

Bramki: 1:0 Koszut 5, 1:1 M. Grela 15, 2:1 Wierzycki 26, 2:2 Leniewicz 43.

Zawrat: Wcisło - Gutt, Kuchta, Stasik, D. Rządkosz, Leniewicz, Ł. Rządkosz, Janczy, Ustupski, M. Chowaniec (80 Buńda), M. Grela (29 Surma).

Turbacz Mszana Dolna – LKS Szaflary 2:1 (1:1)

Szaflary: Baboń - Worwa, Kichko, Topór, K. Kantor, Lubelski, Marek, M. Rusnak, Kasperek, Francuz, Łojas (80 Kobylarczyk).

Wiatr Ludźmierz – Granit Czarna Góra 5:2

Bramki: (1:1) 0:1 Bigos 3, 1:1 Hagowski 43 z karnego, 2:1 Hagowski 53, 3:1 Hagowski 58, 4:1 Żółtek 73, 5:1 Karwaczka 78 z karnego, 5:2 Milon 86.

Wiatr: Antolak - Luberda, Stopiak, Stra-

ma, Hrapkowicz, Karwaczka, Siaškiewicz (75 Zięba), Chrobak, Żółtek, Chowaniec (65 B. Siuta), Hagowski (75 K. Siuta).

Granit: Krzysztof Sarna - P. Sarna, K. Kiernoziak, Milon, Kalata, Gryglak (67 Rusnak), Sz. Kiernoziak, M. Dzierżęga, Bigos, S. Szyszka, Matoniak.

Babia Góra Lipnica Wielka – Wierchy Pasierbiec 4:1 (2:0)

Bramki: 1:0 Coutinho 29, z karnego, 2:0 Freirias 31, 2:1 J. Szewczyk 58 z karnego, 3:1 Konieczny 78, 4:1 Stopiak 89.

Babia Góra: Ignaciak - G. Skoczyk, Szymusiak (89 Machajda), Kusper (89 Konrad Kobroń), Antosiak, Stopiak, Stopka (57 Wontorczyk), T. Lach, Bieleński (57 Kulikowski), Freirias, Coutinho (76 Konieczny).

Wierchy: Wojtas - Gasiorek, Lasek, Stajner, Papież, Mrozek (63 Twaróg), Wąsowicz, W. Szewczyk (73 Czurydło), J. Szewczyk, Król, Guzik (73 Uryga).

Huragan Waksmund – Czarni Czarny Dunajec 4:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Kolasa 23, 2:0 Krugiółka 47, 3:0 Grzechynka 75, 4:0 Grzechynka 84.

Huragan: Byrmas - Bednarczyk, Mlak

była Kinga Zbylut i ona do biegu pościgowego nie przystąpiła.

W sprincie panów zwyciężył, jak już wspomnieliśmy, Przemysław Pancerz, który wyprzedził Tomasza Jakieł i Jana Guńkę - obaj z BKS WP Kościelisko.

W kategorii juniorów starszych mistrzami zostali Patrycja Stanek i Jan Guńka. Medale w sprincie z zawodników BKS WP Kościelisko zdobyli jeszcze: 2. Anna Nęcza-Kubiniec w juniorkach starszych, 3. Natalia Nowak w juniorkach młodszych.

Zwycięzcą sprintu w kategorii młodzików został inny przedstawiciel BKS WP Grzegorz Galica.

W biegu pościgowym klasą dla siebie była Hojniesz-Staręga, która nie dość że wystartowała jako pierwsza, to w trzech pierwszych strzelaniach była bezbłędna. Niestety, na ostatnim strzelaniu w stojce miała dwa pudła i to w sytuacji, gdy nikt jej nie zagrażał. Takie strzelanie na igrzyskach olimpijskich może kosztować medal. Jej rywalki dwa razy wartościowe krążki pudłowały, ale najcenniej trafiała Karolina Pitoń, która na 20 strzałów miała tylko jedno pudło i pewnie wywalczyła srebrny medal. Trzecia była Magda Piczura, która nie dała się doścignąć Kamili Żuk. Anna Mąka, która w pewnym momencie była druga, kompletnie zaważyła ostatnie strzelanie i podobnie jak w sprincie uplasowała się na 6. miejscu, 7. była Joanna Jakieł, a 9. Anna Nęcza-Kubiniec.

W rywalizacji panów ponownie najlepszy był Przemysław Pancerz, a srebro wywalczył Wojciech Skorusa z BKS WP, natomiast brąz Jan Guńka.

W juniorkach klasyfikacja była następująca: wygrała Daria Gębicka z UKS Lider Katowice, która wyprzedziła Annę Nędzę-Kubiniec i katastrofalnie strzelającą w postawie stojącej Patrycję Stanek. Z kolei Anna Nęcza-Kubiniec słabo strzelała w postawie leżącej, a do brzoze w „stojce”.

W juniorach oczywiście wygrał Jan Guńka. W kategorii junierek młodszych brąz wywalczyła zawodniczka BKS WP Amelia Liszka. W młodzikach znowu bezkonkurencyjny był Grzegorz Galica. W pozostałych kategoriach klub z Kościeliska nie ma reprezentantów prezentujących dobry poziom, nawet na krajowym podwórku i to powinno być zmartwieniem dla działaczy i trenerów tego klubu.

Tekst i fot.: Zdzisław Karaś

(81 Waksmundzki), Mozdyniewicz, Grzechynka, Jurzec, Nogueira (60 Zagata), Diaz, Mucha (71 Miranda), Krugiółka (85 Łąpsza), Kolasa (75 Rogal).

Czarni: Gogola - Pachabut, Palenik (59 Raksa), Kucharski, Wiśniewski (75 Marusarz), Strączek, Zahora (76 Kulman), Cikowski, Rawicki, Wesołowski, Żuchowski (84 Kajmowicz).

1. Babia Góra Lipnica W.	8	19	20-10
2. Turbacz Mszana Dolna	8	17	16-9
3. Płomień Limanowa	8	16	13-8
4. Orkan Szczyrzyc	8	13	19-10
5. Wiatr Ludźmierz	8	13	20-15
6. Zalesianka Zalesie	8	13	17-13
7. Huragan Waksmund	8	12	23-15
8. Wierchy Pasierbiec	8	12	11-18
9. LKS Szaflary	8	11	15-14
10. Czarni Czarny Dunajec	8	10	19-17
11. AKS Ujanowice	8	9	13-14
12. Zawrat			
Bukowina Tatrzaska	8	8	13-23
13. Krokus Przyszowa	8	4	10-19
14. Granit Czarna Góra	8	4	9-20

zk

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZANAW DLA DZIECI
PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

Gorący Potok

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

SPŁYW PRZEŁOMEM DUNAJCA

Łodzią flisacką
jest najlepszą,
najwygodniejszą
i bezpieczną

**FORMĄ
ZWIEDZANIA
PIENIŃSKIEGO
PARKU
NARODOWEGO.**

**STANOWI
NAJWIĘKSZĄ
ATRAKCJĘ
POLSKICH GÓR,**
znaną od 1832 roku.
Od 1934 istnieje
Polskie Stowarzyszenie
Flisaków Pienińskich.

W sezonie od kwietnia
do października udostępniamy
turystom około 250 zestawów
łodzi, obsługiwanych przez
ponad 500 flisaków. Corocznie
w sezonie z naszych usług korzysta
ok. 250 tys. turystów.

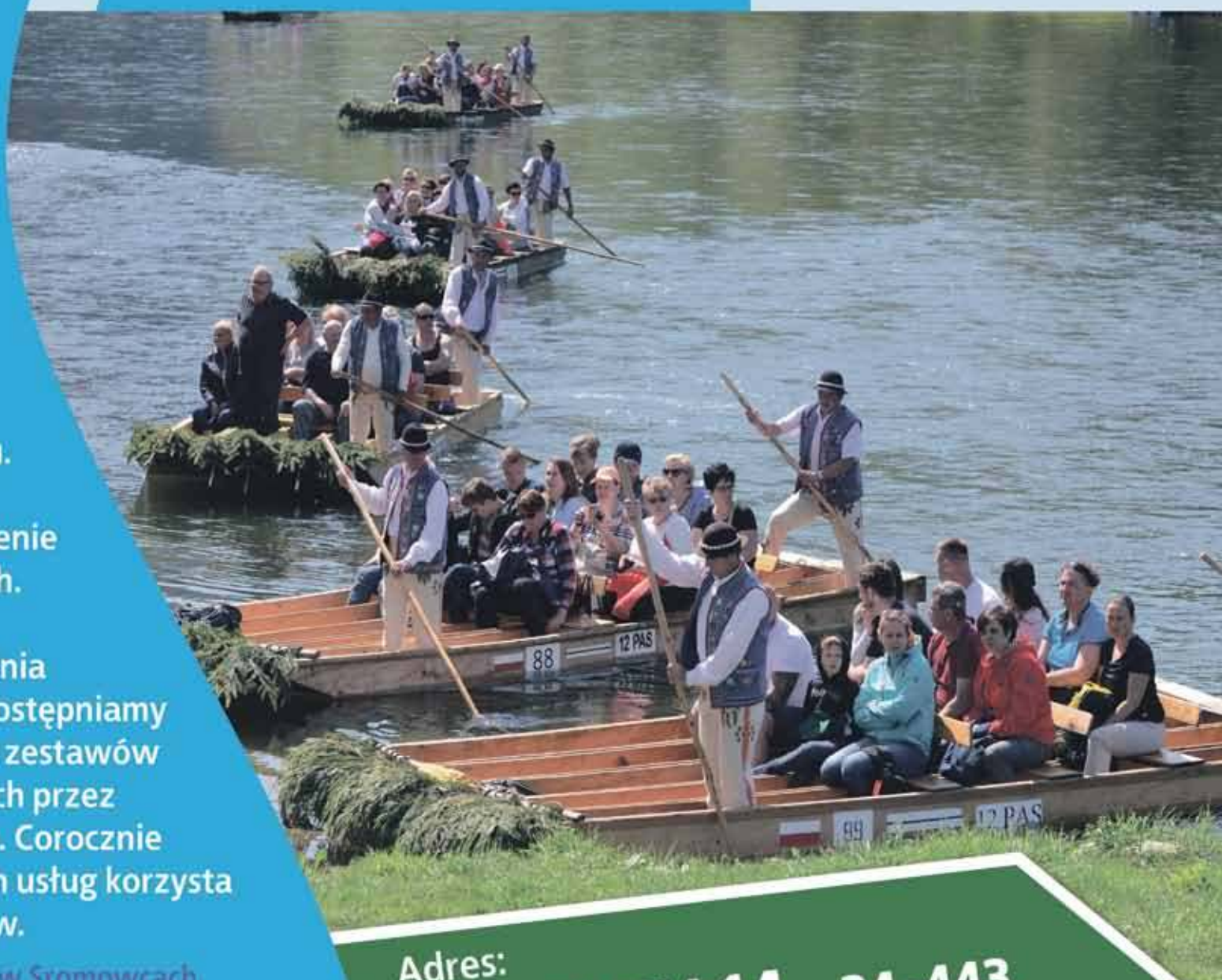
Spływ rozpoczyna się w Sromowcach,
gdzie znajduje się parking, restauracja,
pawilon wystawowy i kioski z pamiątkami.

TRASA SPŁYWU:

- **SROMOWCE-SZCZAWNICA**
- długość trasy ok. **18 km** (ok. 2 godz. 15 min)
- **SROMOWCE-KROŚCIENKO**
- długość trasy ok. **23 km** (ok. 2 godz. 45 min)

Łodzie odpływają po zebraniu się **12 OSÓB**.
W przypadku mniejszej liczby osób istnieje
możliwość wypłynięcia łodzi po opłaceniu
podstawowego kosztu.

Z POLSKIMI FLISAKAMI BEZPIECZNIE NA DUNAJCU



Adres:

**UL. KĄTY 14 , 34-443
SROMOWCE WYŻNE**
www.flisacy.pl tel. +48 18 2629721
e-mail: splyw@flisacy.com.pl

KASY BILETOWE CZYNNE:

kwiecień: 9.00-16.00
maj - sierpień: 8.30 - 17.00
wrzesień: 8.30 - 16.00
październik: 9.00 - 15.00

KUPOJ BILETY ONLINE NA:

<https://mt7.eu>
Bez kolejek na spływ Dunajcem

